

Życie ze śmierci • Las pamięci

Runda dla władzy (na wylocie) • Telemagazyn

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl



BIURO: 18-400 Łomża
Aleja Legionów 56
tel./fax: (086) 2184573
www.sanmet.lomza.com
e-mail: sanmet@lomza.com

Oferujemy:

- EKOLOGICZNE KOTŁY NA PALIWA STAŁE
 - PRZYDOMOWE OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW
 - KOLEKTORY SŁONECZNE I POMPY CIEPŁA
- SPRZEDAŻ MONTAŻ SERWIS

DACHY

blachodachówka **SUPER CENY!!!**

TRAFFIC
BLACHY & DACHY

RYNNY GRATIS!

Trapez T-6, T-18, T-35, T-50, T-55

Dachówka ceramiczna - Wienerberger

Dachówka cementowa - IBF

Łomża
tel. (086) 212-53-57
kom. 0 600-926-795
Zambrów
tel. (086) 276-11-96
kom. 502-157-188
www.traffic-blachy.pl

Teraz masz wybór! Teraz masz wybór!

**Żuż szybciej się nie da!!!
Żuż łatwiej nie będzie!!!**

POŻYCZKI OD RĘKI

ACTIVA 500

ekspresowa gotówka

Tel. 212-54-85, 212-54-86

KONTAKTY

Nr 38 (1298)

18 WRZEŚNIA 2005

GENA 2,70 zł (z VAT 7%)

VII Mikrolotowe Mistrzostwa Województwa Podlaskiego "Kontakty 2005"

Wniebowzięci



ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



kostka
brukowa

mj
Jedwabne

DYSTRYBUCJA
UKŁADANIE
0600 322 322

NISSAN

Krzysztof Musiński
Authorized dealer No 026

15-124 Białystok
ul. Gen. Andersa 87
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50
fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu
i serwisu codziennie
w godz. 9-17

**AUTO SERWIS
MARGO**

ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 152
TEL. (0-86) 219 01 97

**POMOC DROGOWA
ASSISTANCE 24 h**



0-604 420 420

0-86 218 29 73

KANTOR

DWORNA
1

multi
**KANTOR
EXCHANGE**
ceny do
negocjacji

Atrakcyjne ceny
ZAPRASZAMY

MAMY NAPRAWDĘ KONKURENCYJNE CENY. SPRAWDŹ!!!

CERTYFIKAT
JAKOŚCI
ISO
9001:2000

INFOLINIA 0300 100 202

TERRAZYT

Okna i drzwi na całe życie...

- OKNA I DRZWI Z PCV
- OKNA I DRZWI Z ALUMINIUM
- DASZKI NAD WEJŚCIA
- PARAPETY
- OKNA FARMERSKIE
- ZABUDOWY BALKONÓW

OKNA

UWAGA! SZANOWNI KLIENCI

PLACĄC ZA NASZE PRODUKTY GOTÓWKĄ W DNIU ZAMÓWIENIA,
OTRZYMUJECIE

DODATKOWY RABAT

5%

BIURO OBSŁUGI KLIENTA ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37
SKŁAD FABRYCZNY ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO)
TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44



Firma "Święta Anna"

Łomża, ul. Poznańska 156 (wjazd przy stacji paliw, obok Urzędu Celnego)

najlepsze
jakościowo granity

tel. (086)

218 08 01

www.swieta-anna.pl



RATY 0% BEZ ODSETEK! MONTAŻ PRZED ZADUSZKAMI
NAGROBKI
GOTOWE I NA ZAMÓWIENIE

KONTAKTY

W INTERNECIE

CZYTA NAS CAŁY ŚWIAT

WWW.KONTAKTY-TYGODNIK.COM.PL

Domax

AUTORYZOWANY
PRZEDSTAWICIEL

* 18-400 Łomża
Stary Rynek 3
tel. 086 216 33 13

* 15-301 Białystok
Lipowa 4
tel. 085 732 16 41

* 19-100 Monki
Białostocka 49
tel. 085 716 20 36

**+ prezent
niespodzianka**

Szczegóły oferty w regulaminie dostępnym w punktach sprzedaży i na stronie www.era.pl



**Platforma
Obywatelska**

**Marcin Brunon
SROCZYŃSKI**

kandydat na posła do Sejmu RP

**Lista nr 8
Pozycja nr 2**

www.sroczynski.net



KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (0-86) 216-33-29
Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczesna, tel. (0-86) 215-35-69
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70
Władysław Tocki (red. naczelny), tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Andrzej Kozłara, Janusz Nicyporowicz
Jan Oniszczyk
tel. kom. 0-602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Bożena Dunat
tel. kom. 0-606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)
Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoński
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (0-86) 215-35-67
Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

Asystent red. naczelnego: Małgorzata Orłowska
tel. (0-86) 215-35-68

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska
tel. (0-86) 216-42-43, tel./fax (0-86) 216-57-11

Przedstawiciele:

Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031
Cezary Lemański, tel. kom. 0-602-748-099
tel. kom. 0-602-500-451
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C., ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
„Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

W owczej skórze

Podwójna kampania wyborcza, prezydencka i parlamentarna, zbliża się do szczytu. Obserwując kandydatów, a zwłaszcza polityków z pierwszych stron gazet, aż trudno uwierzyć, że to ci sami ludzie, co przed wyborami.

Wszyscy, niezależnie od opcji i politycznego temperamentu, stali się nagle mili i uprzejmi, nie tylko dla wyborców, ale i dla siebie nawzajem. Każdy jest głęboko zadowolony o los prostego obywatela i przekonuje, że potrafi najlepiej ze wszystkich mu ulżyć. Prowadzi kampanię rzeczowo, wadzi się na argumenty i wystrzega się, by, broń Boże, negatywnie nie zacząć konkurenta! Czyżby, za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, przeistoczyli się w polityków, o jakich marzą udręczeni partyjniackimi i personalnymi waśniami na szczytach władzy Polacy?

Złudne to nadzieje. Ustroili się w anielskie piórka i owcze skóry, bo tak im doradzili specje od politycznego marketingu. Specje wiedzą, że Polacy mają dość politycznego bajora i dali temu wyraz w druzgocącej ocenie skłóconego parlamentu mijającej kadencji. Politycy do rady się zastosowali; sprzedają się według marketingowych zaleceń.

Warto przypomnieć sobie ich wcześniejsze postawy. I pamiętać, że prędzej czy później ujawni się prawdziwa natura. Byśmy nie byli zaskoczeni, że naszym wybrancom spod anielskich piórek wyłoniły się diabelskie różki partyjniactwa, a spod owczych skór wilcze kły prywały.

MARIA KACZYŃSKA



PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA INFORMATYKI I PRZEDSIĘBIORCZOŚCI W ŁOMŻY

ogłasza

nabór na kierunek PIELĘGNIARSTWO

* studia dzienne licencjackie; **bezpłatne**; 6 semestrów; konkurs świadectw dojrzałości; rekrutacja do 23 września 2005 r.

* studia uzupełniające (pomostowe); 2, 3 lub 5 semestrów; dla osób posiadających świadectwo maturalne i tytuł zawodowy pielęgniarki; rozmowa kwalifikacyjna; opłata 1600 zł za semestr; rekrutacja do 30 września 2005 r.

* patronat nad kierunkiem sprawuje Akademia Medyczna w Białymstoku

PWSiP w Łomży, 18-400 Łomża ul. Poznańska 141B
tel. (86) 215 59 58, 215 59 53
www.pwsip.edu.pl

fak. 4237

Stołeczne Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej S.A., ul. Stefana Batorego 2

02-591 Warszawa, tel. (22) 576-11-07, fax (22) 576-10-75

e-mail: zamowienia@spec.waw.pl

ogłasza zamówienie w trybie przetargu nieograniczonego na:

**Adaptację pomieszczeń na parterze w budynku przy ul. Batorego 2
w Warszawie — na potrzeby Biura Obsługi Klienta**

Nr postępowania 337/RS/N/B/05

Termin składania ofert upływa dnia 2005-09-30 do godziny 08:30

Szczegóły na naszej stronie www.spec.waw.pl

REKLAMA



KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

**Ogłoszenia do „Kontaktów”
przyjmują wszystkie
placówki pocztowe
w Łomżyńskim**

**Ogłoszenie w gazecie żyje dzień
Ogłoszenie w eterze jest ulotne
Ogłoszenie w tygodniku „Kontakty”
żyje tydzień**

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Przedstawiciel bankowy oferuje

TANIE KREDYTY:

- SAMOCHODOWE (na nowe i używane auta)
- MIESZKANIOWE (na zakup, budowę, remont)
- GOTÓWKOWE (do 60.000zł bez poręczyciela)
- KONSOLIDACYJNE (na spłatę kredytów)
- POŻYCZKI HIPOTECZNE (na dowolny cel)
- LEASING (pojazdów, maszyn i urządzeń)

DECYZJA OD RĘKI - DOSTĘPNY KREDYT

Procedura uproszczona (na oświadczenie)
na autokredyt oraz na kredyt mieszkaniowy
a teraz też na kredyt konsolidacyjny !!!

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+) Tel. 216-69-61
Informacje o kredytach oraz bezpłatne ogłoszenia
motoryzacyjne i inne w naszym serwisie
www.unimediator.pl

fak. 4232

KONTAKTY



ZA TYDZIEŃ:

hazardzista

118. URODZINY OBCHODZIŁ Józef Piotrowski. Mieszkający obecnie w Warszawie najstarszy Polak i Europejczyk urodził się w 1887 roku w Jąłowiec niedaleko Białegostoku. Ze swojej miejscowości wyjechał do stolicy po II wojnie światowej.

SPECJALNE MEDALE, wybite z okazji 25 lat „Solidarności”, otrzymała z rąk prymasa Józefa Glempa i prezydenta Warszawy Lecha Kaczyńskiego grupa działaczy związkowych z oddziałów Regionu Mazowsze: Sławomir Zgrzywa, Andrzej Kielczewski i Marian Jaszewski z Łomży, Sławomir Demianiuk z Zambrowa, Franciszek Ruchała z Kolna i Kazimierz Waszczuk z Wysokiego Mazowieckiego.

GŁĘBSZA HAŃCZA, najgłębsze jezioro w Europie, niż sędzono, ustalili naukowcy polscy i węgierscy. Pomiary dokonane najnowocześniejszymi metodami wykazały, że ma 111 metrów, a nie 108,5, jak wykazały badania sprzed 40 lat.

UFUNDOWAŁA KILKADZIESIĄT KOMPLETÓW pościeli dla Szpitala Wojewódzkiego w Łomży Grażyna Kaczyńska-Carter, zambrowianka z pochodzenia. Mieszka w USA, wspiera materialnie szpital w swoim rodzinnym mieście od kilku lat (zakupiła specjalistyczne łóżka dla chorych na serce i zabawki dla oddziału dziecięcego).

MIĘDZYREJONOWY DZIAŁ ŚLEDZCY powstaje w białostockiej Prokuraturze Okręgowej. Niewielka grupa najbardziej doświadczonych prokuratorów zajmować się będzie najtrudniejszymi sprawami: zabójstw, korupcji, przestępstw gospodarczych z Białegostoku i Białostoczczyzny.

PRAKTYKA ZATRUDNIANIA WIĘZNIÓW z Zakładu Karnego w Czerwonym Borze do prac budowlanych i porządkowych przez samorządy Łomży, Zambrowa, okolicznych

gmin i podległe im instytucje ma już tradycję. Po raz pierwszy jednak skazani biorą udział w budowie kościoła. O pomoc poprosiła parafia św. Andrzeja Boboli w Łomży, w której powstaje świątynia. Z różnych form zatrudnienia „poza murami” korzysta połowa z około 400 więźniów z Czerwonego Boru.



II liga bez stadionu?

LKS awansuje do II ligi bez stadionu? Projekt modernizacji (na zdjęciu) nie otrzymał dofinansowania ze Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego. Zarząd Województwa zdecydował o wsparciu projektów z Wysokiego Mazowieckiego (basen), Suwałk (turystyka aktywna), Białegostoku (renowacja pałacu Branickich) i Drohiczyzna (modernizacja zabytkowego zespołu poklasztornego jezuitów).

Władze Łomży zapowiadają, że rozpoczną w przyszłym roku modernizację stadionu (koszt 22 mln zł) za pieniądze z budżetu miasta, województwa i centralnego. (MK)

SPÓŁDZIELCZOŚĆ W PILOTAŻU: Firma konsultingowa Heuresis uzyskała z Europejskiego Funduszu Społecznego pieniądze na prowadzenie szkoleń dla spółdzielni pracy. Partnerem firmy jest Związek Lustracyjny Spółdzielni Pracy, który rozpoczyna rekrutację wśród kadr spółdzielni. Koszty pokrywane z funduszy unijnych do 80-90 proc. Program obejmuje kursy językowe, zarządzanie marketingowe, komunikację społeczną, organizację czasu pracy, zarządzanie jakością. Więcej informacji, tel. (0-12) 427-24-23.

ZA OSZUKANIE PONAD 250 TAKSÓWKARZY w całej Polsce na 3,5 roku więzienia skazał białostocki sąd Monikę Sz. z Hajnówki, choć w akcie oskarżenia udokumentowanych zostało tylko 30 przypadków. W Warszawie, Gdańsku,

Olsztynie, Wrocławiu, Katowicach i wielu innych miastach realizowała taki sam schemat działania. Zamawiała długie kursy, ale najpierw prosiła o zatrzymanie pod bankiem lub sklepem. Wówczas pożyczka na chwilę od taksówkarzy pieniędzy (przeważnie kilkaset złotych) na drobne sprawunki i zniknęła.

UNIEWINNINIEM ZAKOŃCZYŁ SIĘ PROCES byłego dyrektora białostockiego Teatru Dramatycznego Andrzeja J., którego prokuratura oskarżyła o niegospodarność. Kilka lat temu sprzedał aktorom zespołu kilka służbowych mieszkań (sam zresztą też kupił). Według oceny NIK i prokuratury, zbyt tanio. Sąd nie podzielił jednak takiej oceny. Wyrok nie jest prawomocny.

PIJANY NÓŻ: popijali od dłuższego czasu. Ich ostatnia alkoholowa uczta odbyła się we wtorkowe popołudnie w domu przy ul. Stacha Konwy w Łomży. W pewnej chwili kobieta (lat 54) chwyciła nóż i uderzyła przyjaciela (lat 55) w pierś. Cios był jedyny i śmiertelny.

NOwą TZW. CZOLÓWKĘ TELEWIZYJNEJ „PANORAMY” oraz oprawę graficzną towarzyszących programowi wiadomości sportowych, meteorologicznych i gospodarczych przygotowuje Tomasz Bagiński z Białegostoku, który zdobył sławę jako autor nominowanego do nagrody Oscara filmu animowanego „Katedra”. Efekt pracy twórcy i jego kolegów z firmy Platige Image będzie można oglądać za kilka tygodni.

Wymaga, ale nie pomaga, stwierdziła połowa respondentów sondażu „Rzeczpospolitej” na temat przyczyn niezadowolonych rodziców ze szkoły, do której chodzi dziecko. Zarzut przekroczenia uprawnień w czasie wprowadzania stanu wojennego postawi generałowi Wojciechowi Jaruzelskiemu Instytut Pamięci Narodowej. Przyszły gazociąg bałtycki z Rosji do Niemiec ominie Polskę. Rząd zbiera cięgi z prawa i lewa za brak kompetencji dla zapewnienia krajowi tzw. bezpieczeństwa energetycznego.

ZNAKI CZASU

• „Mimo wszystko jestem zadowolony”, powiedział Lech Wałęsa na wieść o przeprosinach Lecha Kaczyńskiego, które na podstawie wyroku sądu musiał umieścić w prasie. To skutek publicznego stwierdzenia cztery lata temu, że Lech Wałęsa „dopuszczał się przestępstw”. Wałęsa ujawnił jednocześnie, że Kaczyński zmienił samowolnie tekst przeprosin, który nakazał sąd.

• Dalekie, 55. miejsce zajęła Polska wśród 155 ocenianych przez Bank Światowy krajów pod względem sprzyjania działalności gospodarczej. Na pierwszej pozycji jest Nowa Zelandia.

• Tylko co ósmy pracownik w Polsce wciąż podnosi zawodowe kwalifikacje; w USA co drugi.

• Wycofania ze sprzedaży i zakazu druku książki Hitlera „Mein Kampf” domagają się od właściciela jednego z wrocławskich wydawnictw rząd Bawarii oraz prokuratura we Wrocławiu. Powód: naruszenie praw autorskich, nabytych przez Niemców na podstawie wyroku sądowego z 1948 roku, oraz propagowanie faszyzmu.

• W Polsce dzieci żyjących w biedzie jest dwukrotnie więcej niż po sąsiedzku, w Czechach, ogłosił UNICEF.

• „Wymaga, ale nie pomaga”, stwierdziła połowa respondentów sondażu „Rzeczpospolitej” na temat przyczyn niezadowolonych rodziców ze szkoły, do której chodzi dziecko.

• Zarzut przekroczenia uprawnień w czasie wprowadzania stanu wojennego postawi generałowi Wojciechowi Jaruzelskiemu Instytut Pamięci Narodowej.

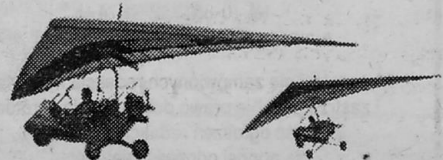
• Przyszły gazociąg bałtycki z Rosji do Niemiec ominie Polskę. Rząd zbiera cięgi z prawa i lewa za brak kompetencji dla zapewnienia krajowi tzw. bezpieczeństwa energetycznego.

Podniebne KONTAKTY

w niedzielę, 18 września
w Małym Płocku
od godz. 17.00

• jedyna w Polsce
Motolotniowa Grupa Pokazowa

- balon
- paralotnie



KONTAKTY

Tania sprawiedliwość

Za prezenty w postaci szynki, miodu czy węgorka i łapówki od kilkuset do 2000 złotych można było kupić sprawiedliwość w suwalskim Sądzie Okręgowym, ujawniła Prokuratura Apelacyjna w Białymstoku.

Centralne Biuro Śledcze rozpracowywało pod nadzorem prokuratury korupcyjne praktyki w suwalskim sądzie od dłuższego czasu. Prokurator postawił zarzuty dziewięciu osobom. Zebrany materiał daje przesłanki do oskarżenia również dwóch sędziów. Gdy prokuratura wszczęła procedurę pozbawiania ich immunitetu sędziowskiego, wydarzenia gwałtownie przyspieszyły.

W sobotę z leśnego jeziora koło Krusznika w gminie Nowinka wyłowiono zwłoki sędziego Wydziału Karnego, Lucyny Ł. Prawdopodobnie popełniła samobójstwo, gdy dowiedziała się, że prokuratura chce jej postawić trzy zarzuty.

Wszczęte zostało postępowanie dyscyplinarne wobec Grażyny Z., wiceprezesa Sądu Okręgowego i przewodniczącej Wydziału Karnego, której prokuratura chce postawić aż osiem zarzutów. Kolegium Sędziowskie Sądu Okręgowego pozbawiło ją w poniedziałek funkcji przewodniczącej Wydziału. Prezes SO Cezary Olszewski wystąpił do ministra sprawiedliwości o pozbawienie jej funkcji wiceprezesa.

Według prokuratury, obie sędziny przyjmowały prezenty rzeczowe i niewielkie kwoty głównie od ludzi zamieszanych w przemyt papierosów i alkoholu oraz prowadzących pojazdy po pijanemu. W zamian łagodziły kary, uchylały postanowienia o tymczasowym aresztowaniu lub orzekały przerwy w odbywaniu kary. Grażyna Z. jest także podejrzewana o ułatwienie, przez ujawnienie odpowiedzi na pytania, egzaminu aplikanckiego córce byłej szefowej Prokuratury Wojewódzkiej w Suwałkach. (MK)

„Chleb to nie tylko symbol ludzkiego działania. Wszyscy jesteśmy odpowiedzialni

ni za bezpieczeństwo chleba”, mówił w homilii dziękczynnego nabożeństwa za tegoroczne plony biskup łomżyński Stanisław Stefanek.

Religijne uroczystości dożynkowe Diecezji Łomżyńskiej odbyły się w niedzielę na placu przy kościele Miłosierdzia Bożego w Łomży. Uczestniczyły delegacje wszystkich parafii z wieńcami. Modliło się około 1000 wiernych. Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego z Szepietowa przygotował wystawę plodów rolnych.

(MK)

Na zdjęciu: delegacje parafii z wieńcami



Odpowiedzialność za chleb

Łomża na monecie

Moneta, poświęcona Łomży, znajdzie się w serii „Historyczne miasta w Polsce”, przygotowanej przez Narodowy Bank Polski. Rozpoczęło ją Gniezno, a serię tworzą wizerunki 32 miast o bogatej historii i znaczeniu w rozwoju swoich regionów oraz kraju, nie będących stolicami województw. Łomża jest w tym zaszczytnym gronie jedyna z Podlaskiego. Wstępnie NBP zapowiada, że moneta wybita zostanie wiosną 2007 roku.

Prawosławnie po polsku

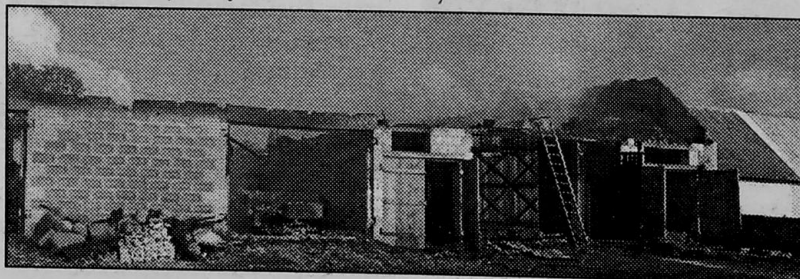
Nabożeństwa w języku polskim będą odprawiane w dwóch największych cerkwiach Białegostoku: pod wezwaniem Świętego Mikołaja i Świętego Ducha od października 2005 roku, zdecydował biskup diecezji białostocko-gdańskiej Jakub.

Grom z ciemnego nieba

Pierwszy telefon o pożarze strażacy z Kolna odebrali w poniedziałek o godz. 19.34. Do 19.45 jeszcze trzy! Od pioruna płonęły zabudowania w Barzykowie, Sokołach i Zaborowie (gm. Stawiski).

W Barzykowie paliły się murowana stodoła ze słomą i sianem (wstępnie oszacowane straty — ponad 30 tysięcy złotych) oraz murowana stodoła z maszynami i urządzeniami, murowana obora i drewniany garaż (straty ponad 100 tysięcy złotych).

W Sokołach płonęła murowana stodoła i budynek inwentarski. Spaliło się pięć jałówek. Wstępnie oszacowane straty: ponad 150 tysięcy złotych.



W Zaborowie piorun uderzył w budynek inwentarski. Straty około 20 tysięcy złotych.

W gaszeniu ognia strażaków zawodowych z Kolna wspierały ochotnicze straże pożarne z powiatów kolneńskiego, grajewskiego i łomżyńskiego.

— Jest w tym nieszczęściu coś budującego: mieszkańcy wsi ruszyli na ratunek sąsiadom, a potem pomagali porządkować pogorzelisko — mówi starszy kapitan Paweł Pupek, rzecznik prasowy komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Kolnie. — Wobec żywiołu ludzka solidarność też ma swoją siłę.

Na zdjęciu: po pożarze w Barzykowie

ZAPROSILI NAS:

• Krajowa Izba Gospodarcza w Warszawie — na konferencję prasową, podsumowującą udział Polski w Światowej Wystawie EXPO 2005.

• Krajowa Izba Gospodarcza i Instytut Marki Polskiej w Warszawie — na promocję książki Simona Anthola i Jeremy'ego Hildretha pt. „Brand America. Tajemnica megamarki”.

• Stowarzyszenie Polskich Medyków — na IV Konferencję Żywnościową Wojskowego Instytutu Higieny i Epidemiologii.

• Komendant Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej w Białymstoku — na otwarcie placówki Straży Granicznej w Białowieży.

• Komitet Organizacyjny Jubileuszu 50-lecia Przewodnictwa Turystycznego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Białymstoku — na sesję popularnonaukową.

• Rzecznik prasowy wojewody podlaskiego — na konferencję prasową ministra środowiska Tomasza Podgajniaka.

• Marszałek województwa podlaskiego — na konferencję prasową, dotyczącą porozumienia o współfinansowaniu Europejskiego Centrum Sztuki oraz idei odznaczeń Gloria Artis.

• Przewodniczący Regionu Podlaskiego Stowarzyszenia „Młode Centrum” w Białymstoku — na konferencję prasową dotyczącą wystawy pt. „Wybierz życie”.

• Wojewódzki pełnomocnik wyborczy Komitetu Wyborczego Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Białymstoku — na spotkanie kandydatów na parlamentarzyistów.

• Komitet Organizacyjny Święta Dziękczynienia za Zbiory — na dożynki powiatu kolneńskiego.

• Wójt gminy i Gminny Ośrodek Kultury w Turośli — na XV Kartoflisko.

• Wójt gminy Wizna — na uroczystości ph. „Pamięci Września 1939 roku”.

• Wójt gminy Zambrów — na uroczystość odsłonięcia i poświęcenia pomnika poległych w bitwie pod Wądołkami.

• Przewodniczący Rady Miasta Zambrów — na 34. sesję samorządu.

• Rzecznik prasowy Platformy Obywatelskiej w Zambrowie — na „Wieczór z Solidarnością”.

• Galeria Sztuki Współczesnej Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży — na otwarcie wystawy malarstwa Artura Krajewskiego pt. „Kobieta”.

Dziękujemy.





Hipermarket w Łomży poprowadzi niemiecka sieć handlowa Real, wynika z umowy, zawartej między polskim przedstawicielem tej sieci a spółką Echo Investment.

Echo Investment — Centrum Handlowe Łomża, spółka zależna giełdowej Echo Investment SA z Kielc, po wybudowaniu hipermarketu przy zbiegu ul. Sikorskiego i Zawadzkiej, przekazuje go w użytkowanie sieci Real na 15 lat, głosi umowa. Zarobi na tym ponad 45 mln zł. O ile budowa dojdzie do skutku. Inwestor z Kielc, który posiada kilka hektarów gruntu, kupionego kilka lat temu od prywatnych właścicieli, musi jeszcze kupić drogę miejską, przebiegającą przez cały teren. Dlatego w umowie z

Realem znalazł się zapis, że może być rozwiązana, jeśli w roku od podpisania kieleckiej spółce nie uda się nabyć dodatkowej nieruchomości w Łomży. Umowa podpisana została 22 czerwca, ale dopiero w miniony piątek Echo Investment podało ją do publicz-



nej wiadomości w komunikatach giełdowych.

Dla Łomży oznacza to kolejną odsłonę batalii kupców z prezydentem i Radą Miejską o uniemożliwienie budowy. Już kilka ty-

godni temu Rada Forum Gospodarczego Łomży zaapelowała do prezydenta Jerzego Brzezińskiego, by nie sprzedawał działki, stanowiącej drogę, uniemożliwiając tym samym budowę hipermarketu. Biuro prasowe ratusza poinformowało, że dotychczas Echo Investment nie wystąpił do prezydenta z żadną propozycją w tej sprawie.

— Jeśli wystąpi z ofertą odkupienia lub zamiaru, jesteśmy otwarci na negocjacje. Zgodnie z procedurą, propozycja trafi też do zaopiniowania przez Komisję Gospodarki Komunalnej Rady Miejskiej — poinformował Łukasz Czech z biura prasowego. (MK)

Na zdjęciu: droga, od której zależy budowa hipermarketu Real

ce, płynność ruchu w tym newralgicznym rejonie miasta.

Znakomita sygnalizacja świetlna sprawia, że przejazd al. Legionów przy skrzyżowaniu został znacznie spowolniony. Gdy w sezonie Polska ruszy na Mazury, czekają potężne korki. Ale ten problem da się może złagodzić dostosowaniem tempa zmian świateł, uwzględniając kierunki większego i mniejszego natężenia ruchu.

Jadąc na wprost w stronę centrum, dwupasmowe skrzyżowanie pokonuje się błyskawicznie, ale co z tego? Tuż za skrzyżowaniem zewnętrzny pas nagle urywa się przy ul. Kopernika, a na wewnętrznym tworzy się korek aż do następnego skrzyżowania, koło szkoły drzewnej. Wyjazd na al. Legionów z Kopernika i Dmowskiego nie jest w ogóle możliwy!

Czy jest na to rada? Niestety, nie ma! Chyba że skrzyżowanie przy szkole drzewnej zostanie poszerzone tak samo, jak z Sikorskiego. Miało być płynniej, jest wolno i nerwowo. Na domiar złego w korku między Sikorskiego a szkołą drzewną tkwi bez przerwy od trzech do nawet ośmiu (tyle naliczyliśmy!) pojazdów ze znacznikiem „L”. A co to oznacza dla płynności ruchu ulicznego w Łomży, objaśnić nie trzeba! (MK)

Raport:

• Urząd Miejski w Łomży zbadał tzw. satysfakcję interesantów. Z ankiety, przeprowadzonej od kwietnia do czerwca wśród petentów, wynika, że 71 proc. ocenia sposób załatwiania spraw jako bardzo dobry, 14 proc. dobry, 7 proc. zadawalający i 7 proc. zły. 74 proc. ogólnie ocenia obsługę pozytywnie, 7 proc. negatywnie.

• Studenci z Łomży mogą składać wnioski o stypendia unijne na wyrównywanie szans edukacyjnych do 10 października w Wydziale Oświaty Urzędu Miejskiego (tel. 216-00-00). Maksymalna kwota stypendium to 300 zł netto miesięcznie w gotówce lub w formie refundacji kosztów np. czesnego. Uczniowie szkół ponadgimnazjalnych składają wnioski o stypendia w swoich szkołach do 20 września. Otrzymują je w formie refundacji wydatków, związanych ze szkołą i nauką.

• Instrukcje kasowania biletów umieściło w swoich autobusach Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne. Jak twierdzi Bogusław Szczech, dyrektor MPK, były problemy z kasowaniem biletów tzw. wieloprzejazdowych. Wcześniej łomżyński ratusz zwracał się do prasy o zamieszczenie instrukcji korzystania przez pieszych z sygnalizacji świetlnej na nowym skrzyżowaniu na al. Legionów.

• Łomżyńskie Centrum Edukacji Ekologicznej przy Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej prowadzi zbiórkę zużytych baterii, zaliczanych do odpadów niebezpiecznych. Pojemniki na baterie, są ustawione w szkołach, przedszkolach, urzędach publicznych i niektórych sklepach. (MK)

Sprawdź się artystycznie

Regionalny Ośrodek Kultury w Łomży prowadzi zapisy do Zespołu Pieśni i Tańca „Łomża”. Przesłuchania chętnych w sobotę, 24 września, w godz. 11.00–13.00 w siedzibie ROK przy ul. Małachowskiego 4 (tel. 219-01-11). Przyjmowani będą kandydaci w wieku 18–30 lat. (MK)

Pułapka



Wspaniałe, szerokie i bezpieczne jest po remoncie skrzyżowanie głównych łomżyńskich arterii, al. Legionów i Sikorskiego. Za dobre dla układu komunikacyjnego Łomży i dlatego... pogarszające, a nie poprawiają-

Przerwany skandal

Prezydent Łomży Jerzy Brzeziński, wystąpił do Andrzeja Przewoźnika sekretarza Rady Ochrony Pamięci Walki i Męczeństwa, o fundusze na wykonanie tablic, które, w myśl uzgodnionego już projektu, mają upamiętnić cmentarz żołnierzy Września 1939 r. i ofiar hitlerowskiego terroru przy kościele Miłosierdzia Bożego.

Henryk Wiśniewski, przewodniczący Zarządu Obwodu Światowego Związku Żołnierzy AK w Łomży, inicjator upamiętnienia tego miejsca: — Cieszę się, że przywrócenie terenowi koło kościoła statusu cmentarza i forma upamiętnienia są już faktem. Moja organizacja zabiegała o to trzy lata. Skandal trwał znacznie dłużej, bo ponad 20 lat. To dawny rosyjski cmentarz wojskowy, na którym w roku 1950 pogrzebano ponad 440 żołnierzy Września, ekshumowanych z pól bitewnych od Zambrowa po

Nowogród. Pogrzebano tu także ponad 1800 cywilów, zamordowanych przez hitlerowców i ekshumowanych z miejsc straceń. Nie wiem, kto na początku lat 80. wydał decyzję, żeby dokładnie w miejscu, gdzie były cztery mogiły żołnierzy Września, wybudować kościół. Można go było wybudować sto metrów dalej, miejsca jest dosyć. Ale stało się i cmentarz zniknął, a gdzie przeniesione zostały szczątki żołnierskie, dokładnie nie wiadomo. Mówi się, że w miejsce, gdzie jest ołtarz papieski.

Na zdjęciu: Henryk Wiśniewski



1

Właśnie zdał maturę w Liceum Ogólnokształcącym w Kolnie. Od października miał rozpocząć studia informatyczne.

— Akurat były wykopki. Któregoś dnia Darek mówi: „Coś się dzieje z moimi oczami, widzę podwójnie” — wspomina matka. — Zarejestrowałam go do okulisty...

Nazajutrz, z ojcem i najmłodszym braciśkiem, wyruszył traktem z przyczepą pełną ziemniaków do Rucianego Nidy. Długo nie wracali, nie odbierali „komórki”.

— To był moment. Przesiadł się na przyczepę, żeby odgonić dzieci, które czepiały się z tyłu — mówi ojciec. — I nagle wypadł...

Pogotowie ratunkowe zabrało go do szpitala w Pisz. Na telefon rodziców, lekarz odpowiedział: jest mały krwiak, ale nie mają tomografu, więc zostanie przewieziony do szpitala w Łomży.

— Natychmiast zadzwoniliśmy do Łomży. Okazało się, że Darek leży na... oddziale ortopedycznym. Byliśmy zaskoczeni, ale i tutaj lekarz uspokajał: „Nic złego się nie dzieje, proszę dzisiaj nie przyjeżdżać. Proszę przyjść jutro” — wspomina matka. — Pojechaliśmy. Okazało się, że jest już na Oddziale Intensywnej Terapii! Wyszła lekarka i mówi: „Ratowaliśmy, ale się nie udało. Syn państwa nie żyje...” I zaraz zapytała, czy zgodzę się na przeszczepienie jego narządów... Tylko Bogu zawdzięczam, że w tym momencie byłam opanowana i natychmiast odpowiedziałam „tak”. Właściwie zdecydował Darek. Poza mną, nikt wcześniej o jego woli nie wiedział. Cała nasza rodzina była takim życzeniem syna zaskoczona... Ja nie, bo przecież znałam go bardzo dobrze... Okazało się też, że był chory na cukrzycę i stąd zaburzenia wzroku. Przyczyny okulista wtedy nie zbadał...

2

Darek nie żył, ale rodzice podświadomie wierzyli, że kiedy przewieziony zostanie do Białegostoku, gdzie miały być pobrane jego organy, nagle stanie się cud...

— Ciągłe wierzyłam, że żyje, bo przecież żyło jego serce... Zupełnie odruchowo poprosiłam lekarza, który miał pobrać organy, żeby zrobił to w znieczuleniu...

Dowiedziała się, że nerki Darka zostaną przeszczepione komuś w Białymstoku. Poprosiła, aby lekarze umożliwili jej kontakt z rodziną chorych. Nie udało się. Z tamtej strony nie było żadnej próby.

— Nie winię nikogo i rozumiem tych ludzi — mówi Alicja Podeszwik. — Może obawiali się, że będziemy domagać się pieniędzy? Rozumiem, bo czasem lepiej wszystkiego nie wiedzieć.

„Zdecydowałam bez wahania przede wszystkim dlatego, że syn kiedyś wyraził takie życzenie. Ale postąpiłabym tak samo nawet wtedy, gdybym o jego woli nie wiedziała. Jeżeli czyjaś śmierć może uratować komuś życie, zawsze trzeba dać tę szansę”, mówi Alicja Podeszwik z Borkowa (gm. Kolno).

Śmierć Darka uratowała życie trzem osobom. Jego przeszczepione serce i nerki pozwoliły komuś uwierzyć w ludzką solidarność. Komu? To ciągle tajemnica, a matka tak bardzo chciałaby wiedzieć, „w kim” Darek wciąż żyje...



Serce Darka, jak powiedziano im wtedy w Białymstoku, miał otrzymać w darze życia starszy mężczyzna w Warszawie. Jednak okazało się zbyt duże. Przeszczepiono je komuś młodemu.

— I z jego rodziną nie mamy żadnego kontaktu. Lekarz powiedział nam, że ci ludzie nie chcą się ujawnić. Chociaż trudno z tym się pogodzić, trzeba tę wolę uszanować, bo dla drugiej strony to również na pewno niełatwe — tłumaczy Alicja Podeszwik. — Zgodziłam się na pobranie narządów syna bez żadnych warunków i nie mam prawa niczego się domagać. Jednak nie opuszcza mnie przecucie, że chłopiec, który żyje z Darka sercem, kiedyś sam zechce nas odnaleźć...

3

Chciałaby poznać tych, którzy żyją dzięki Darkowi, nie tylko dla samego poznania, ale także po to, aby dowiedzieć się, czy i w jego przypadku sprawdza się to, czego dowiedziała się z pewnego dokumentalnego filmu w telewizji. Jego bohaterami byli bliscy tych, których organy uratowały komuś życie, i ci, którzy żyli dzięki przeszczepowi.

4

— Na gospodarstwie rolnym ciężka praca. Podziwialiśmy syna,

Wszyscy potwierdzili: pewne cechy osobowości, ba, nawet zdolności dawcy organu, „przeszły” teraz na nich! W jakiś szczególny sposób czują się z nimi związani.

— Wierzyć się nie chciało! Ale dlaczego ci ludzie mieliby kłamać? — pyta Alicja Podeszwik. — Człowiek, który żył z sercem jakiegoś muzyka, nagle zaczął interesować się muzyką! Pozostaje mi wierzyć, że chłopiec, który żyje z sercem Darka, może też czuć z nim jakąś więź? Jest przede wszystkim porządnym, odpowiedzialnym, wrażliwym człowiekiem.

Darek od dzieciństwa uwielbiał muzykę. Nie mógł doczekać się chwili, kiedy zostanie uczniem szkoły muzycznej. Grał na organach i na pianinie. Inną jego wielką pasją były samochody i motocykle. Nie miały dla niego tajemnic. Czasami popisywał się niemal cyrkowymi umiejętnościami, jeżdżąc na jednym kole. Inne hobby to sport (uprawiał karate) i komputery (składał, naprawiał, znał się na programach).

że chociaż zmęczony nauką, zawsze chętnie pomaga, a do tego nigdy nie opuścił ani treningu, ani lekcji muzyki — wspomina matka. — Każdą klasę kończył ze świadectwem z czerwonym paskiem. Kiedy pytałam, jak wszystko godzi, odpowiadał: „Mamo, jeżeli coś robi się z sercem, nie ma nic niemożliwego!” Wiele razy imponował dojrzałym spojrzeniem na życie. Szanował i kochał nas, rodziców; kochał młodsze rodzeństwo. Trzeba było widzieć, jak z sercem pakuje świąteczne prezenty...

Darek znany był również z religijności. Starszych ludzi niezmiennie pozdrawiał tradycyjnym „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!”, a żegnał staropolskim „Szczęść Boże!”.

— Niektórzy jego rówieśnicy i starsi byli tym zaskoczeni — mówi Alicja Podeszwik. — Nigdy nie wstydził się wiary i żył tak, jak go wychowywałam.

Żył „prędko”. Kiedyś powiedział: „Wydaje mi się, że młodo zginę w wypadku, bo za szybko jeżdżę”.

— Obracaliśmy to w żart, a ja mówiłam wtedy: zwolnij! — wspomina ojciec.

Kiedy uczył się w maturalnej klasie, nagle postanowił poukładać wszystkie swoje zdjęcia: od naj-

dla życia

wcześniejszego dzieciństwa po najnowsze.

— Kupił albumy i zaczął wszystko porządkować — wspomina matka. — Pytał o datę, o sytuację, w której były zrobione, opisywał. Teraz wydaje mi się, że podświadomie przygotowywał nam po sobie pamiątkę...

Krótko przed śmiercią Darka miała sen: Darek zginął w wypadku samochodowym między Borkowem a Kolnem. Wkrótce drugi: w trumnie leży ktoś bliski, którego twarzy nie widzi, i sama składa zrobioną własnoręcznie żałobną wiankę z kalli...

— Darek nie żyje. Ale jego śmierć stała się życiem dla innych. Wiem, że decyzja o zgodzie na pobranie organów bliskiej osoby do przeszczepu, szczególnie dla matki, jest bardzo trudna — mówi Alicja Podeszwik. — Ale wiem też, że obowiązkiem człowieka jest ratowanie życia drugiego człowieka. I dlatego zrobiłam tak, jak życzył sobie tego mój syn. Jak dyktowało mi sumienie.

GABRIELA SZCZĘSNA

Na zdjęciu: Alicja Podeszwik z fotografią Darka, którego życie dało życie trzem osobom

KONTAKTY



8 września 1944 roku miała 19 lat i była porucznikiem „Krzysztofem”. Przeprowadziła przez linię frontu 120 partyzantów

Trwa akcja „Burza”. Partyzanci mają za zadanie wyzwolić Grajewo przed wkroczeniem Sowietów. Armia Czerwona zatrzymuje się na linii Biebrzy i Kanału Woźnawiejskiego, front staje w miejscu. Niemcy rozprawiają się z podziemiem. Zgrupowanie 9 Pułku Strzelców Konnych AK i NSZ, liczące około 500 partyzantów, spychane jest przez dziesiąte razy silniejsze siły na bagna, w kierunku linii frontu. Nadchodzi 8 września. Partyzanci zalega-

dach. Pomaga wojsko, stacjonujące w Grajewie. To w „peerelu” niesłychany przejaw wrogości wobec państwa, ale władze nie sięgają do represji. Nie usuwają głązu.

Nie odważyli się, uważa dziś pani profesor. Pamięć o bitwie była zbyt silna wśród mieszkańców. To oni stąd walczyli i zginęli.

8 września 2005 rok. W lesie koło leśniczówki Grzędy na uroczystość w 61. rocznicę bitwy. Stoi tu inny pomnik, dokładnie w miejscu, w którym żołnierze „Groma” zwrócili się do ostatniego boju z Niemcami. Są na nim nazwiska poległych partyzantów i cywilów ze wsi Grzędy, także leśników z Nadleśnictwa Grzędy. Kompania honorowa prezentuje broń, padają słowa apelu poległych, brzmia żałobne werble...

Wśród kombatantów drobna, niska, przyciągająca uwagę życzliwym wyrazem twarzy, uśmiechem, jasnym wzrokiem, mocą ducha. To porucznik „Krzysztof”, Stanisława Skrodzka-Kumor, emerytowana profesor Uniwersytetu Warszawskiego. Mówi pod pomnikiem na Grzędach, że pamięć to cudowna rzecz, bo nie można jej zniszczyć. Dzięki pamięci czyn patriotów nie odszedł w nicość, choć starały się go unicestwić siły zła i podłości. Jak zniszczony w czasie ostatniego boju partyzanckiego las na Osowych Grzędach wyrósł na nowo, tak nowe pokolenie przejęło pamięć o bohaterach. „Jesteście lasem pamięci” zwróciła się do harcerzy.

Profesor Stanisława Skrodzka-Kumor mieszka w podwarszawskim Józefowie. Píše wspomnienia. Zapowiada, że ukaze nieznane aspekty partyzantki w rejonie Grajewa, a zwłaszcza rolę Wojskowej Służby Kobiet, której była komendantem w Obwodzie Grajewo AK.

„Mam wreszcie trochę spokoju po wszystkich makabrach życia. Muszę się spieszyć, żeby zdążyć dać świadectwo mojej pamięci”, mówi.

ANNA DYLEWSKA

Na zdjęciu: grajewianka prof. Stanisława Skrodzka-Kumor, porucznik „Krzysztof”



To kobiety, dzieci i starców z Grzędów wymordowali hitlerowcy w odwecie za wyrwanie się partyzantów z okrażeń. Wymazanie tego z ludzkiej pamięci nie było możliwe. Pomnik przetrwał do dziś, znajduje się w tym samym miejscu w Tamie, widoczny z drogi nr 61.

Las pamięci

ją w lesie na Osowych Grzędach. Dowodzący pułkiem rotmistrz Wiktor Konopko („Grom”) wie, że już nie ma się gdzie cofać, przed nimi bagna i Biebrza. Gdy nadchodzą Niemcy, partyzanci zrywają się do bitwy na śmierć i życie. Wybuchą desperacka walka na bagnety. Ginie piąta część pułku. Z tych, co przeżyli, jedna grupa przebija się nad Biebrzę, przeprowadzona przez miejscowych przez bagna. Druga wyrwa się z okrażeń na tyły Niemców.

Porucznik „Krzysztof”, dziewiętnastoletnia Stanisława Skrodzka, jest w grupie, przedzierającej się przez bagna. Nawiązuje kontakt z wojskami radzieckimi po drugiej stronie Biebrzy. Uzyskuje zgodę na przejście 120 partyzantów przez linię frontu, do strefy sowieckiej. Zostają wcieleni do II Armii Wojska Polskiego i trafiają na listy wywózki do ZSRR...

W 25. rocznicę bitwy w 1969 r. przyjeżdża cichaczem do Rajgrodu, spotyka się z towarzyszami walki. Razem ustawiają w Tamie, przy drodze na Woźnawieś, wbrew zakazowi władz, pomnik poległym na Grzę-

Żywy epizod Września

— Jesteśmy zafascynowani historią Września 1939 roku na Ziemi Łomżyńskiej. I właśnie dlatego w ten nietypowy sposób postanowiliśmy przybliżyć ją innym — mówi Zbigniew Dobkowski z Grupy Rekonstrukcji Historycznej „SGO Narew” w Łomży, pracownik cywilny Komendy Miejskiej Policji. — Jestem to również winien mojemu tacie, który jako pierwszy opowiadał mi o tych wydarzeniach, oraz starszym druhom z moich harcerskich czasów.

W niedzielę, 11 września 2005 roku, Grupa, wspomagana przez Towarzystwo Przyjaciół 9 Pułku Strzelców Konnych z Grajewa i kolegów z Sokółki, odtworzyła walkę żołnierzy 33 Pułku Piechoty w Łomży o utrzymanie przeprawy koło mostu na Narwi w Nowogrodzie. W schronie nad brzegiem rzeki ukryło się wtedy 16 ludzi, wyposażonych w dwa działka przeciwpancerne, trzy ciężkie i dwa lekkie karabiny ma-

szynowe. Walka trwała od 5 do 11 września. Dowódcą Odcinka „Nowogród” był major Józef Sikora.

— Jeden niemiecki pocisk przeciwpancerny trafił w strzelnicę kopuły. Do dzisiaj nie udało się wiarygodnie ustalić, czy spowodował śmierć któregoś z obrońców — mówi Zbigniew Dobkowski. — Ostatecznie, wo-

bec upadku Wizny i przyczółka na Różanie, co oznaczało niemieckie okrajenie, nasi musieli się wycofać. Aby powstrzymać Niemców, wciąż idących dalej, wysadzili most.

Scenariusz rekonstrukcji walki o utrzymanie przeprawy w Nowogrodzie, na podstawie źródeł historycznych i wspomnień uczestników, opraco-

wali Zbigniew Dobkowski i Michał Kaczyński, historyk archiwista.

— Mundury z wielkim poświęceniem szyły nasze żony i dziewczyny — mówi Zbigniew Dobkowski. — Za pośrednictwem „Kontaktów” dziękujemy za pomoc również burmistrzowi i dyrekcji gimnazjum w Nowogrodzie oraz komendantowi miejskiemu policji w Łomży.

Grupa powstała w roku 2004. Zaczęła od ratowania schronów, niszczonych przez czas i ludzi, którzy niezmiennie ograbiali je z wszelkich metalowych elementów wyposażenia. Rekonstrukcja nowogrodzkiego epizodu Polskiego Września była pierwszym „żywym” planem. Drugi, obrazujący obronę schronu i przeprawę Niemców przez Narew, Grupa zamierza przedstawić za rok.

Na zdjęciu: odtworzenie epizodu Polskiego Września przy moście w Nowogrodzie



Wojewoda z SLD przedłużył zarządcy Eugeniuszowi Ochryciukowi kontrakt menedżerski na przekór wynikom referendum, w którym pracownicy

nia, że zarządca „postąpił niefortunnie”.

Przykład PKS w Łomży idealnie ilustruje uwikłanie firm państwowych z polityką.

Po zwycięskich wyborach AWS, na pół roku przed upływem kontraktu zarządcy Władysława Lacha, awuesowska wojewoda Krystyna Łukaszuk

je przez zwalnianie i obniżanie płac.

Wojewoda, jako organ założycielski państwowego PKS, uważa przeciwnie: Ochryciuk to dobry menedżer, firma jest w dobrej kondycji, rośnie średnia płaca. Według urzędników z Białegostoku, związki zawodowe, wbrew ustawowym kom-

swój wróg niż obcy”), o ile zgodzi się zatrudnić jako zastępcę wskazanego przez nich człowieka. Według wysokiego urzędnika z Urzędu Wojewódzkiego, miałby to być działacz NSZZ „S” z Łomży. Ochryciuk poinformował o „propozycji” załogę. Liderzy wysłali pismo do wojewody, w którym po raz kolejny ostro zdyskredytowali zarządcę, podkreślając zasługi Lacha...

Henryk Jurkowski i Krzysztof Walendziewski twierdzą, że żadnej „propozycji nie do odrzucenia” zarządcy nie składali. Lacha uważają za „fachowca, trzymającego firmę”. Według nich to kolejna intryga Ochryciuka. Zarządca pozwał obu do sądu o ochronę dóbr osobistych. Związkowcy zapowiadają,

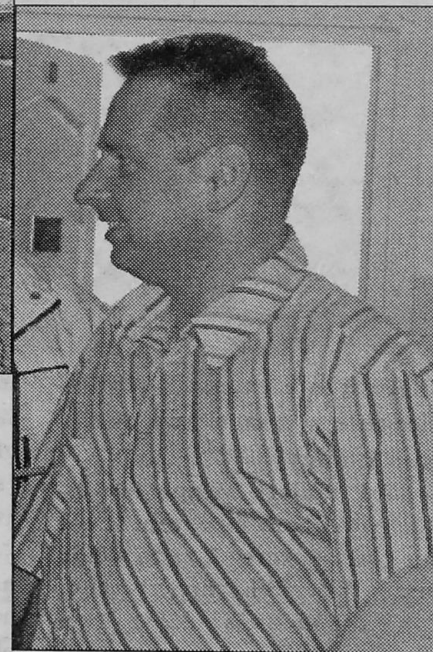
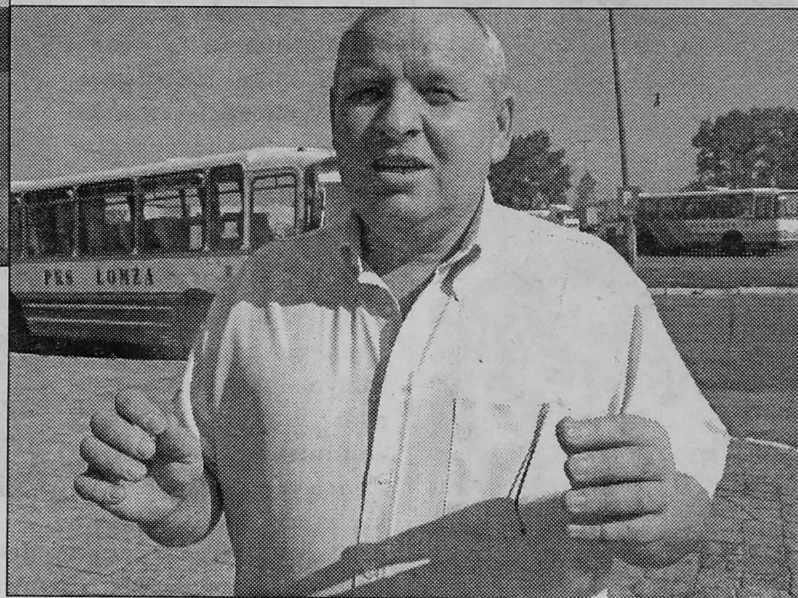


opowiedzieli się za jego odejściem. „To polityczny rewanż Marka Strzalińskiego. Przegrał prywatyzację «pekaesów», więc przynajmniej zapewnił «swojemu» dużą odprawę”, uważa Henryk Jurkowski, przewodniczący NSZZ „Solidarność” w PPKS Łomża.

W czerwcu, po strajku w Łomży, wojewoda Marek Strzaliński wycofał się z prywatyzacji PKS w Łomży, Siemiatyczach i Zambrowie. Strajk wybuchł formalnie nie przeciwko prywatyzacji, lecz w obronie Jurkowskiego. W szczycie napięcia negocjacyjnego związków zawodowych z inwestorem strategicznym firmą Connex, zarządca poinformował związki, że... wyrzuci dyscyplinarnie z pracy ich przywódcę!

W tym czasie uprawomocnił się wyrok sądowy, warunkowo umarzający postępowanie karne przeciwko Jurkowskiemu, wytoczone przez prokuraturę za przestępstwo przeciwko dokumentom. Chodziło o lipną uchwałę Komisji Zakładowej NSZZ „S”, powołującą na skarbnika Związku człowieka, który rozstał się z PKS.

„Głupota czy prowokacja?”, zastanawiali się obserwatorzy. Eugeniusz Ochryciuk tłumaczył, że musiał wszcząć procedurę wyrzucenia związkowca, gdyż inaczej firma, zatrudniając skazanego za przestępstwo umyślne przeciw dokumentom, utraciłaby licencję na przewozy pasażerskie. Wojewoda Strzaliński po prostu przestał na wyrażeniu ubolewa-



Runda dla władzy (na wylocie)

„spuściła” Lacha i dała kontrakt sojusznikowi z ówczesnej Unii Wolności, Janowi Strzelczykowi. Po dojściu do władzy SLD historia się powtórzyła: Strzelczyk musiał odejść przed upływem kontraktu, zastąpił go Ochryciuk z SLD. Przed tym manewrem Radą Nadzorczą PKS zaczął rządzić Zenon Piechociński, lider SLD z Łomży.

Czy polityczna huśtawka ma wpływ na ekonomię firmy? Henryk Jurkowski twierdzi, że tak i to zasadniczo. Ochryciuk to, według niego, kompletny ignorant, „jadący” na fachowości wyrzuconego przez Krystynę Łukaszuk Władysława Lacha, którego zatrudnił jako swojego zastępcę. Jest w otwartej wojnie ze związkowcami (Jurkowskiego dwukrotnie wyrzucał dyscyplinarnie i dwukrotnie sąd przywracał go do pracy), którzy mu wytykają, że pomiata pracownikami, a obniżanie kosztów w firmie uzysku-

petencjom, wkraczają w „gry polityczne”. Zablokowały prywatyzację, jedyną szansę na przyszłość. Jako państwowy, PKS będzie się staczać, bo nie ma pieniędzy inwestycyjnych. Lider Jurkowski, doświadczony gracz, zablokował prywatyzację, bo oznaczałaby ograniczenie wpływów liderów związkowych. Podjudzał też przeciwko prywatyzacji w „pekaesach” zambrowskim i siemiatyckim, uważa wysoki urzędnik Urzędu Wojewódzkiego. W Bielsku Podlaskim, gdzie nie sięgnęły jego wpływy, prywatyzacja PPKS z udziałem Connexu jest finalizowana.

Eugeniusz Ochryciuk twierdzi, że liderzy dwóch zakładowych związków, Henryk Jurkowski i Krzysztof Walendziewski, poprosili go o spotkanie poza zakładem pracy, w jednym z lokali pod Łomżą, gdzie oświadczyli, że zakopią topór wojenny i zaczną go popierać („Lepszy

ją, że nie cofną ani jednego słowa, bo korzystają tylko z ustawowego prawa do krytyki.

Wojewoda Marek Strzaliński jest przekonany, że powierzył państwową firmę w dobre ręce. Członek Rady Nadzorczej, Zenon Piechociński, wspiera „swojego człowieka” artykułami w swoim, rozdawanym bezpłatnie, piśmie. „To gazetka finansowana przez zarządcę”, uważa Jurkowski. „Piechociński wywyższa w niej Ochryciuka, a poniża i szkaluje związkowców, wykorzystując informacje o firmie z Rady Nadzorczej”, podsumowuje Walendziewski. Eugeniusz Ochryciuk utrzymuje, że nie finansuje publikacji i nie ma wpływu na to, co się w nim ukazuje.

MARIA KACZYŃSKA

Na zdjęciach: zarządca PPKS Eugeniusz Ochryciuk oraz liderzy związkowi Henryk Jurkowski i Krzysztof Walendziewski

Gospodarka polska w ubiegłym roku rozwijała się najszybciej w Europie. Produkt Krajowy Brutto wzrósł średnio 5,4 proc., a w pierwszym półroczu ponad 6 proc. Po raz pierwszy od lat kopalnie zamiast zwalniać, zaczęły przyjmować do pracy górników. Specjaliści prognozowali powstanie tysięcy miejsc pracy w przemysłach motoryzacyjnym, spożywczym, meblowym, stoczniowym oraz w handlu i budownictwie. W tym roku tempo wzrostu osłabło. Ale według Głównego Urzędu Statystycznego w pierwszym kwartale wyniosło jeszcze 2,1 proc. Jak to widać z „punktu siedzenia” naszych przedsiębiorców?

Topieni w benzynie



Andrzej Grzymała, właściciel sklepu z markową odzieżą w Łomży:

— Z mojego sklepu nie widać nawet tych 2 procent wzrostu gospodarczego, za to widać zastój. Klienci liczniej przychodzą tylko na dużą i dobrą przecenę, czyli kilka razy do roku na przełomach sezonów, gdy wyprzedawane są stare kolekcje i wchodzi nowe. Na co dzień kupujących jest mało. Rosną koszty utrzymania i ludzie oszczędzają. Niektórzy tylko poświęcają się dla dzieci i odejmując sobie od ust, kupują im markowe ciuchy. Na marginesie spieszę ich pocieszyć, że dobrze na tym wyjdą, bo ciuch markowy nosi się dłużej, niż byle jaki.

O podnoszeniu marż nie ma mowy, żeby przetrwać, trzeba obniżać cenę. Ale jeśli paliwo będzie drożało w takim tempie, to nic nam, drobnym przedsiębiorcom, nie pomoże. Już wkrótce każdy z prowadzących działalność gospodarczą stanie przed dylematem: podnieść ceny albo zamknąć interes. Ale podwyżki to nie jest dobre wyjście. Silniejszy wytrzyma dłużej, a słabszy padnie.

Drogie paliwo wpędza moją firmę w kryzys. Rządziej jeżdżę po towar, bo muszę schodzić z kosztów. Z drugiej strony, jeśli chce się zaspokoić gusty i wy-

magania młodzieżowego klienta, muszę mieć duży wybór, ciągle coś nowego i atrakcyjnego. Inaczej do sklepu nikt nie zajrzy.

Z mojego sklepu mam widok na życiowy start łomżyńskiej młodzieży. Zatrudniam jako ekspedientki młode dziewczyny. Z piętnastu, które u mnie pracowały, trzynaście wyjechało za granicę. Zarabiają na lepsze życie w Danii, Anglii, Irlandii. Dużo rozmawiam z klientami i z tych rozmów wynika, że w mieście zostaną niedługo sami starzy. To dość smutna, a nawet przerażająca perspektywa.

Nie wszędzie tak jest. Są miasta, gdzie działają prężne firmy i ludzie wiążą z nimi swoje życie. Z podziwem obserwuję firmę Big Star, której wyroby sprzedaję. To młodzi polscy przedsiębiorcy uratowali markę Big Star, bo w Europie firma chyliła się ku upadkowi. Czy Łomża doczeka się takich młodych, zdolnych przedsiębiorców, jeśli wszyscy wyniosą się zarabiać na życie gdzie indziej? (MK)

Na zdjęciu: Andrzej Grzymała, jako pierwszy w Łomży 15 lat temu otworzył sklep z wyrobami renomowanych firm odzieżowych

Czerwony Bór pierwszy

— Czerwony Bór jako leśnik znałem od zawsze. O lotnisku w Czerwonym Borze dowiedziałem się znacznie później i dopóki tam nie pojechałem długo nie mogłem sobie tego wyobrazić. Dziś jestem jak najlepszych oczekiwań i zapewniam, że już nie da się nic odwrócić. To lotnisku tam być musi — zapewnia Krzysztof Tołwiński, wicemarszałek województwa podlaskiego.

Lotniska są przyszłością regionu. Mają wielkie znaczenie dla rozwoju transportu i rangi. Dziś transport lotniczy staje się najważniejszy, nie ma od niego odwrotu. W Podlaskiem ciągle go brakuje, uważa Tołwiński.

Na północy województwa jest planowane tzw. lotnisko suwalskie. W centrum lotnisko w Białymstoku o charakterze regionalnym, które ciągle jeszcze ma dwie lokalizacje Krywlany i Topolany. Marszałek przypomina, iż Białystok nie jest i nie będzie żadnym centrum Wschodu. Centrum wschodnim jest Wilno, Mińsk. Międzynarodowe lotnisko w Topolanach jest możliwe. Ale lokalizacja w Krywlanach, jeśli nie naruszy interesów miasta pod względem inwestycyjnym, a można o to się postarać, jest bardziej realna.

Od kilku lat przewija się koncepcja lotniska sportowo-sanitarnego w Czerwonym Borze.

— To jeszcze za mało. Trzeba poszukać następnych lokalizacji. Ale najpierw skupiamy się na sfinalizowaniu lotnisk w Białymstoku i Czerwonym Borze. Procedury administracyjne w tych dwóch przypadkach są takie same. Oba lotniska z punktu widzenia strategii województwa i działań administracyjnych są równorzędnie traktowane. I tak będzie, choć nakłady są niewspółmierne, przy finansowaniu — mówi wicemarszałek Tołwiński.

Opinia, iż lotnisko w Czerwonym Borze jest potrzebne, staje się bezsporna. Nie zawsze tak było, ale od początku sprzymierzeńcem tej idei był Krzysztof Tołwiński. Największą trudnością okazały się skomplikowane regulacje prawne. Jednak ustawa o samorządzie terytorialnym i zmiany w ewidencji gruntów, pozwalają dziś przejść od Ministra Skarbu Państwa nieruchomości, administrowane przez Lasy Państwowe, na cele publiczne. Potrzeba tylko uchwalenia planu zagospodarowania przestrzennego. A władze gminy Zambrów i powiatu zambrowskiego od początku były przekonane do lotniska w Czerwonym Borze.

— Lotnisko celu publicznego sfinansujemy ze środków publicznych, z przyszłorocznego kontraktu z rządem. Taka jest decyzja Zarządu Województwa. Zrobimy wielką rzecz za niewspółmiernie małe pieniądze — uważa wicemarszałek.

Dodaje, iż powodzenie Czerwonego Boru jest potrzebne, żeby inni przekonali się, że można. Żeby powstały już procedury tworzenia podobnych lotnisk, których region potrzebuje jeszcze kilka. (M.T.)



Możesz nas zamówić:

wybierając bezpłatny
0800-400-400
lub przez internet
www.taxi.lomza.info

przez telefon
stacjonarny
96-21
218-10-26

wysyłając sms
695 566 151

2005

**RADIO TAXI
96 21
ŁOMŻA**

My klientów rozpieszczamy,
nim zadzwonisz już czekamy

Czy w najniższych ligach też „drukuje się”
wynik meczów? Czy podlaska piłka nożna
jest czysta?

Z WITOLDEM DAWIDOWSKIM
prezesem Podlaskiego Związku Piłki Nożnej
rozmawia Maria Kaczyńska

Za biedni na machlojki

— Pana nazwisko i funkcja padły ostatnio w kontekście podejrzeń o „ustawianie” meczu piątej ligi. Konkretnie, miał Pan być półtora roku temu zainteresowany awansem Krypniarki do IV ligi i rzekomo wysłał Pan przez umyślnych wiadomość sędziemu Adamowi Jarockiemu, żeby się o to postarał.

— Oskarżenia sędziego Jarockiego miały konkretny cel: chciał wywołać atak na mnie regionalnej prasy. I prasa to kupiła, choć były to pomówienia na zasadzie: „Prezes mi kazał, ja robię”. Nigdy nie wchodziłem w układy z sędziami. Pana Jarockiego wcześniej odsunąłem od sędziowania, a potem wyszła ta cała „afera”. Gdybym się go obawiał, tobym go chronił. On szukał sposobu, żeby mnie uderzyć i uderzył. Jak kulą w płot!

— Sugeruje Pan, że padł Pan ofiarą zaplanowanej akcji? Kto jeszcze brał w niej udział?

— Ja nie sugeruję, ja wiem. Prawdopodobnie brał udział również Henryk Szpiczko, wiceprezes Podlaskiego. ZPN. Jarocki twierdzi, że powiadomił Szpiczkę półtora roku temu, że prezes Dawidowski kazał „drukować” mecz. Pytam, dlaczego Szpiczko czekał półtora roku i nic w tej sprawie nie zrobił? To jemu można zarzucić, iż coś kombinował.

— „Afera”, zdaje się, już rozeszła się po kościach, co bardzo nie podoba się kibicom. Kibice uważają, że sędzia Jarocki odsłonił czubek góry lodowej nieprawidłowości w lokalnej piłce noż-

nej, jak prezes GKS Katowice Piotr Dziurawicz czubek podobnej góry w skali makro.

— Nic nie rozeszło się po kościach, choć sędzia Jarocki zrezygnował z sędziowania, złożył w tej sprawie podanie i oddał legitymację sędziowską. Sprawa zostanie wyjaśniona do końca przez Wydział Dyscyplinarny Polskiego Związku Piłki Nożnej, wszystko ujrzy światło dzienne i okaże się, co się za tym kryje. Ja także nie powiedziałem ostatniego słowa jako obywatel Dawidowski. Zostało naruszone moje dobre imię.

— Jest Pan absolutnie przekonany, że Podlaski ZPN jest czysty?

— Jeśli są niedociągnięcia, dostrzegane przez kibiców, to tylko z braku umiejętności sędziów. Nie wierzę w machlojki, nasza piłka jest na to za biedna. Kluby IV lub V ligi nie mają na buty dla zawodników, na wodę, to skąd wzięłyby na kupienie meczu?

— Był też sygnał o „ustawianiu” meczów z trzeciolikowej Warmii.

— Trzecia liga to zupełnie inna piłka, inny świat. Tu się gra zawodowo. Sygnały z Grajewy mówiły zresztą o rzekomym sprzedawaniu wyników przez zawodników, a nie przez sędziów. I, póki co, prokuratura tego nie potwierdziła. Nie ma co tragizować, piłka nożna w Polsce idzie w dobrym kierunku, reprezentacja wygrywa w eliminacjach do mistrzostw świata. Musimy robić wszystko dla dobra piłki.

— Na przykład, ucywilizować szalikowców, czyli panoszące się chamstwo stadio-



nowe, odbierające wielu ludziom chęć chodzenia na mecze?

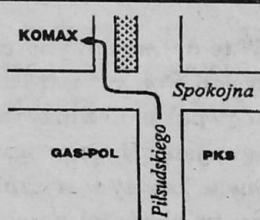
— Są pomysły i w tej dziedzinie. Rzecz w odpowiednim ustawodawstwie, co, mam na-

dzieję, stanie się po wyborach.

— Dziękuję za rozmowę.

Na zdjęciu: Witold Dawidowski

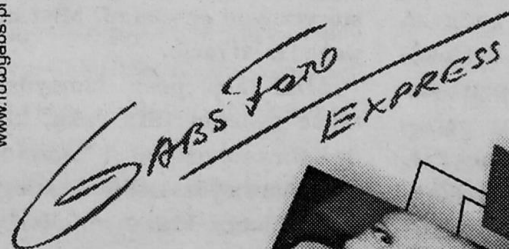
**KOMAX**
ŚWIAT GLAZURY



**ZANIM KUPISZ – SPRAWDŹ!
NAJNIŻSZE CENY W REGIONIE**

glazury, terakoty, gresy, płytki elewacyjne, kleje, fugi
ceramika sanitarna i kabiny prysznicowe
tanie płytki do dojowni mleka

FACHOWE DORADZTWO
RATY – DOWÓZ
Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. 218-03-78
0-503-044-277



zmień cyfrowe na papierowe
Łomża, Stary Rynek 16, tel. (0*86) 216 77 16
Dmowskiego 1b, tel. 216 77 17

fak./k/m-c

KONTAKTY



— Zaczynało się na Matki Boskiej Siewnej, czyli 8 września, i ciągnęło parę tygodni — wspomina Zofia Stachelek z Nowej Rudy. Motyka w rękę i do roboty! Ciepło, zimno, wiatr, deszcz i żadnego dnia przerwy. Pleców z bólu, od schylania się i dźwigania kosów, nie można było wyprostować, a na drugi dzień znowu to samo! Na podobieństwo zabieraliśmy ze sobą chleb, śmietanę, cukier i cebulową wodę. Piekło się kartofle w ognisku i człowiek cieszył się, że znowu obrodziły i do przednówka wystarczy. Dym ciągnął się od pola do pola, od wsi do wsi. To był znak jesieni... Przepiękny... Do kopania kartofli poszłam, mając dziesięć lat. Było nas siedmioro, ojciec umarł młodo i z siostrą, jako najstarsze, musiałyśmy pomagać matce.

— Ludzie sobie pomagali, bo kopaczy wynajmował tylko bogaty — dodaje Janina Zachłowska, także z Nowej Rudy. — Biedny chodził do Gromadźna, na Tyszki, do szlachty na odrodek. Która kobieta nie miała z kim zostawić dziecka, zabierała ze sobą na pole. Kładła w skibę i do roboty! Ale była i radość! Kobiety wracały z pola i śpiewały, na przykład tak: „Któreńi Jasiu, któreńi Jasiu pojedziesz? Cy po zagórzu, cy bez zięś?”. Mama umarła, kiedy miałam dziewięć lat.

Od dziecka wiem, co to praca na roli.

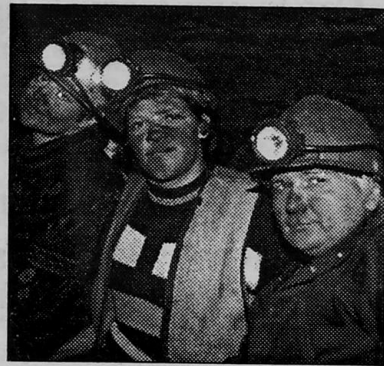
Gdy nadchodził koniec, nadchodziło wielkie święto całej wsi. Ludzie dziękowali Bogu za nowy plon, spotykali się, tańczyli, śpiewali, częstowali potrawami z nowych kartofli. Zwyczajny rejbok (ziemniaczana baba), wyjęty prosto z „psiecory”, smakował wszystkim.

Dziś już tylko zespoły z Nowej Rudy i Turośli prezentują te zwyczajne chwile z życia zwy-

czajnych ludzi w widowisku obrzędowym.

— Chcemy przypomnieć ówczesne obrzędy — mówi Iwona Potaś, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Turośli, który po raz piętnasty zorganizował „Kartoflisko” w pobliskich Ptakach nad Pisą. — Starsi powrócą do tamtych czasów we wspomnieniach, młodsi dowiedzą się, jak to kiedyś było. Musimy szanować tradycję, żeby ktoś nie zapomniał o nas.

Motyka, woda i pieśń



„Dreamland Donbas”

Białostocka galeria „Arsenal” proponuje wystawę ukraińskiego fotografa, której tematem jest życie w zagłębiu węglowym Donbas. Otwarcie w piątek, 2 września, godz. 18.00.

Dawniej kwitnący region przemysłowy upadł z upadkiem państwa radzieckiego. Artysta ukazuje sceny z codziennego życia, naznaczonego biedą. Tysiące ludzi, w tym kobiety, wydobywają nielegalnie węgiel z bieda szybów w oficjalnie zamkniętych kopalniach. Obok tego sceny z uroczystości, świąt, piękne pejzaże. „Dreamland Donbas” pokazuje świat kontrastów, gdzie ekstremalna bieda spotyka się z niewiarygodnym bogactwem.

Wystawa jest częścią programu Roku Ukraińskiego w Polsce. Można ją oglądać do 2 października. (MK)

Był i taki poseł

W te dni przedwyborcze chcę przywołać postać bardzo zasłużonego posła do Dumy w Petersburgu, Jana Harusewicza. Urodzony w Łomży w styczniu 1863 roku, tu ukończył gimnazjum i pojechał studiować do Warszawy. Z poparciem Narodowej Demokracji skutecznie kandydował w guberni łomżyńskiej do kolejnych namiastek rosyjskiego parlamentu, od 1906 roku poczynając. Piastował nawet godność prezesa Koła Polskiego. Był lekarzem, społecznikiem, patriotą, autorytetem moralnym, parlamentarzystą także w wolnej Polsce, pisał artykuły do „Ech Płockich i Łomżyńskich”.

W 1911 roku władze carskie podjęły zamiar wyłączenia z Królestwa Polskiego tak zwanej Chełmszczyzny, gdzie w

obronie swej wiary ofiarnie stawali unicy. Podczas sesji Dumy Harusewicz przemawiał 34 razy. O wspomnianym projekcie powiedział, że to „jeden z najcięższych ciosów wymierzonych w polski naród na przestrzeni wielu dziesięcioleci”. Ostrzegał zwolenników „naruszenia terytorialnej całości i granic Królestwa Polskiego” przed fatalnymi następstwami, nieuniknionymi historycznymi skutkami. Miał odwagę i miał rację.

Miał rację poseł łomżyński także jesienią 1919 roku, kiedy listownie ostrzegał Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego przed nieoczekiwanym, bliskim już atakiem wojsk rosyjskich na Polskę. Pilnie obserwował wydarzenia krajowe i europejskie, a leniwych i wciąż markotnych pouczał: „Niemal zawsze i w każdej sytuacji można coś pożytecznego zdziałać, jeśli się rąk nie opuszcza”!

ADAM DOBRŃSKI

Pieśń nad pieśniami

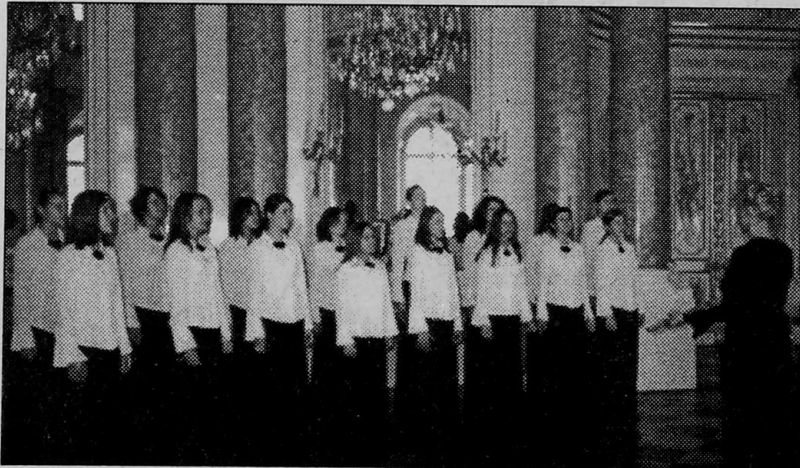
Zespół „Voci Unite” Katarzyny Szmítko, działający przy Szkole Podstawowej nr 7 im. Adama Mickiewicza w Łomży, był wydarzeniem zakończonego pod koniec sierpnia XIII Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Dawnej „Pieśń naszych korzeni” w Jarosławiu.

Podopieczne Katarzyny Szmítko zaśpiewały z renomowanym zespołem żeńskim „Kantika”, skupiającym znawczynie i wykonawczynie muzyki średniowiecznej z Niemiec, Włoch i Węgier. Wykonały oprawę muzyczną z XII

w., tzw. suchych mszy, czyli nabożeństw, podczas których mieszkańcy średniowiecznej Francji błagali Boga o deszcz i inne łaski. Występ uznany został przez obserwujących festiwal krytyków sztuki za „najbardziej spektakularny koncert festiwalu”.

Zespół „Voci Unite” działa w Łomży od 10 lat. Katarzyna Szmítko zaczęła pracować z dziećmi z SP 7, obecnie to już uczniowie gimnazjów i szkół średnich.

Na zdjęciu: „Voci Unite”; z prawej Katarzyna Szmítko



Białystok

III PODLASKI FESTIWAL NAUKI I SZTUKI BIAMAN 2005, uroczyste otwarcie w niedzielę, 18 września, godz. 18.00, Pałac Branickich (ul. Kilińskiego 1).

Inicjatywa Środowiskowego Kolegium Rektorów Szkół Wyższych.



W dniach 17-25 września wielka prezentacja osiągnięć placówek naukowych i kulturalnych regionu. Około 200 imprez w Białymstoku i innych miastach. Na zdjęciu: koncertem, kończącym ubiegłoroczny festiwal w auli Uniwersytetu w Białymstoku dyrygował Jan Miłosz Zarzycki.

„KOLACJA NA CZTERY RECE”, Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki (ul. Elektryczna 12, tel. (85) 741-57-40), piątek 16 — niedziela 18 września, godz. 19.00.

Sztuka Paula Barza w reżyserii Ewy Marcinkówny. Do wykwinie zastawionego stołu zasiadają najwybitniejsi muzycy baroku, Jan Sebastian Bach i Fryderyk Haendel. Dramatyczne, dowcipne, przejmujące studium psychologiczne.

Na zdjęciu: Piotr Dąbrowski (Bach) i Tadeusz Sokołowski (Haendel).



Białowieża



IV FESTIWAL PRZYRODY „ŻUBROWISKO”, sobota 17 — niedziela 18 września, Muzeum Białowieżskiego Parku Narodowego. Początek w sobotę, godz. 12.00. Organizator: Północnopodlaskie Towarzystwo Ochrony Ptaków. Patronat pomysłodawczyni, prof. Simony Kossak (na zdjęciu).

Spotkanie profesjonalistów i pasjonatów, zawodowców i amatorów ochrony dzikiej przyrody z całej Polski. Naukowcy i artyści. Udział biorą m.in. reżyser Jan Jakub Kolski, muzyk Jozsko Broda i wokalistka Urszula Dudziak.

Łomża

II TARGI TWÓRCZOŚCI ARTYSTYCZNEJ, sobota, 17 września, początek godz. 10.00, teren strzelnicy przy ul. Konstytucji 3 Maja. Organizator: Regionalny Ośrodek Kultury (tel. 219-01-11).

Targi w ramach III Podlaskiego Festiwalu Nauki i Sztuki BIAMAN 2005. Pokazy tradycyjnego rękodzieła (garncarstwo, wikliniarstwo, plecionkarstwo), kiermasz sztuki amatorskiej. Prezentacje zespołów artystycznych, działających przy ROK. W oprawie festynu „Pożegnania lata”, zorganizowanego przez Łomżyńską Spółdzielnię Mieszkaniową.

Wystąpi Zespół Pieśni i Tańca „Łomża” (na zdjęciu).



Suwałki



MALARSTWO NIKIFORA KRYNICKIEGO, wernisaż w piątek, 16 września, godz. 18.00, galeria „Chłodna 20” ROKiS (ul. Noniewicza 71, tel. (87) 566-42-11).

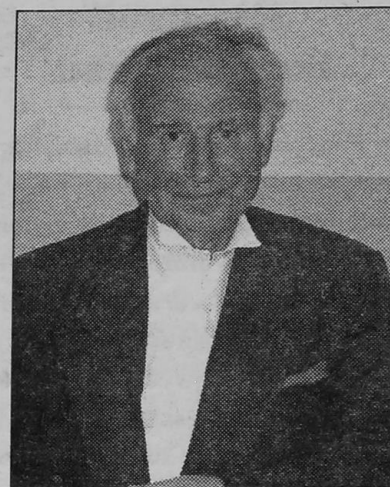
Prezentacja twórczości najsłynniejszego polskiego prymitywisty (na zdjęciu „Widok z Krynicy”). Prace pochodzą ze zbiorów im. S. Fischera w Bochni. Po wernisażu, o godz. 19.30, projekcja filmu Krzysztofa Krauzego „Mój Nikifor” w kinie klubowym (ul. Świerkowa 52, dojazd zapewniony). (MK)

Inauguracja z Mistrzem

Łomżyńska Orkiestra Kameralna pod dyktando Jana Miłosza Zarzyckiego nowy sezon artystyczny rozpoczęła koncertem z mistrzem skrzypiec, Krzysztofem Jakowiczem.

— Czy dziś muzyka poważna nie jest przeżytkiem?

— Absolutnie nie, ale obserwuję w sztuce niepokojącą hamburgheryzację, czyli pogoń za tym, co amerykańskie. A to właśnie Amerykanie powinni uczyć się kultury od Europejczyków. Otrzymuję niepokojące sygnały, że w niektórych rozgłośniach radiowych po prostu nie gra się muzyki poważnej, bo... nie opłaca się. Bo decydują sondaże, które wymuszają program. Nikt nie liczy się z mniejszością, z tymi, którzy czytają Miłosza, słuchają utworów Lutosławskiego. Rządzi komercja. Sporo podróży po Polsce i widzę na koncertach zaszuchane twarze. Tak było w Pabianicach, przyszło chyba z tysiąc ludzi. Łomża też jest zachwycająca,



ale dziś... widzę puste, choć zarezerwowane miejsca dla vipów. Zbliżają się wybory i jak zawsze, kultura przegrywa...

— W czasie koncertu Pan tańczy ze skrzypcami.

— Czasami tańczę, bo uważam, że trochę za bardzo celebруем muzykę klasyczną. Taniec pomaga mi w wyrażaniu ekspresji i prezentowaniu pewnych pomysłów muzycznych. Ostatnio grywam tanga i tańczę.

Rozmawiała: Maria Tocka

Na zdjęciu: Krzysztof Jakowicz

Niech żyją artyści!

To zawołanie najlepiej oddaje atmosferę, jaka panowała w Filharmonii Białostockiej w miniony piątek, podczas otwarcia nowego sezonu.

Na koncercie, w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej pod dyktando Marcina Nałęcz-Niesiołowskiego, obecni byli minister kultury Waldemar Dąbrowski, przedstawiciele władz województwa podlaskiego oraz najwybitniejsi artyści i animatorzy kultury, związani z regionem. Minister uhonorował nowym odznaczeniem „Zasłużony Kulturze — Gloria Artis” kilkanaście osób, m.in. Andrzeja Strumiłłę, Leona Tarasewicza, Krzysztofa Czyżewskiego, Wiktora Wołkwa, Sokrata Janowicza, Krzysztofa Raua.

Marszałek województwa podlaskiego Janusz Krzyżewski ogłosił podjętą przez Sejmik uchwałę o zmianie nazwy instytucji — na Operę i Filharmonię Podlaską — Europejskie Centrum Sztuki. Marszałek i minister kultury podpisali porozumienie o jej współfinansowaniu. To pierwsza w województwie narodowa instytucja kultury, której koszty w połowie ponosić będzie budżet centralny. (MK)

DO KINA „MILLENIUM” Z „KONTAKTAMI”

16 września (piątek) — • Fantastyczna czwórka, godz. 17.45 • Skazany na blusa, godz. 20.00;

17-18 września (sobota — niedziela) — • Fantastyczna czwórka, godz. 15.30, 17.45 • Skazany na blusa, godz. 20.00;

19-22 września (poniedziałek — czwartek) — • Fantastyczna czwórka, godz. 17.45 • Skazany na blusa, godz. 20.00.

Drodzy Czytelnicy! Trójka spośród Was, która w czwartek pierwsza zgłosi się do kina „Millenium” w Łomży z tym numerem „Kontaktów”, otrzyma bezpłatne bilety na wybrany film.

Bliższe informacje o repertuarze: tel. 216-75-19.

KINO „WRZOS” W KOLNIE

17-19 września (sobota — poniedziałek) — • Lawstorian, godz. 17.00.

„Kobieta”

To tytuł cyklu obrazów Artura Krajewskiego, które można oglądać w Galerii Sztuki Współczesnej w Łomży od piątku, 16 września, do 6 października.

Krajewski jest absolwentem i wykładowcą warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. Ma na koncie już 100 wystaw indywidualnych! Najnowszy cykl malarski to 10 wielkich płócien, przedstawiających kobiece akty. Artysta śmiało operuje kontrastem, ostro zaznaczając kontury postaci kobiecych. (MK)



General bez procesu

Procesu generała Mirosława M. (77 lat) nie udało się po raz kolejny rozpocząć przed sądem w Giżycku. Zwolnienie lekarskie nadesłała jego córka. Były minister spraw wewnętrznych, działacz PZPR najwyższych szczebli, oskarżony jest, że jako funkcjonariusz UB w Białymstoku w 1947 roku bezprawnie aresztował w Miłkach Czesława B., a potem przekazał go w ręce sowieckie. Działacz antykomunistycznej opozycji spędził w syberyjskich łagrach 10 lat. General Mirosław M. został już raz uniewinniony w tej sprawie, ale w wyniku apelacji proces miał się rozpocząć od nowa.

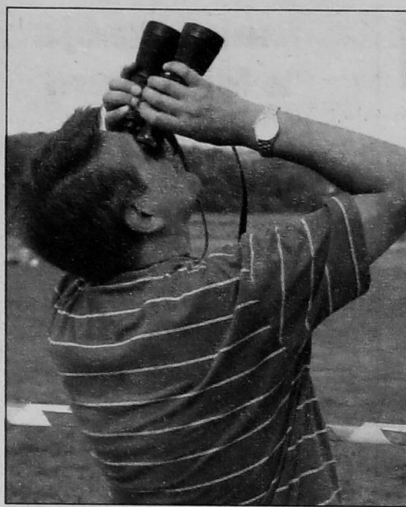
Ludzie przed Naturą

Marek Strzaliński, wojewoda podlaski, podpisał zezwolenie na budowę obwodnicy Augustowa.

Zgodnie z wymogami unijnej dyrektywy ekologicznej Natura 2000, wojewoda podjął decyzję po analizie oceny oddziaływania inwestycji na środowisko oraz innych opinii i uwag, w tym pozytywnej opinii Wojewódzkiej Rady Ochrony Przyrody.

— Celem obwodnicy jest ochrona zdrowia i życia mieszkańców Augustowa. Zaproponowane w projekcie działania kompensacyjne i ochronne utrzymają nienaruszalność i funkcjonalność obszarów Natura 2000 — skomentował Andrzej Jarosz, rzecznik prasowy wojewody podlaskiego.

Obwodnica o długości około 17 km ma przeciąć dolinę Rospudy, rzeczki płynącej na zachód od Augustowa, stanowiącą unikalny obszar dzikiej przyrody. Przeciwno przebiegowi protestują polskie i międzynarodowe organizacje ekologiczne. Z drugiej strony istnieje pilna potrzeba wyprowadzenia ruchu tranzytowego z „rozjechanego” Augustowa. Budowa obwodnicy kosztować będzie ok. 200 mln zł. To część przyszłej, również spornej, trasy szybkiego ruchu Via Baltica.



Nadnarwiańskie łąki w minioną sobotę i niedzielę były nie tylko miejscem VII Mikrolotowych Mistrzostw Województwa Podlaskiego. Publiczność, którą przyciągnęły zawody pilotów motolotni i paralotni, uczestniczyła w emocjonującym widowisku.

— Standardowe zawody lotnicze, gdzie podstawą jest sprawdzanie umiejętności nawigacyjnych, z reguły są nudne dla widzów. Pilot otrzymuje zadania na trasę, wsiada w maszynę i odlatuje. Co robi w górze, nikt na ziemi nie wie. Wraca, rozlicza się z komisją sędziowską i zmęczony idzie napić się oranżady. Opowiadać o tym, co przeżył w górze, nie ma przecież sensu, tego opowiedzieć się nie da. Tam trzeba być — mówi Zbigniew Krzywicki, pilot motolotni, prezes Towarzystwa Lotniczego Białystok, przewodniczący Sejmiku Samorządowego Województwa Podlaskiego. — W Łomży jest



Gosia Kolbusz

inaczej. Tutaj publiczność śledzi przebieg konkurencji, widzi, który pilot odpadł, a który walczy dalej. Czuje atmosferę rywalizacji i podziwia sportowy kunszt zawodników.

Zadania są wymyślane nie tylko dla sprawdzenia waleń pilotów, ale również dla widzów. Jest to zgodne z du-

Był taki film pod tytułem „Wniebowzięci”, w którym go-
oraz Jan Himilbach. Wygrali w totolotka duże pie-
samolotami po całej Polsce. Ktoś spytał, dlaczego
sobie od czasu do czasu polatać...”, odpow-
motolotniowy mistrz świata, A-

chem czasu. Na całym świecie mówi się coraz częściej, że sporty lotnicze muszą się otworzyć dla widzów, przestać być rozrywką dla wąskiego grona wtajemniczonych, a stać się wielkim lotniczym show. W Łomży to się już dokonuje. Zbigniew Kędziora, pilot i instruktor z Białegostoku, i Władysław Tocki, redaktor naczelny „Kontaktów”, obaj członkowie Komisji Mikrolotowej Aeroklubu Polskiego, od kilku lat testują nowe konkurencje.

Łomżyńskim patentem jest lądowanie ze skracanym dekiem. Zawodnik wspina się na wysokość 300 m i nad punktem lądowania wyłącza silnik. Następnie musi wylądować w prostokącie 20 na 5 m. Do drugiego podejścia przechodzą ci, którzy zaliczyli pierwsze. Mają trudniejsze zadanie, bo szerokość lądowiska zmniejsza się



Ewa Babel

do 3,5 m! I tak do skutku, aż na placu boju pozostanie tylko zwycięzca! W tym roku najlepszy wylądował w pasie o szerokości 80 cm!

Inna, również widowiskowa

konkurencja to przelot przez tzw. bramkę. Wymyślona przez Zbyska Kędziore i Władysława Tockiego. Bramka to dwie wysokie tyczki, a na nich rozpięte taśmy, wyznaczające czworokąt. Każdy z biorących udział w zawodach pilotów musi ją pokonać, nie zrywając taśm! Na początku okno ma szerokość

Wniebowzięci

15 metrów (wysokość stała: 4 m, przy wysokości motolotni 3–3,5 m), potem stopniowo się ją zmniejsza. Jerzy Grabowski i Jarosław Kudaj z Białegostoku, mistrzowie w tej konkuren-

Zmagania pilotów z latającymi maszynami można zamienić w pasjonujące widowisko. „Kontaktom” się udaje, mówi Zbigniew Krzywicki

cji, przelecieli motolotnią o rozpiętości skrzydeł 9,7 m przez bramkę o szerokości 9 m! Sztuka polega na odpowiednim przechyleniu maszyny w ostatnim momencie i prześlizgnięciu się przez bramkę po przekątnej.

Roman Murawski z Ciechanowca ponad 20 lat temu skon-

struował, jako pierwszy w regionie, motolotnię z silnikiem od trabanta. W samotności testował maszynę i w samotności cieszył się lataniem. Dziś posiada profesjonalny sprzęt, ale Mistrzostwa oglądał z widowni. Był zafascynowany. Zdał sobie sprawę, że choć latanie jest jego pasją, której nie da się zastąpić, jednak zawsze czegoś mu troszeczkę brakowało. Już wie, czego: publiczności, podziwu, oklasków.

Podobnych uczuć doświadczają inni piloci. Do Łomży przylatują z wielką przyjemnością. Sprawiają to piękne, nadnarwiańskie plenery, atmosfera festynu i wielkie oczeki-

wania pu-
cie niepo-
Bywa tu
py, aktual-
zy Dernba-
właściciel



motolotni Adam Pas-
instruktor
dowej par-
Zarządu
go. Przyla-
ny Mazur-
li Waldem-
pilot, roln-

Public-
tylko pol-
wisko. Ch-
Staramy s-
ogromnej
coraz wie-
nych. Świ-
tym powo-
szej loteri-
gdzie wy-
lot na mot-

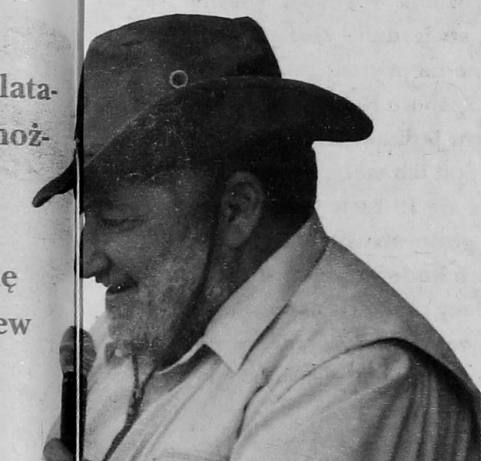
— Pilo-
wał różn-
cje, ostro-
albo spad-
To było n-
te! Nigdy-
kiego nie-
czyłam. I t-
góry! — d-
lotu Ewa B-

— Przy-
łam przyp-
już było d-
ki z góry!
ni — opo-

„w którym główne role grali Zdzisław Maklakiewicz
otka duże pieniądze i przeznaczali je na podróże
spytali, dlaczego to robią. „Bo człowiek musi
ać...”, odpowiedzieli, mówi o swojej pasji
istrz świata, Alek Dernbach

bowzięci

ania publiczności na przeży-
cie niepowtarzalnej przygody.
Bywa tu mistrz Polski i Euro-
py, aktualny mistrz świata Aloj-
zy Dernbach, znakomity pilot i
właściciel firmy produkującej



motolotnie. Prawie zawsze był
Adam Paska, pilot paralotni i
instruktor, członek kadry naro-
dowej paralotniarzy, sekretarz
Zarządu Aeroklubu Polskie-
go. Przylatuje co roku „szalo-
ny Mazur” spod Ketrzyna, czy-
li Waldemar Iwaniuk, świetny
pilot, rolnik i konstruktor.

Publiczność łomżyńska nie
tylko polubiła lotnicze wido-
wisko. Chce także sama latać!
Staramy się to umożliwić, przy
ogromnej życzliwości pilotów,
coraz większej grupie chęt-
nych. Świadczyło o
tym powodzenie na-
szej loterii fantowej,
gdzie wygraną był
lot na motolotni.

— Pilot wykony-
wał różne akroba-
cje, ostro zawracał
albo spadał w dół.
To było niesamowi-
te! Nigdy czegoś ta-
kiego nie doświad-
czyłam. I te widoki z
góry! — dzieli się wrażeniami z
lotu Ewa Babel.

— Przy wznoszeniu poczu-
łam przyływ adrenaliny i tak
już było do końca. Co za wido-
ki z góry! Cała Łomża na dło-
ni — opowiada Karolina Kol-

busz po locie z mistrzem świa-
ta Alojzym Dernbachem.

Do wzbicia się w
niebo ciągnęło ko-
biety i mężczyzn,
młodzież i ludzi w
sile wieku.

— Pozwoliłam
polecieć synowi. To
chyba bezpiecznie?
Obserwowałam pi-
lotów, są dobrzy —
mówiła, nieco zde-
nerwowana Teresa
Zadrozna, uciszając
dwójkę młodszych
dzieci, które także chciały latać.

I tak było w sobotę od za-
kończenia konkurencji konkur-
sowych aż do zmroku. Maszy-
ny zrywały się z łąki kilkadzie-
siąt razy, unosząc pasażerów.
„Ful odjazd!”, mówili młodzi
ludzie po powrocie z podnieb-
nej przejażdżki. „Niesamowi-
te! Cudowne!”, wykrzykiwa-
ły kobiety. „Mocne”, kwitowali
mężczyźni.

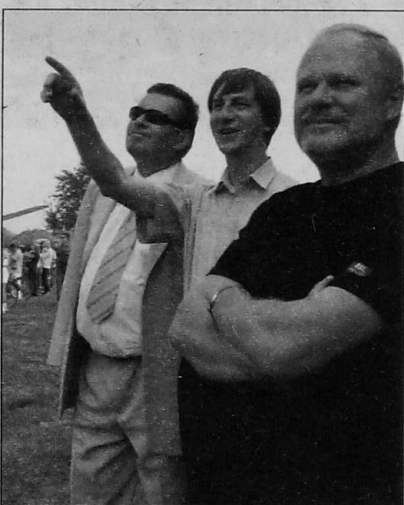
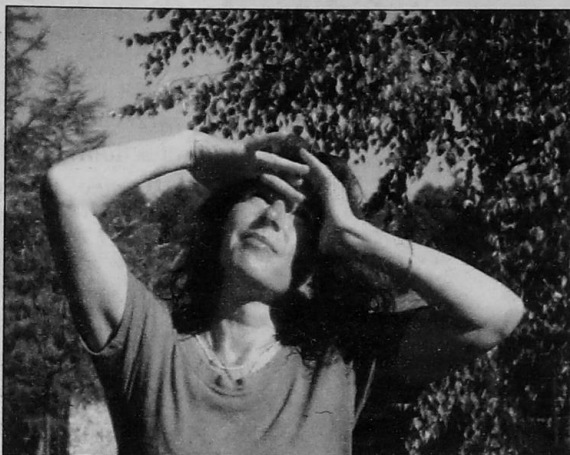
— W każdym człowieku tkwi
głęboka potrzeba sprawdzenia
się, doświadczenia, jak zare-
aguje jego organizm i psychika
w warunkach innych
niż zwykle. Wznie-
sienie się w górę na
motolotni daje taką
możliwość. Dlate-
go do latania ciągnie
zwykłych ludzi, któ-
rzy na co dzień lot-
nictwem się nie inte-



resują. Wozić w górę takich pa-
sażerów to wielka frajda dla pi-
lotów — mówi Zbigniew Krzy-
wicki.

Na „podniebne” szaleństwa,
organizowane przez „Kontak-
ty”, niezmiennie przychylnym

okiem patrzą liczni sponsorzy,
a także władze miasta, powiatu
i województwa. Stałymi gośćmi
są prezydenci Łomży, starosta
łomżyński, wojewoda podlaski.
Dostrzegają ogromne walo-
ry promocyjne dla miasta i re-
gionu. W końcu fakt, że Łom-
ża staje się Mekką pasjonatów
latania z całej Polski, wywołu-



Władza obserwuje:
co oni wyprawiają



...rodzinnie

je wrażenie... promocyjne! To
bardzo dobrze, bo plany mamy
szerokie. Może już wkrótce po-
prosimy partnerów samorzą-
dowych i sponsorów o jeszcze
większą przychylność, bo „Kon-
takty” przymierzają się do zor-
ganizowania Paralotniowych
Mistrzostw Świata w 2007 r.

MARIA KACZYŃSKA

(Inne ciekawe „okoliczno-
ści”, wyniki i zdjęcia — za ty-
dzień)

Madonna z Wałęsą

Do profanacji wizerunku Czar-
nej Madonny doszło na wystawie w
Brukseli z okazji 25 lat „Solidar-
ności”, uważa podlaski senator Jan
Szafraniec i zamierza w tej spra-
wie interweniować w parlamencie.
Oburzenie polityka wywołały ob-
razki przedstawiające Matkę Bożą
Częstochowską z wizerunkiem Le-
cha Wałęsy na sukni oraz portret
Lecha Wałęsy z dwiema bliznami na
policzku, charakterystycznymi dla
obrazu Pani Jasnogórskiej.

Biały protest

Biały marsz zorganizowali
mieszkańcy Korycina po śmierci
szesnastoletniej Izy Świenc. Na kil-
ka dni przed urodzinami, przecho-
dzącą po pasach dziewczynę śmier-
telnie potrafił rozpedzony samo-
chód. Niemal wszyscy mieszkań-
cy wzięli udział w marszu i pogrze-
bie uczennicy, protestując przeciw-
ko bezmyślności kierowców i doma-
gając się budowy bezpiecznej dro-
gi. Korycin bowiem leży na bardzo
uczęszczanej trasie Białystok — Au-
gustów.



Złota Paulina

Pierwsze miejsce w biegu na 400
metrów (58,63 sekundy) w Ogólno-
polskim Mityngu Lekkoatletycz-
nym w Warszawie (połączonym z
Mistrzostwami Warszawy Juniorów
Młodszych) i pierwsze miejsce w tej
samej konkurencji (58,50 sekundy)
w Ogólnopolskim Mityngu Lekko-
atletycznym w Bydgoszczy (połączo-
nym z Mistrzostwami Województwa
Kujawsko-Pomorskiego Juniorów i
Juniorów Młodszych). Tak spisała
się Paulina Korzeniecka z Łomży,
zawodniczka Łomżyńskiego Klubu
Sportowego, uczennica II Liceum
Ogólnokształcącego im. Marii Ko-
nopnickiej.

— Jest ambitna i pracowita —
mówi trener Jerzy Witkowski. —
Stać ją na jeszcze lepsze wyniki.
Wierzę, że tak będzie!

— Staram się — dodaje skrom-
nie Paulina.

Na zdjęciu: Paulina i trener

KONTAKTY





— Już sam nie pamiętam, ile lat tak żyję — mówi Bogdan Szymański z Kosaków (gm. Piątnica).

Od naszego spotkania zimą 2000 roku, warunki jego życia

Cztery koła życia

zmieniły się na gorsze. W przyczepie kempingowej przybyło dziur. Przyczepa stoi na rodzinnym siedlisku Eugenii, do niedawna towarzyski jego życia. Tuż obok miejsce po spalonym rodzinnym domu Bogdana. Wszystko tonie w zielsku, chaszczach i drzewach, które rosną tak, jak im się podoba. Kto nie zna ścieżki do przyczepy, nie trafi.

— A kto zna i tak do mnie nie przyjdzie, bo biedny nikomu niepotrzebny. Ja też nigdzie nie chodzę. Tylko do sklepu i na przystanek, żeby dojechać do gminy po zasiłek pojechać.

Nie ma ani radia, ani telewizjo-



ra, bo nie ma też prądu. Nie czyta gazet, bo nie ma pieniędzy.

Po wodę chodzi do sąsiadów. Kuchnia to piecyk z jedną fajerką, podparty starą bańką na mleko i ceglami. Zimą ogrzewa się „kozą” na drewno, wstawioną do przyczepy. Póki da się wytrzymać, nocuje w piwnicy, wykopanej w ziemi, na opuszczonej sąsiedniej posesji.

— Stare drzwi kładę na cegły, na drzwi pościel i tak śpię — mówi. — Jak mam co gotować, to gotuję, jak nie, to nie. Najgorszy jest brak zajęcia. I tęsknota.

Dzisiaj z kuzynem z Łomży od rana rwał czarny bez. Skupują w wsi, więc okazja. Ale kuzyn pojedzie, a on znowu zostanie sam. Bez Eugenii.

W ubiegłym roku złała ją

choroba. Nie była w stanie chodzić o własnych siłach. Teraz jest w domu pomocy społecznej.

Kiedys razem mieszkali w domu pomocy społecznej w Kozarzach koło Ciechanowca. Było tam dobrze, ale „niewola”. Wrócili więc do swojej przyczepy.

Dzisiaj wszystko wskazuje na to, że Eugenia życia w przyczepie już nie chce.

Ma dwa marzenia: żeby wróciła Eugenia i żeby mieć barakowóz. Taki, jak na budowach. Może komuś taki zbywa?

— Ładnie bym sobie wyszykował i mieszkał jak król! — śmieje się.

— Tu pokój, tu kuchnia. Byłoby pięknie! I ciepło...

Sprawa pod hasłem „Kosaki” od lat znana jest wójtowi gminy Piątnica Edwardowi Ładzie.

— Przez pewien czas wynajmowaliśmy obojgu dom w pobliżu ich siedliska — wspomina. — Ale nie chcieli tam mieszkać. Po raz kolejny proponowaliśmy mu dom pomocy społecznej, ale nawet nie chciał o tym słyszeć. Ma prawo. Kiedy pokaże się w gminie, zawsze mówi: „Nigdzie stamtąd się nie ruszę”. Nie możemy postąpić wbrew jego woli, bo nie wolno uszczęśliwiać człowieka na siłę.

Na zdjęciach: Bogdan Szymański, który marzy o barakowozie na własność. Jeśli ktoś może pomóc, proszę o kontakt: tel. 216-42-43, 604-635-883



Raport:

• 215-69-00 to nowy numer telefonu do sekretariatu starosty łomżyńskiego. Pozostałe zmienne numery poszczególnych wydziałów znajdują się na stronie internetowej starostwa: www.powiatlomzynski.pl.

• „W powiecie nie ma realnego zagrożenia wirusem ptasiej grypy”, stwierdziły służby weterynaryjne na posiedzeniu Powiatowego Zespołu Reagowania Kryzysowego. Jednak, dmuchając na zimne, pod ich stałym nadzorem znajduje się 19 ferm drobiowych (kurze, gęsie, strusie i bażantia), w których hodowanych jest około 200 tysięcy ptaków. Inspekcja sanitarna zaleca mieszkańcom powiatu szczepionkę przeciw grypie.

• Do „Sprzątania świata” (16–18 września) zachęca dzieci, dorosłych i młodzież Waław Sierbiński, naczelnik Wydziału Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Łomży. Starostwo kupiło worki i rękawice ochronne dla szkół oraz instytucji, które włączają się do wielkich porządków.

• Po 100 tysięcy złotych przyznało Ministerstwo Kultury Muzeum Przyrody w Drozdowie i Regionalnemu Ośrodkowi Kultury w Łomży, instytucjom „należącym” do powiatu. Muzeum otrzymało także 100 tysięcy złotych na Gościniec Edukacyjny Natura i Historia, a ROK 100 tysięcy złotych na organizację Muzycznych Dni Drozdowo — Łomża i 74 tysiące złotych na Ogólnopolskie Dni Kultury Kurpiowskiej w Nowogrodzie.

• Wniosek o dotację w ramach programu „Szkoła marzeń” złożył do Centrum Edukacji Obywatelskiej w Warszawie Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Jedwabnem. Cel programu to „zwiększenie szans edukacyjnych i życiowych dzieci i młodzieży wiejskiej”.

• Dobiega końca budowa wodociągów w Rydzewie, Rydzewie Gozdach, Drogoszewie, Kuleszce i Nowosiedlinach w gminie Miastkowo. Oficjalne oddanie do użytku pod koniec 2005 roku. Bez dobrodziejstwa bieżącej wody pozostaną jedynie gospodarstwa kolonijne.

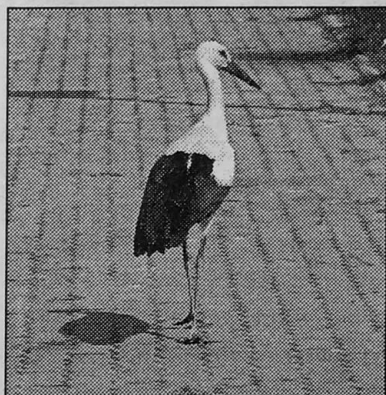
Przejrzysta gmina

Jako jedyny w powiecie Urząd Gminy Łomża od 1 września do końca 2005 roku uczestniczy w społecznej akcji dla samorządów ph. „Przejrzysta Polska”, poinformowała „Kontakty” sekretarz gminy Krystyna Kaczyńska.

Program dotyczy walki z korupcją, kompetencji i życzliwości w obsłudze interesantów, współpracy z organizacjami pozarządowymi.

Szczegółowe informacje: tel. 216-31-82

i na stronie internetowej www.powiatlomzynski.pl.



Nie wiadomo, co czuje, ale na pewno brak mu rodziców i rodzeństwa, które od Świętego Bartłomieja (24 sierpnia) wędruje do Afryki. Znalazł go na posesji Jan Osowiecki z Łachy (gm. Turośl, pow. kolneński). W czasie lotu młody bociek uderzył w... stodołę. Coś stało się ze skrzydłem. Na pomoc po-

spieszyli strażacy z OŚP, którzy przywieźli boćka do Drozdowa, siedziby Łomżyńskiego Parku Krajobrazowego Doliny Narwi.

Sierotka

Po paru dniach troskliwej opieki widać, że czuje się lepiej. Od czasu do czasu odlatuje na pobliskie łąki, ale zawsze wraca. Ze smakiem zjada kolejną porcję kurczaka i z wdziękiem przechadza się wokół budynku.

Jeżeli nie odleci w kilka dni, to znak, że musi zimować z nami. I że czeka go przeprowadzka do zoo w Białymstoku.

Na zdjęciu: bociania sierotka przed siedzibą Łomżyńskiego Parku Krajobrazowego Doliny Narwi w Drozdowie





BLISKIE

KONTAKTY

nie przekazuje ich wierzycielom. Według dyrekcji, działalność komornika może zmniejszyć szanse na ugodę z wierzycielami i restrukturyzację, bo szpital popada w nowe długi. Komornik powinien wycofać zajęcie należności szpitala w NFZ przez pisemne poinformowanie Funduszu o zawieszeniu postępowań windykacyjnych. Pracownicy szpitala

mówią kogokolwiek, poza stronami postępowania.

Orzeczenie sądu potwierdza, że twórcy ustawy, która miała dać oddech zadłużonym szpitalom, nie przemyśleli szczegółowych rozwiązań. „Luka prawna” powoduje, że zawieszenie windykacji na czas dojścia do ugód z wierzycielami nie stanowi dla szpitali żadnej ulgi. Pieniądze po

Szpital w Grajewie przystąpił do restrukturyzacji zadłużenia. W myśl ustawy o pomocy publicznej dla zakładów opieki zdrowotnej, zawieszeniu ulegają wszystkie komornicze egzekucje. Komornik Sądu Rejonowego w Grajewie zawiesił ponad 40 egzekucji, ale nie wycofał zajęcia pieniędzy szpitala w Narodowym Funduszu Zdrowia. 300 tys. zł miesięcznie nadal trafia na konto komornika, choć

Szpital nic nie wskórał w sądzie

Luka zgodna z prawem

la dali wyraz swojemu niezadowoleniu, pikietując siedzibę komornika.

Sąd oddalił skargę szpitala, stwierdzając, że ani ustawa o pomocy publicznej dla zakładów opieki zdrowotnej, ani Kodeks postępowania cywilnego o zawieszeniu postępowania egzekucyjnego nie nakazują infor-

staremu trafiają z NFZ na konto komornika, tyle że w przeciwnieństwie do niego wierzyciele swego nie otrzymują.

Dla grajewskiego szpitala może to oznaczać załamanie programu restrukturyzacji (zajęcie 300 tys. zł to 25 proc. miesięcznych wpływów z kontraktu) i likwidację. (MK)

Wczorajszy

Kierowca (55 lat) gimbusa ze Szczuczyna usiadł w poniedziałek za kółkiem szkolnego autobusu w stanie wskazującym na „spożycie”. Zauważyła to na trasie opiekunka dzieci i zawiadomiła policję. Miał 1,35 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Przyznał, że w niedzielę wypił, ale był zaskoczony, że jest pijany w poniedziałek. Stracił prawo jazdy, czeka go sprawa w sądzie i wyrok.

Od 1 września policja prowadzi akcję „Gimbus”. Sprawdza każdy sygnał, dotyczący stanu technicznego autobusów szkolnych i trzeźwości kierowców. (MK)

Żyjmy razem

Po raz trzeci Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Społecznych na Rzecz Osób Niepełnosprawnych w Grajewie, przy wsparciu władz miasta i powiatu, organizuje Festyn Integracyjny „Żyjmy razem” w sobotę, 17 września, na terenie klubu „Hades” przy ul. Wojska Polskiego. Początek godz. 10.00.

Niepełnosprawni to ludzie wrażliwi i utalentowani. Będzie się można o tym przekonać podczas festynu. Na jego program składają się: kon-

kursy piosenki i wiersza, występy grup muzyczno-tanecznych, wystawa prac w ramach konkursu „Barwy życia”, prezentacja twórczości plastycznej, połączona z loterią fantową.

Stowarzyszenie zajmuje się problemami niepełnosprawnych w Grajewie od roku 1996. Prowadzi świetlicę socjoterapeutyczną, ośrodek wsparcia społecznego dla niepełnosprawnych, warsztaty terapii zajęciowej. (MK)

GRAJEWO



Raport:

• Powiatowe święto dziękczynienia za plony odbędzie się w niedzielę, 18 września, w Radziłowie. Rozpocznie się o godz. 10.00 oceną wieńców dożynkowych. W południe, na placu Szkoły Podstawowej, rozpocznie się msza dziękczynna. Od godz. 14.30 wielki festyn dożynkowy z licznymi atrakcjami.

• O 211 stypendiów unijnych na wyrównywanie szans edukacyjnych (po 1000 zł każde) mogą ubiegać się uczniowie szkół ponadgimnazjalnych z maturą w powiecie grajewskim. Regulamin przyznawania zatwierdziła Rada Powiatu. Wnioski przyjmuje Starostwo Powiatowe.

• Wójt gminy wiejskiej Grajewo zrezygnował z usług PKS Łomża w dowożeniu dzieci do szkół. Przyczyną był majowy strajk w PKS, w wyniku którego dzieci nie dojechały jednego dnia do szkół.

• Tomasz Dudziński i Krzysztof Sychowicz są autorami monografii Grajewo, obejmującej dzieje miasta w latach 1918–89. Inicjatorem powstania monografii jest burmistrz Grajewo Krzysztof Waszkiewicz. Książka ukaże się na przełomie września i października w nakładzie 1000 egzemplarzy. Jak zapowiada współautor, historyk IPN, Krzysztof Sychowicz, będzie zawierać nowe spojrzenie na niektóre wydarzenia z najnowszej historii Grajewo. (MK)

17



8 września 1944 roku około 500 partyzantów AK i NSZ stoczyło, na Osowych Grzędach w gminie Rajgród w ramach akcji „Burza”, bitwę z dziesięciokrotnie większymi siłami niemieckimi. Zginęło

100 partyzantów i 1000 Niemców. W rocznicę bitwy pod pomnikiem spotykają się mieszkańcy gminy, przedstawiciele władz, harcerze i kombataneci. Żyje jeszcze 13 uczestników bitwy. (MK)



Plaża „Arcusa”

Sezon turystyczny ledwie się zakończył, a w Rajgrodzie myślą już o następnym.

Gospodarzem plaży nad jeziorem od czerwca jest Yacht Club „Arcus”. Przed sezonem nie miał czasu na jej zagospodarowanie. Teraz przy zejściu do jeziora buduje cokol, do którego będzie przymocowany sta-

ły pomost. W tym miejscu jest płytka, idealna do kąpieli dla maluchów. Będą huśtawki i piaskownice dla dzieci. Wycięte zostaną chaszcze, szpecące teren. Nad bezpieczeństwem plażowiczów czuwać

będą ratownicy. Plaża, położona uroczo u stóp Góry Zamkowej, będzie bezpłatna dla wszystkich. (MK)

Na zdjęciu: pracownicy Yacht Clubu „Arcus” budują cokol do umocowania nowego, bardzo długiego pomostu, skracającego aż za widoczne na zdjęciu trzcin





18

W Borkowie (gm. Kolno) z dymem poszedł dach obory oraz siano i słoma. Ogień pojawił się „nie wiadomo skąd”.

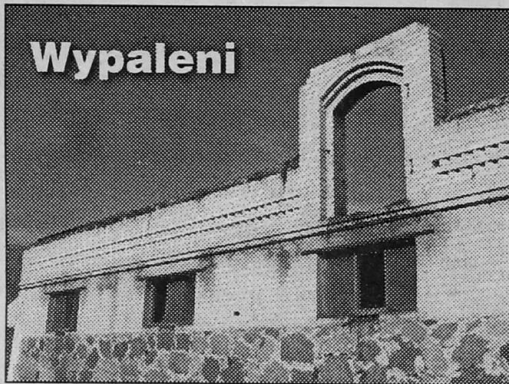
— Spaliło się u nich coś więcej i chyba już nic nie da się z tym zrobić — podsumowuje pesymistycznie sołtys Krzysztof Baczewski.

— To jego wina! — siostra wskazuje brata.

— To jej wina! — brat wskazuje siostrę.

— Ja się nie wtrącam, bo już nie mam siły was godzić! — mówi sołtys, któremu też się dostało.

Konflikt między rodzeństwem, mieszkającym w jednym podwórku, trwa od lat. Teraz oboje nawzajem posadzają się o... podpalenie obory. Dochodzi do rękoczynów.



Wypaleni

Siłą rzeczy ich wzajemne żale obiegają wieś. Jedni stają po stronie siostry, drudzy po stronie brata.

— Jestem sołtysem, radnym, należę do rady parafialnej. I w tej sprawie jestem bezradny! Jeżeli nie pogodzą się sami, mnie na pewno to się nie uda. Ale i jej, i jego szkoda. — mówi sołtys Baczewski

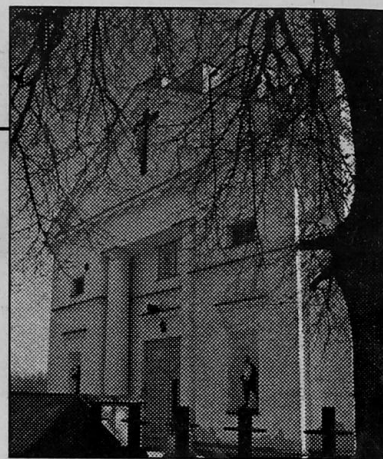
Na zdjęciu: spalona obora, swoisty symbol spalonej więzi między rodzeństwem

Inicjatywa na ścieżce

Ponad 650 podpisów zebrała „Inicjatywa obywatelska mieszkańców Miasta Kolno i Gminy Kolno” pod petycją do burmistrza i starosty: „Zwracamy się z prośbą o interwencję i rozpoczęcie budowy ścieżek rowerowych wzdłuż ulic prowadzących do szkół, centrów handlowych, przychodni lekarskich, stadionu, zakładów pracy oraz wsi Gromadzyn, Czerwone, Zabiele, Janowo i Borkowo. Budowa ścieżek rowerowych jest konieczna ze względu na duży ruch samochodowy”

Pod petycją podpisali się dorośli i młodzież. To pierwsza w historii miasta i powiatu akcja

— To zadanie własne gminy. Żadnemu samorządowi nie mogę narzucić budowy rowerowych ścieżek — mówi starosta Stanisław Wiszowaty.



Raport:

- Zwiększenie o 170 tysięcy złotych wydatków na remont dróg powiatowych w gminach Kolno, Mały Płock i Turośl w roku 2005 zaproponowała Zarządowi Powiatu Komisja Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego Rady Powiatu Kolneńskiego. Komisja uważa także, że w roku 2006 trzeba przygotować dokumentację remontu dróg krajowej nr 63 — Janowo, Świdry — Tyszkę Łabno, Czerwone — Koziół — Łacha — Cieloszka, Stawiski — Jurzec Włosciański — Kossaki — Jedwabne i złożyć wniosek o dofinansowanie z unijnego Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego.

- Pierwsza w powiecie firma wystąpiła do Starostwa o zezwolenie na usuwanie i przekazywanie do utylizacji odpadów, zawierających azbest. Dotychczas takie uprawnienia otrzymało 11 firm „obcych”.

- Płynąca przez Kolno rzeka Łabno przed miastem należy do trzeciej klasy czystości, a kiedy je minie, do piątej, wynika z ostatnich badań Delegatury Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Łomży.

50000 zł za bezpieczną gminę

Najlepsza w kraju, w kategorii gmin wiejskich, okazała się gmina Mały Płock, zwyciężając w IV Konkursie ph. „Bezpieczna Gmina”, organizowanym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Nagroda wynosi 50 tysięcy złotych.



Młodym zdaniem

„Co razi cię w Kolnie”, zapytaliśmy gimnazjalistów.

Joanna Suchodolska: — Pomnik „utrwalaczy” władzy ludowej. Nie dość, że poświęcony tym, którzy na niego nie zasłużyli, to jeszcze obscurny.

Patrycja Skrodzka: — Ulice Sikorskiego, Kubraka i 11 Listopada to chyba najbardziej niebezpieczne miejsca. Tutaj wieczorem i nocą zbierają się wielbiciele piwa i narkomani. Strach tamtędy chodzić.

Piotr Zduńczyk: — Nasze władze wciąż nie wykorzystują legendy o żeglarzu Janie z Kolna, prawdziwym odkrywcy Ameryki. A przecież byłaby to bardzo dobra promocja miasta w Polsce i w świecie!

Dawid Żołowicz: — Kolno jest brudne i bezrobotne. Czy nie można połączyć dla wspólnej korzyści jednego z drugim?

Joanna Patalan: — Wstyd mi za tych, którzy idą do pobliskiego lasu, nazywanego „wieszakami”, żeby śmiecić i niszczyć drze-

wa. Żadnego szacunku dla miejsca, w którym zginęli powstańcy styczniowi!

Monika Milewska: — W innych małych miastach w Polsce powstają zachodnie fabryki. W Kolnie wciąż przybywa bezrobotnych.

Marta Stachowska: — Nie rozumiem, dlaczego w czasie wakacji kino „Wrzos” był zamknięte. To przecież jedyna rozrywka, chociaż droga (bilet kosztuje 12 – 15 złotych), a do tego z bardzo spóźnionymi premierami..

Justyna Kotlewska: — Zamiast po chodnikach, w Kolnie chodzi się po trawnikach, a do Łabnianki wrzuca wszelkie śmieci, nawet wózek dziecięcy i zużyta lodówkę!

Na zdjęciu (od lewej) stoja: — Patrycja Skrodzka, Dawid Żołowicz, Monika Milewska, Piotr Zduńczyk i Joanna Suchodolska: siedzą Joanna Patalan, Justyna Kotlewska i Marta Stachowska

„Podniebne »Kontakty«” na dożynkach

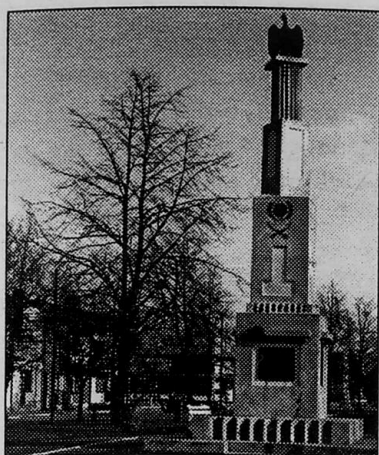
„Dziękujemy Ci, o Boże,
Za coroczny ten Twój cud,
Żeś rozmnożył w polu zboże,
By nakarmić nas, twój lud”.

Tak brzmi motto Dożynek Powiatowych i Dekanalnych 2005, które odbędą się w niedzielę, 18 września, w Małym Płocku. Uroczystość rozpocznie się o godz. 11.00 korowodem sprzed Gminnego Ośrodka Kultu-

ry do Kościoła pod wezwaniem Znalezienia Krzyża Świętego. Początek nabożeństwa: godz. 11.30.

Potem zabawa: rozstrzygnięcie konkursu na dożynkowy wieniec, występy zespołów folklorystycznych z Lelisa, Nowogrodu, Turośli i Zbójnej, zespołu „Słoneczko” i gimnazjalistów oraz „Podniebne »Kontakty«” z balonem, motolotniami i paralotniami.





— Mleczka smakowe są nie tylko bardzo lubiane przez dzieci, ale też zdrowe. Do programu „Szlanka mleka” zapraszam wszystkich chętnych. Można włączyć się w dowolnej chwili i rozpocząć z nami współpracę — zaprasza Dariusz Sapiński, prezes Spółdzielni Mleczarskiej Mlekovi- ta w Wysokiem Mazowieckiem, i dodaje: — W ten sposób chcemy promować wśród dzieci zasady zdrowego odżywiania, a jednocześnie spożycie mleka.

Program „Szlanka mleka” wystartował z początkiem roku szkolnego. Każde dziecko może otrzymać codziennie szklankę mleka lub przetworu mlecznego po obniżonej ce-

BLISKIE

KONTAKTY

nie, bo dopłaca Agencja Rynku Rolnego.

Spółdzielnia Mleczarska Mlekovi- ta z Wysokiego Mazowieckiego, która dostarcza mleko do wielu placówek oświatowych w kraju, jest jednym z wnioskodawców programu „Szlanka mleka” w województwie. Proponuje szkołom

Szlanka mleka czeka

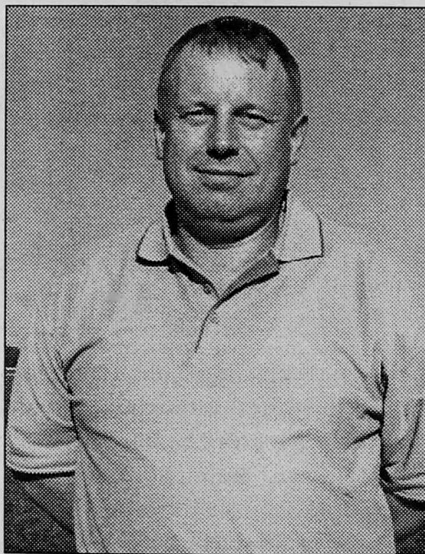
i przedszkolom mleczka smakowe UHT (czekoladowe, waniliowe i truskawkowe) w kartoniku ze słomką. To wygodne i higieniczne rozwiązanie, bo nie wymaga rozlewania do kubków ani przechowywania w lodówce, a mleczko zachowuje sześciomiesięczny termin przydatności do spożycia. W ubiegłym roku szkolnym mleczka z Mlekovi- ty piło 35 tys. dzieci z całego kraju.

Programy mleczne w szkołach mają na świecie półwieczną tradycję. W Finlandii,

gdzie spożycie mleka na jednego mieszkańca wynosi 150 litrów rocznie, korzystają wszyscy uczniowie. W Szwecji dotowane mleko przysługuje uczniom w wieku 7–15 lat.

W ubiegłym roku szkolnym Agencja dopłaciła 6 mln zł do spożycia 6,5 mln kg mleka i jego przetworów. (m)

Na zdjęciu: inicjator „Szlanki mleka”, prezes Mlekovi- ty Dariusz Sapiński



Stanisław Bielski, dyrektor Szpitala Ogólnego w Wysokiem Mazowieckiem, ubiega się o 1270 tys. zł dotacji z budżetu państwa.

Szpital Ogólny, kierowany przez Stanisława Bielskiego, należy do nielicznych szpitali w kraju, któ-

Misja

re nie są zadłużone. Dotacja przeznaczona zostanie na zakup czwartego łóżka w oddziale intensywnej te-

rapii, wymianę sprzętu diagnostycznego w laboratorium, łóżka pooperacyjnego w oddziale ginekologiczno-położniczym i karetkę.

— To będzie dopiero początek pomnika. Do końca 2010 roku planujemy poprawić stan techniczny budynku i wybudować nowy blok operacyjny. Wtedy będzie można mówić o wypełnieniu misji, o Szpitalu Pomnika Jana Pawła II — dodał dyrektor Stanisław Bielski.

Minister zdrowia Marek Balcicki zapowiedział, że wszystkie szpitale, które spełniają kryteria, a podstawowym jest brak zadłużenia, pieniądze otrzymają. (m)

Na zdjęciu: dyrektor Stanisław Bielski

WYSOKIE



MAZOWIECKIE

19

Raport:

- Ks. bp Tadeusz Zawistowski będzie celebrował mszę świętą, która rozpocznie uroczystości odsłonięcia i poświęcenia Pomnika Nieznanego Żołnierza oraz poświęcenia sztandaru Zespołu Szkół im. Jana Pawła II. Uroczystości odbędą się w sobotę, 17 września (początek godz. 14.00) w kościele parafialnym pw. Świętego Piotra i Pawła w Jabłoni Kościelnej, na cmentarzu parafialnym i w szkole.

- Inwentaryzację węży gaśniczych w jednostkach Ochotniczych Straży Pożarnych i komisijne sprawdzenie, do jakich celów są używane, zapowiedział Henryk Wyszyński, wójt gminy Wysokie Mazowieckie.

- 137 wniosków o zasiłki rodzinne z dodatkami oraz 24 wnioski o zasiłek pielęgnacyjny wpłynęło do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Wysokiem Mazowieckiem.

- Cztery oczyszczalnie przydomowe wybudowała gmina Wysokie Mazowieckie za 37 600 zł; wkład rolników wynosił 7 500 zł.

- „Pańskie oko konia tuczy”, w myśl tej zasady wójt gminy Wysokie Mazowieckie kilka razy w tygodniu kontrolował remont drogi, rozbudowę remizy, docieplenie budynku i remont kapitalny kuchni w szkole w Jabłonce Kościelnej. Po czym spokojnie 13 września wyleciał na miesiąc do USA na chrzciny wnuczki.

- Na wysokie krawężniki przy nowym rondzie w Wysokiem Mazowieckiem skarżą się niepełnosprawni, którzy mają problemy z wjazdem na chodnik wózkami inwalidzkimi.

Wieńce, piłka i honory

Mieszkańcy wsi Stokowisko wykonali najpiękniejszy wieniec na dożynki gminne w Nowych Piekutach.

Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą w kościele parafialnym, skąd kolorowy korowód dożynkowy wyruszył na boisko Zespołu Szkół.

W turnieju piłki nożnej o Puchar Wójta Gminy Nowe Piekuty zwyciężyła drużyna Jabłoni Kościelnej, która pokonała drużynę z Mazur (2:1).

Mieszkańcy wsi Krasowo Wielkie, Łopienie Zyski i Stokowisko, którzy prezentowali tradycyjne polskie stoły, zostali uhonorowani przez wójta nagrodami pieniężnymi.

W czasie dożynek nagrodzeni zostali uczestnicy konkursu na najładniejszą posesję w gminie: Dorota i Dariusz Piekutowscy (Jabłoń Kościelna), Wanda i Jan Podoleccy (Nowe Piekuty), Henryka Podolszańska (Hodyszewo), Helena i Kazimierz Radziszewscy (Skołody Przysroby), Zdzisław Syczewski (Hodyszewo), Krystyna i Eugeniusz Szydłowski (Stokowisko), Anna i Jan Uszyński (Jabłoń Kościelna), Danuta i Tadeusz Wojtkowscy (Nowe Piekuty).

Suchą nogą

Dziesięcioro dzieci ze wsi Krajewo Białe (gm. Zambrów) uczy się w tym roku w szkołach w Jabłonce Kościelnej; 7 w szkole podstawowej i 3 w gimnazjum, mieszkają w innej gminie i innym powiecie.

— Tu jest blisko, bezpiecznie i szkoła dobra. Tylko droga kiepska — mówi Danuta Szeligowska z Krajewa Białego.

W Faszczach, czyli na terenie gminy Zambrów, jest asfaltowa, dobra droga. Przez Faszczę, do stacji paliw (około 400 metrów) fatalna. Mieszkańcy Krajewa Białego zwrócili się z prośbą o wyasfaltowanie tego kawałka.

— Droga każdemu potrzebna, zaproponowaliśmy własny wkład przy budowie — mówi Leszek Kalinowski.

Radni gminy Wysokie Mazowieckie przychyliłi się do prośby. (m)



Raport:

- Nie będzie dotacji od marszałka na budowę hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 4 w Zambrowie, przyznanej w ubiegłym roku, z braku pieniędzy. Hala została przez Zarząd Województwa Podlaskiego wykreślona z „Wieloletniego Programu Rozwoju Bazy Sportowej Województwa Podlaskiego na lata 2000–2005”.
- 1148 osób pobiera przynajmniej jeden zasiłek rodzinny w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Zambrowie.
- Basen znów czynny, można pluskać się każdego dnia od godz. 7.00 do 22.00.
- Wydawanie „Monitora Zambrowskiego” kosztowało budżet miasta w półroczu 6874 złote.
- Trwa remont budynku administracyjnego w Zambrowie; koszty remontu dachu i elewacji pokryją wspólnie Urząd Miasta Zambrów (45 proc.) i Starostwo Powiatowe (55 proc.).
- Na drzewach wiszą nie tylko plakaty wyborcze, ale także oferty pracy z podaną kwotą zarobku. To efekt konkurencji i możliwości pracy w Zambrowskim Parku Przemysłowym.
- „Ocalić przeszłość”, pod takim tytułem w piątek (16 września, godz. 17.00) w Galerii Miejskiej w Zambrowie zostanie otwarta wystawa fotografii z lat 20. i 30. zebranych przez Janusza Kuleszę i rysunków autorstwa Wojciecha Rusieckiego.
- 170 tys. zł z Agencji Nieruchomości Rolnych w Suwałkach otrzymała gmina Rutki Kossaki na asfaltowanie drogi i budowę chodników w Grądach Woniecku.
- W każdej kadencji w skład Rady Gminy Rutki Kossaki wchodzi tylko jedna kobieta i zawsze jest to reprezentantka Grądów Wonieckich; w obecnej kadencji radną jest Bogumiła Kisielewska.
- Olimpia Zambrów zremisowała (3:3) z Piastem Białystok. Wojciech Kowalczyk, napastnik Olimpii, był gwiazdą meczu, zdobył dwa gole.

„Chociaż praca na roli zmieniła swój dawny charakter w związku z postępem techniki, to nadal zachowuje swe tradycyjne, istotne znamiona. Warsztatem pracy jest ziemia, którą człowiek uprawia, a uprawiając, pozwala się objawić tej ziemi w jej urodzaju, w jej naturalnej płodności. Ziemia, która rodzi i karmi, staje się podobieństwem matki”, mówił 4 czerwca 1991 roku w Łomży Ojciec Święty Jan Paweł II.



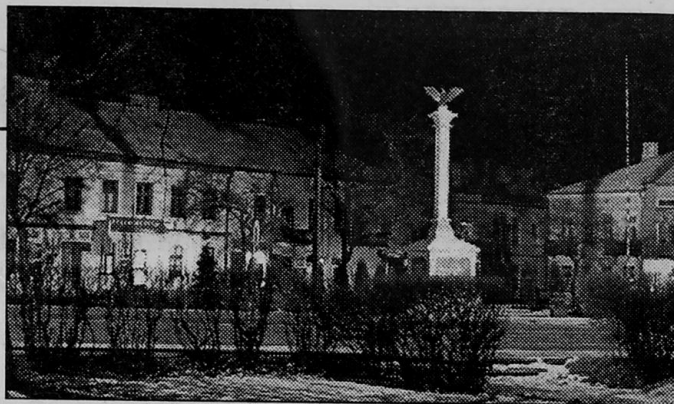
Święto dziękczynienia

Dożynki to czas podziękowań za „urodzaj, za naturalną płodność”, za zebrane plony. W tym roku odbędą się w parafii Rutki Kossaki, w niedzielę, 18 września. Starostami powiatowego święta dziękczynienia będą Jolanta i Tadeusz Dragowsky ze wsi Zambrzyce Króle (gm. Rutki). Mają troje dzieci. Córki Agnieszka i Beata są absolwentkami Politechniki Białostockiej, a syn Dariusz skończył zootechnikę na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. Najstarsza córka, Agnieszka, jest mężatką, mamą dwuletniej Natalii.

Prowadzą specjalistyczne gospodarstwo, zajmują się hodowlą świń, uprawiają ponad 50 hektarów ziemi.

— Jest za co dziękować, zboża zebrane, plony nie najgorsze. Na szczęście, nie było żadnego kataklizmu. A pracować trzeba zawsze — dodaje Dragowska.

Na zdjęciu: kościół w Rutkach, miejsce dożynek powiatowych



Na szlaku

— W nogach bez licznika ponad 1200 kilometrów na pielgrzymim szlaku. Dla mnie przebiegać nogami znaczy to samo, co księdzu odczytać modlitwę — mówi Piotr Skawski, emerytowany nauczyciel wychowania fizycznego w Zambrowie.

Najpierw wyruszył z międzynarodową pielgrzymką z Suwałk do Wilna (od 15 do 26 lipca). Kilka dni oddechu i 1 sierpnia maszerował z Zambrowa do Częstochowy. Wrócił 14 sierpnia i za trzy dni przemierzał pątniczy szlak z Białegostoku przez Grodno do Wilna. Po powrocie natychmiast wyruszył z Zambrowa do Hodyszewa.



— Każdy idzie na pielgrzymkę ze swoimi intencjami i prośbami. Niektóre są bardziej rozmodlone, inne bardziej rozśpiewane. Na szlaku spotykam znajomych, kolegów i różne niezwykle sytuacje — mówi Piotr Skawski.

Choćby takie, że pielgrzymuje niepełnosprawny Jarosław z Długoborza, który kiedyś uległ wypadkowi samochodowemu. Korzysta tylko z pomocy przy bagażach, z innej rezygnuje. Na Białorusi pielgrzymi witani byli kwiatami, a pobocze drogi, po której szli, na długości półtora kilometra z obu stron było umajone kwiatami.

Na zdjęciu: Piotr Skawski



Pamięć

W 66. rocznicę bitwy w Wądołkach Borowych (gm. Zambrów), w czasie której życie za ojczyznę oddali mjr Stanisław Knapik, dowódca II batalionu 71 Pułku Piechoty i 38 żołnierzy, odsłonięty został pomnik.

W apelu poległych oraz uroczystości odsłonięcia i poświęcenia pomnika uczestniczyli: syn poległego majora, mieszkańcy wsi, proboszczowie trzech zambrowskich parafii, władze gminy, powiatu, parlamentarzyści, kombataneci.

Inicjatorem wystawienia pomnika był Ireneusz Krystowski, pochodzący z Wądołek Borowych, obecnie mieszkaniec Poznania.

Na zdjęciu: pomnik ku czci poległych pod Wądołkami

Zmiany w Związku

Do Zambrowskiego Związku Gmin przystąpiła gmina Czyżew Osada, a wystąpiła z niego gmina Nur.

Obecnie członkami Związku są: Zambrów oraz gminy Zambrów, Szumowo, Zaręby Kościelne, Zawady, Rutki Kossaki, Kołaki Kościelne, Andrzejewo i Czyżew Osada.

BIAŁOWIEŻA

• Msza święta ekumeniczna i uroczysty apel poprzedziły ceremonię otwarcia siedziby straży granicznej w Białowieży. Był pokaz sprzętu technicznego „pograniczników” i żołnierska grochówka.

KUŹNICA

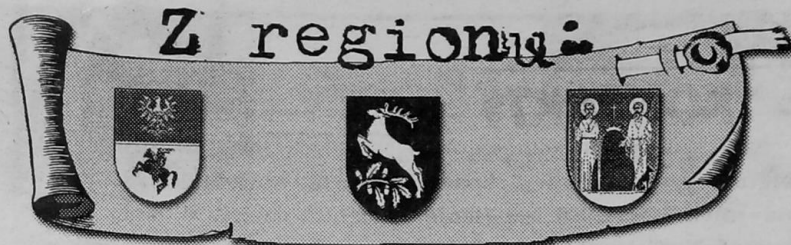
• Cena paliwa po białoruskiej stronie (60–80 groszy taniej za litr) sprawia, że i w dzień, i w nocy na przejściu granicznym ustawiają się kolejki.

• Ponad 200 wniosków stypendialnych dla młodzieży szkolnej wpłynęło do Urzędu Gminy. Dwukrotnie więcej niż rok temu.

NUR

• Kilkanaście lat temu zlikwidowany został Gminny Ośrodek Kultury, po którym pozostała siedziba. Nic nie wskazuje odrodzenia ośrodka. Kulturotwórczą rolę spełnia szkoła.

• Nie ma wycieczki, która przejeżdżając w pobliżu, nie zawita do Zuzeli, rodzinnej miejscowości Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Stąd już nie-



daleko do Andrzejewa, z którym Prymas Tysiąclecia także był związany; tu na parafialnym cmentarzu spoczywa jego matka.

PŁASKA

• Zimą zbudowane zostaną pomosty na dwóch plażach: nad Serwami i jeziorem Orlim w Płaskiej. Gmina, której wielką atrakcją jest Kanał Augustowski, niezmiennie zabiega o „letników”, szukających spokoju wśród piękna natury.

• Dwuspadowy dach „ozdobi” siedzibę Urzędu Gminy. Będzie solidny i estetyczny, i wszyscy szybko zapomną, jak wyglądał jego poprzednik, który przeciekał.

SZULBORZE WIELKIE

• Trwa remont i rozbudowa stacji uzdatniania wody w Szulborzu i wodociągów w sołectwach.

• Po upalnym, prawie bezdeszczowym lecie pozostały wypalone łąki. Krowy nie mają już właściwie po co wychodzić na pastwiska; rolnicy zmuszeni są karmić je zimowymi zapasami.

TRZCIANNE

• Kolejne sprzątanie pobliskich lasów zapowiada na jesień wójt Zdzisław Dąbrowski. Jako mieszkaniec Chojnowa rok temu po raz pierwszy namówił sąsiadów do leśnych porządków. Udało się! Wiosną 2005 roku do sprzątania przystąpili uczniowie Szkoły Podstawowej w Nowej Wsi i mieszkańcy Milewa. Śmieci w lesie wciąż nie brakuje. Wójt Zdzisław Dąbrowski zamierza poprosić o pomoc księży, żeby podczas homilii przemówili ludziom do sumienia.

Ekoraj

Konkurs programów, reportaży i filmów telewizyjnych, sympozja z filmami i slajdami, spotkanie dziennikarzy i filmowców, warsztaty terenowe znajdą się w programie III Międzynarodowego Forum Ekologicznego „Ekoraj”, które odbędzie się 14–18 września 2005 roku w Kozłowie (gm. Rajgród, pow. grajewski). Główny temat Forum: ekologia w mediach (wpływ programów radiowych i telewizyjnych oraz artykułów prasowych na świadomość społeczeństwa).

Ubiegłoroczny „Ekoraj” zakończył się między innymi pomysłem Towarzystwa „Narew” utworzenia schroniska dla bezpańskich psów w Zakładzie Karnym w Grądach Wonięku (gm. Rutki, pow. zambrowski), jako jednej z form resocjalizacji (mimo przychylności dyrekcji nie udało się z powodu kosztów budowy) oraz apelem do Parlamentu Europejskiego w sprawie zabijania po obu stronach Pirenejów stad przelotnych ptaków, powracających jesienią na Południe z łęgówisk w Europie i na Syberii. Niestety, odpowiedzi nie ma do dzisiaj.

Organizatorami „Ekoraju” są Towarzystwo „Narew”, Grodzieńskie Obwodowe Stowarzyszenie Krajoznawcze i Towarzystwo Miłośników Rajgródu.

zobowiązali się do utylizacji wydobytych z rzeki odpadów.

— Pisa to szlak wodny na Mazury. Tędy płyną kajaki, żaglówki, jachty. Apelujemy do władz gmin przy tym bardzo atrakcyjnym szlaku o ustawianie na brzegu pojemników na odpady, bo inaczej nie uchronimy się przed śmieciami w rzece. Jak dotąd jeden jedyny kontener jest tylko przy znanej żeglarskom stacji WOPR w Kozle! — mówi Zbigniew Podeszwik.

— Wciąż nie dla wszystkich jest oczywiste, że natura to „obieg zamknięty” i prędzej czy później to, co groźne dla niej, staje się groźne dla człowieka — dodaje Daniel Sadowski z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Łomży, instruktor nurkowania, ekspert z zespołu ministra spraw wewnętrznych i administracji do spraw ratownictwa wodnego..

Na zdjęciu: strażacy i członkowie WOPR w czasie akcji porządków w Pisie w kurpiowskich Ptakach

— Nasza praca nie wszystkim uświadomi skutki traktowania rzeki jak śmietnika, ale od czegoś trzeba zacząć. — mówi starszy ogniomistrz i pletwonurek Zbigniew Podeszwik z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kolnie.

Śmietnik

Strażacy i członkowie Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego w Kolnie akcję ratowania Pisy, pod egidą Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej, rozpoczęli w ubiegłym roku w Kozle. „Uwolnili” ją od ponad tony najróżniejszych śmieci! Od plastikowych butelek, misek, talerzy i



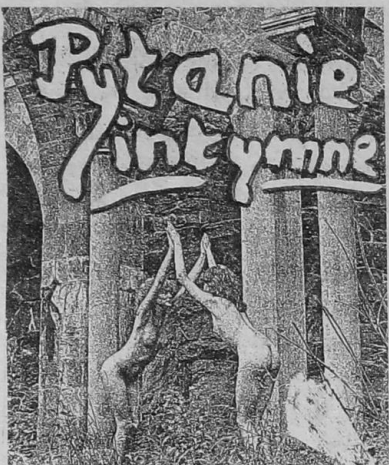
z Pisy

żelastwa po rowery, metalowe łózka i kapcie!

W tym roku do kolneńskich strażaków pletwonurków i członków WOPR dołączyli strażacy pletwonurkowie z Łomży i Siemiatycz, którzy penetrowali Pisę w Ptakach (gm. Turośl). Koło mostu ekipa siemiatycka znalazła pocisk z drugiej wojny światowej.

Ratownicy „uwolnili” rzekę także ze współczesnego pistoletu gazowego, kawałków blachy, plastikowych i rozbitych szklanych butelek, różnych ostrych przedmiotów. Gospodarze gminy Turośl zadbali o kontenery i





Mąż jest ode mnie starszy o osiem lat. Do niedawna wcale mi to nie przeszkadzało. Był super w łóżku. Czuły, otwarty na nowości, a przede wszystkim aktywny. Najbardziej podobała mi się jego aktywność, nie musiałam niczego prowokować, rozumieliśmy się od pierwszego dotyku. Mój mąż był niezwykłym kochankiem. Pamiętam wszystko, jak się starał, jak mi powtarzał i cieszył się, że jestem jego. Ale tak, niestety, było. W tegoroczny urlop mój mąż zachowuje się inaczej. Zawsze czynił mi wymówki, że się zbyt swobodnie zachowywałam, że dekolt za głęboki, że spojrzenia prowokacyjne i tego typu pretensje. Wszystko poza seksem, do którego dążyłam i na który miałam wielką ochotę. Nie wiem, co się z nim dzieje. To zaczęło się na początku wakacji i ciągle trwa. A teraz także, nawet jak jest bardzo miło w ciągu dnia, to wieczorem mąż coś takiego wymyśli albo powie mi coś przykrego, że tracę ochotę na seks. Mam ochotę go zdradzić, zresztą powiedziałam mu o tym. Myślałam, że domyśli się, o co mi chodzi. Teraz, zamiast się ze mną kochać, robi mi następne wymówki. Prawda jest taka, że go kocham, zależy mi na nim, ale seks jest dla mnie bardzo ważny. Co mam zrobić?

Misia

Zbyt ostre prowokacje mogą tylko zwiększyć niepokój męża. Z listu nie wynika, w jakim jesteście wieku. Osiem lat do przodu u mężczyzny może mieć duże znaczenie w małżeńskiej sypialni. Mąż może odczuwać jakąś przejściową niedyspozycję. Boi się z nią zdradzić, widać nie chce o niej mówić. Ukrywa ją, ale też sam sobie z nią nie radzi. To, że jest mało kontaktowy, opryskliwy czy niesympatyczny to pretekst, aby uniknąć miłości. Ale zapowiedź zdrady i podsycanie zazdrości na pewno mu nie pomoże. Może tylko pogorszyć stan. On przecież zdaje sobie sprawę ze swojego wieku i niemożności, a prowokacyjne zachowania tylko rozbudzą przewrażliwioną wyobraźnię. Sprawa jest delikatna i wymaga dużego wyczulenia żony. Trzeba na moment zapomnieć o swoich pragnieniach i skupić się na terapii kochanego mężczyzny. To jedyna droga do powrotu szczęścia w sypialni.



LEKARZ DOMOWY

Mój syn często choruje na anginę, przeziębienie, zapalenie migdałów albo zapalenie uszu. Jesienią i zimą prawie na okrągło jest chory. Lekarz proponował wycięcie trzeciego migdałka. Nie chcę narażać syna na dodatkowe stresy, przede wszystkim nie mogę uwierzyć, żeby to go uzdrowiło. Właściwie po co jest trzeci migdał? Czy jego usunięcie może mieć wpływ na zdrowie?

Iwona

Migdał gardłowy, tzw. trze-

ci migdał, jest ważnym elementem układu odpornościowego u małych dzieci do około drugiego roku życia. Potem traci swoje funkcje i jego wycięcie nie wpływa negatywnie na odporność organizmu.

U niektórych nieco starszych dzieci obecność trzeciego migdała prowadzi do wielu niekorzystnych zmian. Trzeci migdał znajduje się na tylnej ścianie nosowogardłowej i kiedy się powiększa, upośledza drożność. To jest przyczyną zaburzenia w oddychaniu przez nos. Wtedy

dziecko oddycha ustami, chrapie w czasie snu. Oddychanie przez usta powoduje, że dziecko wdycha suche i zimne powietrze (w nosie byłoby nawilżone i ogrzane), naraża go na infekcje górnych dróg oddechowych, czyli jest przyczyną chorób. Powiększony migdał upośledza także drożność trąbek słuchowych i powoduje zapalenie uszu.

Zabieg usunięcia trzeciego migdała wykonywany jest w narkozie. Nie jest groźny, trwa zaledwie dwadzieścia, dwadzieścia kilka minut. Wycięcie migdała przyniesie oczekiwane efekty.



POD PARAGRAFEM

Nie miałam żadnych kłopotów z zameldowaniem w moim mieszkaniu przyjaciela. W konkubinacie żyliśmy pięć lat, ale popsuło się między nami. Postanowiliśmy się rozstać. Niestety, on robi mi na złość i choć już nie mieszkamy ze sobą, nie chce się wymeldować. Czy mogę sama wymeldować konkubenta? Jak to zrobić?

Katarzyna

Konkubenta lub innego nie-

chcianego lokatora można wymeldować ze swojego mieszkania zaocznie.

Trzeba odwiedzić wydział spraw obywatelskich w urzędzie gminy. Tam składa się wniosek o wymeldowanie. We wniosku trzeba podać imię i nazwisko osoby, którą się wymeldowuje, status prawny mieszkania (spółdzielcze, komunalne, własnościowe) i powód. Do wniosku trzeba dołączyć dokument potwierdzający prawo do lokalu

(umowę najmu mieszkania komunalnego, przydział ze spółdzielni mieszkaniowej lub odpis notarialny aktu własności). Można dołożyć zeznania świadków, dozorcę domu albo sąsiadów, którzy potwierdzą, że konkubent nie mieszka pod tym adresem.

Wymeldowywany musi być poinformowany o wniosku wymeldowania go. Jeśli mimo wezwań nie stawia się w urzędzie, zostanie wymeldowany zaocznie.



POZNAJMY SIĘ

Nie szukam przygód, marzę o stałym związku z mężczyzną, który pragnie czulej, kobiecej partnerki swego życia. Mam 25 lat. Spotkajmy się. Napisz, zadzwoń, proszę: 511 499 982. Zerwijmy z naszą samotnością.

Samotna z Podlasia

Sympatyczny, pracowity, odpowiedzialny kawaler, rolnik. Poznam miłą pannę do lat 30, kochającą wieś. Zadzwoń, proszę, to przecież do niczego nie zobowiązuje: 0887 619 416. Tak bardzo chciałbym Cię poznać. Nieznajoma Dziewczyno.

Krzysztof

Samotna 32-latka pozna przystojnego Pana, lat 28-35. Szukam swojej drugiej połówki, kto wie, może to jesteś Ty? Nie lubię pisać, więc podaję tylko numer telefonu:

0 508 456 196. Zadzwoń, przyslij SMS.

Jola

Jestem 36-letnim kawalerem, bez zobowiązań i nałogów. Uczciwym, pracowitym i poważnie myślącym o założeniu szczęśliwej rodziny. Mieszkam na wsi i posiadam dobrze prosperujące gospodarstwo rolne. Poznam miłą Panią w stosownym wieku. Jeżeli chcesz mnie lepiej poznać, napisz lub zadzwoń: 0887 487 309.

Jan

Jestem wysoką, szczupłą, uśmiechniętą 35-latką o niebieskich oczach. Mam własny dom, uroczą córeczkę i dobrą pracę. Brakuje mi tylko kochanego mężczyzny i widoku szczęścia na jego twarzy. Chciałabym poznać miłego, kulturalnego Pana, niezależnego materialnie, który tak, jak i ja chciałby zacząć wszystko od nowa.

Dorotka

Minęło mi ponad 60 wiosen, a serce wciąż młode. Mam swój dom, mieszkam w pięknej miejscowości. Jestem zaradny, wrażliwy, brakuje mi tylko uroczej partnerki w odpowiednim wieku. Jeżeli czujesz się samotna i pragniesz

czulego, opiekuńczego przyjaciela, napisz, podaj numer telefonu.

Edek

Mam 33 lata, 170 cm wzrostu, jestem kawalerem. Katolikiem. Chciałbym pokochać z wzajemnością miłą dziewczynę, która poważnie myśli o założeniu rodziny, i która tak, jak i ja ceni wartości chrześcijańskie. Mam dobrą pracę i wyższe wykształcenie. Napisz. Może jesienią już nie będziemy sami?

Mateusz

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (ale również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesyłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



KONTAKTY

- Na nielegalnym połowie ryb policjanci z Radziłowa (pow. grajewski) zatrzymali mieszkańca wsi Rybaki (gm. Mońki). Kłusownicze sieci rozciągnął na starorzeczu Biebrzy, w pobliżu Sośni (gm. Radziłów). Wpadły w nie szczupaki i liny łącznej wartości 70 złotych.

- Do szpitala w Grajewie trafił mieszkaniec wsi Czerwonki (gm. Radziłów), pobity przez mieszkających tu ojca i syna.

- Mieszkaniec wsi Boczek (gm. Grajewo) umyślnie uszkodził pokrywę silnika peugeota na szkodę sąsiadki. Straty 500 złotych.

- Z seata cordoby, zaparkowanego w Osiedlu Centrum w Grajewie, przepadły 2 telefony komórkowe wartości 700 złotych.

- Hektar lasu Nadleśnictwa Nowogród spłonął w pobliżu Gietek (gm. Turośl, pow. kolneński).

- W nocy nieznany sprawca rzucał twardym przedmiotem w przejeżdżający w Stawiskach (pow. kolneński) autobus, wybijając boczną szybę. Straty 1000 złotych.

- Stodoła ze zbożem, słomą i siemem spłonęła w Grabowskich (gm. Grabowo, pow. kolneński). Prawdopodobną przyczyną nieszczęścia było wyladowanie atmosferyczne. Straty ponad 100 tysięcy złotych. Strażacy uratowali mienie warte tyle samo.

- Obrażenia ciała doznała kierująca fordem escortem, którym podczas wymijania ciągnika na drodze Kolno — Górskie uderzyła w przyczepę.

- Kuzyn gospodarzy z Rykaczy (gm. Zambrów) wszedł pod ich nieobecność do mieszkania przez uchylone okno, wziął kluczyki samochodowe, a następnie odjechał zaparkowanym w garażu bmw. Wkrótce odprowadził pojazd (uszkodzony), a kluczyki położył na miejsce. Wcześniej gospodarze powiadomili policję.



KRONIKA POLICYJNA

- Metalowe ramki lamp, oświetlających kościół, ukradł złodziej na szkodę Parafii pod wezwaniem Trójcy Przenajświętszej w Zambrowie. Straty około 500 złotych.

- Złamania ręki i ogólnych obrażeń doznał kierowca cinquecento w wypadku w Ratowie Starym (gm. Śniadowo, pow. łomżyński); uderzył w betonowe ogrodzenie.

- Nieznani sprawcy, wykorzystując nietrzeźwość właściciela, ukradli w Nowogrodzie fiata 126 p.

- Do czternastolatka, bawiącego

się na boisku Szkoły Podstawowej nr 5 w Łomży, podszedł nieznany mu mężczyzna i zapytał o godzinę. Chłopiec wyjął telefon komórkowy i w tym momencie go stracił.

- Komputer wartości 1000 złotych zginął w biały dzień z domu przy ul. Kopernika w Łomży. Złodziej wszedł przez otwarte okno.

- Telewizor i odtwarzacz dvd, wartości 950 złotych, przepadły z mieszkania przy ul. Ogrodowej w Łomży. Złodziej wszedł przez nie zamknięte drzwi.

ENCE PENCE
W KTOREJ
RECE?



Jedna na jedną

Rozegrały się sceny jak w filmowej komedii: jedna na jedną. Jednak w Starym Laskowcu (gm. Zambrów) nie wszystkim było do śmiechu.

Małżeństwo wynajmowało mieszkanie. Postanowili się rozstać. Pod jego nieobecność ona przyjechała, aby zabrać swoje rzeczy. Niespodziewanie zastała przyjaciółkę męża w towarzystwie dwóch mężczyzn. Kiedy żona zamierzała odjechać ze swoim mieniem, tamci ruszyli na odsiecz pralce. Zaczęły się przepychanki i szarpanina, a potem posypały się groźby. Ostatecznie stanęło na tym, że żona musi dać przyjaciółce 200 złotych. Otrzymała je z powrotem, kiedy pralka wróci na swoje miejsce w Laskowcu. Nie było wyjścia. Towarzyszący żonie mężczyzna zapłacił i powiadomił policję.

Patrol ratowniczy

Patrolujący nocą centrum Białegostoku policjanci z oddziału prewencji w pewnej chwili poculi gryzący dym. Spaleniźna doprowadziła ich do bloku nr 4 przy ul. Nowy Świat. Z jednej z klatek schodowych wydobywał się gęsty dym. Powiadomili dyżurnego i, nie czekając na straż pożarną, ruszyli na ratunek. Brnąc przez zadymiony korytarz, policjanci tłumili ogień gaśnicą i... budzili mieszkańców. Zanim przybyli strażacy, wyprowadzili z bloku 14 osób, w tym matkę z dziesięcioletnim dzieckiem. Oboje oraz ratownicy z objawami zatrucia tlenkiem węgla trafili do szpitala.

Ze wstępnych ustaleń wynikało, że przyczyną pożaru mógł być niedopałek papierosa.

BIURO PISANIA PODAŃ

pozwy, wnioski, zażalenia,
odwołania oraz wszelkie inne pisma administracyjne

Łomża, ul. Polowa 11A, (Harcówka)

tel. (086) 473-00-84

Przyjmuje ogłoszenia do „Kontaktów”

REKLAMA

PRODUCENT OGRODZEŃ BETONOWYCH

i słupów do ogrodzenia pastwisk dla bydła i koni



MIRBUD

tel. 0-602-713-269

Zadzwoń, wyślemy ofertę. Transport — gratis

fak 4371

Policealna Szkoła dla Dorosłych Nr 2 Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Łomży proponuje absolwentom szkół średnich

(matura nie jest wymagana)

oraz pracownikom organów samorządowych

podjęcie nauki w zakresie następujących specjalności:

- technik administracji (o profilu — pracownik samorządu terytorialnego),
- pracownik socjalny (opiekun osoby niepełnosprawnej w domu pomocy społecznej),
- opiekunka dziecięca i środowiskowa,
- kelner,
- pracownik obsługi spedycyjno-celnej.

Nauka trwa 4 semestry w systemie zaocznym.

Zapisy przyjmuje:

Kancelaria Szkoły Policealnej w Łomży, ul. Senatorska 13
tel. 216-67-20, oraz Biuro Oddziału TWP w Łomży
tel. 216-45-62.

Oddział TWP w Łomży organizuje również kurs na licencję pracownika ochrony I i II stopnia. Zapisy przyjmuje Biuro Oddziału TWP w Łomży.

Zajęcia rozpoczną się w połowie listopada br.

fak 4345

KONTAKTY





JĘZYK GIĘTKI...

Nie tak dawno słyszałem, że język niemiecki wymyślili filozofowie i dlatego jest prostszy do nauczenia się dla cudzoziemca od naszego. Język polski stworzyli ponoć poeci i dlatego pełno w nim przeróżnych środków poetyckich; a to przenośni, a to porównań... Na przykład, mówi się, że „pan X całuje szefa w tylek” lub że „piłkarz Y wczoraj dał d.y” i każdy Polak wie, o co chodzi. Natomiast cudzoziemiec, ucząc się naszego języka, będzie zapewne przekonany, że chodzi o jakieś spotkanie towarzyskie po przemarszu ulicami Warszawy, tych, co to kochają inaczej. Wypisywanie niezliczonej masy podobnych porównań i analiza ich znaczeń mogłaby z pewnością stanowić pokaźny materiał poważnej rozprawy naukowej. Nie będzie to więc przedmiotem moich krótkich rozważań.

Pomyślałem o tym dlatego, ponieważ wydaje mi się, że posłużenie się prostym porównaniem, czasem oszczędzi nam długich i zawiłych relacji z jakiegoś zdarzenia. Na przykład: „Kierownik X nakopał dziś do tyłka Panu Y”. Polak wie, że panu Y należy współczuć, ale wcale nie z powodu bólu tej strategicznej części ciała.

Nie zawsze jednak jest to takie proste. Zbliżają się kolejne wybory. Rzadko oglądam w telewizji reklamówki, promujące poszczególne partie i ich kandydatów. Czasem coś obejrzę, posłucham, czasem coś w prasie przeczytam... W konsekwencji tworzy mi się ogólny obraz tej przedwyborczej kampanii. Nie wiem dlaczego, ale emocje, które mi wówczas towarzyszą, to albo lekkie zdenerwowanie czy zniecierpliwienie, albo dobrotniwy uśmiech.

Natychmiast karzę sam siebie za zbytnią ignorancję, bo przecież to dorośli, dojrzały lu-

dzie, wykształceni, deklarujący wielką miłość do ojczyzny...

Żeby to wszystko zrozumieć i logicznie sobie wytłumaczyć, szukamy jakiegoś prostego porównania do normalnego zdarzenia, choćby ze świata przyrody. I tu jest pies pogrzebany! Nie umiem znaleźć odniesienia, żadnego porównania, przez które mógłbym to sobie logicznie wyjaśnić.

Jak w takiej sytuacji zrozumieć ten cały cyrk?

Leszek Czyż
Ksebkki (gm. Turośl)

WINNA MAFIA

W związku z artykułem, „Winna mafia” („Kontakty”, nr



25/2005), dotyczącym naruszenia prawa przez kolejnych następców prawnych Przedsiębiorstwa Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Wysokiem Mazowieckiem, uprzejmie informuję, że Prokuratura Okręgowa w Łomży prowadziła w przedmiotowej sprawie postępowanie przygotowawcze, zakończone skierowaniem 31.12.2002 r. do Sądu Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem aktu oskarżenia przeciwko Jerzemu G., prezesowi Zarządu sp. z o.o. „Spec” w Radomiu, oraz sześciu innym osobom, powiązanym kapitałowo i osobowo ze spółkami, powstałymi na bazie majątku Przedsiębiorstwa Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Wysokiem Mazowieckiem.

cowo-Warzywnego w Wysokiem Mazowieckiem.

Oskarżonym zarzuciła, między innymi, wyłudzenie podatku VAT, oszustwo w postępowaniu podatkowym, nierzetelne prowadzenie ksiąg, fałszerstwa dokumentów, działania na szkodę wierzycieli. Aktualnie w niniejszej sprawie toczy się postępowanie przed Sądem Rejonowym w Wysokiem Mazowieckiem. Jedna z oskarżonych osób skorzystała z możliwości dobrowolnego poddania się karze. Oskarżonemu wymierzono karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania przez okres 2 lat oraz grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych po 300 zł każda.

Niezależnie od powyższych zarzutów, Jerzy G. został oskarżony przez Prokuraturę Okręgową w oddzielnym postępowaniu o działanie na szkodę wierzyciela, jakim był Skarb Państwa, reprezentowany przez Urząd Skarbowy w Wysokiem Mazowieckiem. Nieprawomocnym wyrokiem Sądu w Wysokiem Mazowieckiem z 08.07.2005 r. został skazany na karę 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary przez okres 3 lat oraz karę grzywny w wysokości 30 stawek dziennych po 100 zł każda.

Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz
Prokurator Okręgowa
Łomża

Medycyna tybetańska Wieki tradycji

SEKRETY PULSU

Lekarz tybetański na podstawie badania pulsu w ciągu kilkunastu sekund mówi, co aktualnie dolega pacjentowi i jakie choroby przebył. W ciągu wielu lat studiów medycznych oraz nauk u mnichów tybetańskich lekarze zgłębiają tajniki diagnozowania z pulsu. Aby być dobrym specjalistą od medycyny tybetańskiej, trzeba się uczyć sztuki rozpoznawania chorób przez wiele lat. Wprawny lekarz z pulsu lewej ręki mówi o pracy serca, układu pokarmowego pacjenta, narządów rodnych u kobiet. Z pulsu ręki prawej „odczytuje” pracę płuc, nerek, wątroby.

IRYDOLOGIA

Diagnoza stawiana przez lekarza jest dodatkowo wzbogacona o badanie tęczówki oka — zwane irydologią. Pierwsze wzmianki o irydologii pochodzą sprzed 3000 lat z Chin. Lekarz określa stan zdrowia pacjenta na podstawie oglądu jego oka. Oko ludzkie jest związane z całym organizmem za pośrednictwem układów: krwionośnego i nerwowego. Poszczególne choroby odbijają się zmianami w określonych sektorach tęczówki oka. Prawa tęczówka pokazuje obraz narządów prawej strony ciała, tęczówka lewego oka — lewej. Lekarz irydolog „odczytuje” z oczu nie tylko aktualne i byłe schorzenia, ale może rów-

nież przewidzieć te, które mogą wystąpić w przyszłości, ponieważ w tęczówce oka są zapisane słabe punkty naszego organizmu, narażone na choroby.

KURACJA

Jedynymi lekami stosowanymi w medycynie tybetańskiej są mieszanki ziołowe sprowadzane z Chin. W takiej mieszance może być około 80 różnych składników. Tylko od pacjenta zależy, czy będzie brał zioła jako jedyny lek na schorzenia. Zioła w połączeniu z farmaceutykami nie powodują niepożądanych konsekwencji.

PROFILAKTYKA

Medycyna tybetańska nie tylko leczy, ale także zapobiega chorobom fizycznym, umysłowym i emocjonalnym. Likwiduje przyczyny chorób, leczy ich skutki i doprowadza do równowagi energetycznej organizmu. Stosuje się ją w leczeniu zarówno małych dzieci, jak i osób w podeszłym wieku.

ŁOMŻA, Regionalny Ośrodek Kultury
ul. Małachowskiego 4

Zapraszamy:

21 września 2005 r., godz. 11.00–17.00

PROMOCJA! — diagnoza bezpłatna

Informacje tel. 0-608-269-845



KONTAKTY

Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

**Będiesz pracować:
na budowie, przy rozbiórkach
lub usuwaniu azbestu?**

Jeśli ulegniesz **WYPADKOWI** możemy w Twoim imieniu
wnieść sprawę sądową i masz szansę dołączyć do licznej grupy
naszych polskich klientów, dla których wywalczyliśmy:

ODSZKODOWANIE PRZEKRACZAJĄCE MILION DOLARÓW

• KIM JESTEŚMY?

Prestiżową amerykańską kancelarią adwokacką w centrum
Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których
robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek
przy pracy

• SKĄD NASZE ZAINTERESOWANIE ŁOMŻĄ?

Wśród naszych klientów (zarówno byłych, jak i obecnych)
mamy wielu Łomżyniaków i bardzo dobrze się nam razem
pracuje

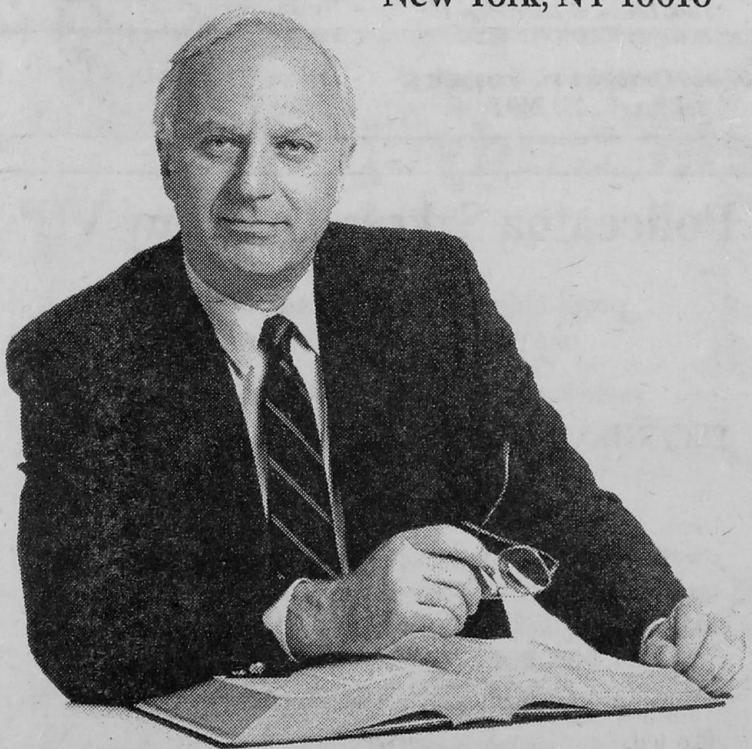
• W JAKI SPOSÓB OPLACISZ NASZE HONORARIUM?

Honorarium zapłacisz dopiero z odszkodowania
Wysokość honorarium jest ściśle określona prawem

**Nie musisz mieć zielonej karty,
by wnieść i wygrać sprawę**

Dzwoń po bezpłatną
konsultację w języku polskim: **(212) 685-2023**

Nasz adres na Manhattanie: 475 Park Avenue South
New York, NY 10016



SAMUEL J. LURIE
Amerykański adwokat

PROWOKACJE

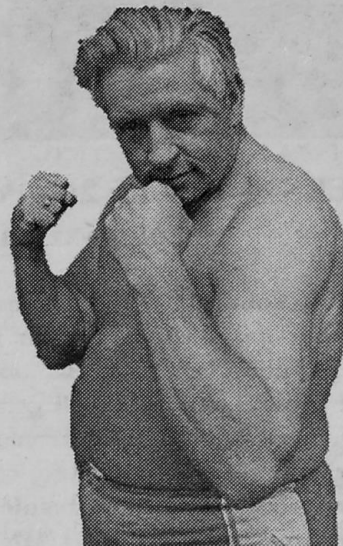
Jaka siejba, taki plon

Żniwa mamy za sobą. W tym roku minęły zupełnie niepostrzeżenie. Telewizja i prasa, zajęte bez reszty wyborami prezydenckimi i parlamentarnymi oraz wojną z Białorusią, nie interesowały się wcale frontem żniwnym. Tak więc nie wiemy nawet, czy mamy kłopoty z klęską nieurodzaju, czy z klęską urodzaju?

Całkowicie zawiedli politycy. Zupełnie nie obchodził ich zbiór plonów. Czyżby elektorat chłopski przestał się liczyć? Jedynie Jarosław Kalinowski i Waldemar Pawlak pokazali się raz w telewizji na kombajnie. To stanowczo za mało. A gdzie jest Andrzej Lepper. Bojownik o sprawy polskiej wsi, przesiadując w sejmowych ławach, chyba już zupełnie zgnuśniał. Jakże brak jego widowiskowych akcji wysypywania zboża z wagonów na tory kolejowe.

Ta gnuśność polityków sprawia, że społeczeństwo z coraz większym rozrzewnieniem wspomina czasy, słusznie minionej, zbrodniczej PRL. Wtedy każdy kłós był na wagę złota, uginał się ciężko do ziemi i pegeerowska nurzała się w nim pieśń. Wszyscy dostojnicy partyjni i państwowi z całym narodem walczyli o wysokie plony i wydajność z ha. Ze zgrozą słuchano wiadomości zza oceanu, gdzie amerykańscy imperialiści, by podnieść ceny zboża i zagłodzić kraje miłujące pokój, wysypywali z okrętów, wprost do morza, tysiące ton ziarna. Chyba teraz polscy rolnicy, zamiast narzekać na bardzo niskie ceny skupu żyta i pszenicy, powinni zrobić to samo. Bo jakże może być wysoka cena towaru, którym nikt się nie interesuje?

Co gorsza, kraje Unii Europejskiej, zazdrosne o wysoką pozycję Rzeczypospolitej, namawiają polskich rolników, by na swych ornych polach sadzili lasy. Chcą z nas widocznie zrobić dzikusów, zaszytych w puszczańskich ostępach, i potem oglądać jak atrakcję turystyczną.



A my przecież powinniśmy myśleć o przyszłości! Musimy mieć stale duże zapasy żywności, niezbędne zwłaszcza dla wyżywienia naszych wojsk. Będąc mocarstwem światowym, będziemy ciągle, u boku Stanów Zjednoczonych, prowadzić rozmaite wojny i podboje, być może nawet na odległych kontynentach. Niezwyciężona armia polska nie będzie przecież chodzić głodna. Musi mieć chlebek i żytniówkę dla godnego fetowania zwycięstw.

Chociaż może rację mają ci, co twierdzą, że niezależnie od wysokości plonów z polskich pól nasze magazyny zbożowe i tak będą pełne. Tyle że na workach z ziarnem zobaczymy napis: „Made in China”.

WIESŁAW WENDERLICH



Nagrody Cukiernia Rakowski

Janusz Rakowski, właściciel cukierni „Rakowski”, i Małgorzata Laskowska z laureatką konkursu „Czy znasz tę markę” Ewą Makarewicz (Łomża).



KONTAKTY





Taniec radości!

ŁKS — Pelikan 2:0. Podopieczni Jerzego Engela na pierwszym miejscu w tabeli!

Po sobotnim, zwycięskim meczu na własnym boisku z Pelikanem Łowicz, ŁKS objął prowadzenie w tabeli grupy pierwszej III ligi! Trener Jerzy Engel potwierdził to, co powiedział tydzień wcześniej po zwycięskim meczu z Mlekovitą: ŁKS to najlepsza drużyna w regionie. Czy będzie również najlepsza w III lidze mazowiecko-warminsko-podlaskiej i awansuje?

Piłkarze nie sprawiają zawodu od początku rozgrywek. Cztery razy wygrali, raz zremisowali. Zdaniem kibiców, przed Klubem pojawił się wreszcie historyczny moment, awans do II ligi drużyny trenera Jerzego Engela jest realny! Działacze klubowi, choć prezes Józef Kosiorek

nieodwołalnie złożył dymisję (obowiązki przejął Krzysztof Lendzioszek), dają do zrozumienia, że są w stanie sprostać wyzwaniu. Nadal są rozżaleni ignorowaniem, w ich przekonaniu, potrzeb i problemów szkolenia młodzieży piłkarskiej przez władze miasta.

Nowy trener Mlekovity Tadeusz Gaszyński w piątej kolejce nie odnotował sukcesu. Po przegranej z ŁKS, Mlekovita wywalczyła w sobotę remis z Górnikiem Łęczycą. Zajmuje ósmą pozycję w tabeli, tuż przed beniaminkiem Wigami Suwałki. (MK)

Na zdjęciu: drużyna ŁKS już cztery razy w tym sezonie odtańczyła taniec zwycięstwa



Nadzieja Cup

Z udziałem utytułowanych zawodników z różnych stron kraju, na kortach III Liceum Ogólnokształcącego im. Żołnierzy Obwodu Łomżyńskiego Armii Krajowej w Łomży, odbył się Wojewódzki Turniej Klasyfikacyjny Tenisa Ziemnego „Nadzieja Cup”. Pierwszy w historii Łomży, za który są punkty do rankingu Polskiego Związku Tenisowego.

Po zaciętym pojedynku zwyciężył Sebastian Zalewski („Return” Łomża), pokonując w finale Piotra Dzikiewicza (Stanlej Białystok). Trze-

cie miejsce zajął Tomasz Kondej (Mera Warszawa).

— W tym roku Sebastian zdał maturę i zaczyna studia w Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego i Turystyki w Supraślu. Kończy się więc nasza współpraca, ale dalej będzie reprezentował UKS „Return” Łomża, a ja służę mu pomocą — mówi trener Tomasz Waldziński. — Wynik, który osiągnął w turnieju, to najlepsze jego podziękowanie za naszą dziesięcioletnią współpracę.

Na zdjęciu: Sebastian Zalewski i trener Tomasz Waldziński



GLAZURA TERAKOTA

olbrzymi wybór wzorów
gotowe aranżacje łazienek

Gresy już od 17,90 zł/m²

Glazura od 19,90 zł/m² I gat.

Klej od 12,99 zł/25 kg

Łomża, ul. Zjazd 2, tel. 216-56-47



OKNA • DRZWI

Omiń Pośrednika — kupisz taniej

- Okna PCV
- Okna oborowe
- Drzwi zew. i wew.

- Rolety (PROMOCJA DUŻY WYBÓR TKANIN)
- Moskitiery
- Parapety

Biuro Handlowe
ul. Sikorskiego 126 A
tel. (0 86) 215 12 36
fax (0 86) 215 12 37

Produkcja
Nowe Kupiski 121
tel./fax (0 86) 217 91 86

KOLBIS®

SUPER CENY!!!



Zapraszamy
dekarzy
do współpracy

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL
18-400 Łomża, ul. Sikorskiego 165
tel/fax (0...86) 216-58-56
07-410 Ostrołęka, ul. Traugutta 45
tel/fax (0...29) 760 84 48

- Pokrycia dachowe:
Blacha dachówkowa,
Blacha trapezowa,
Blacha płaska
- Systemy rynnowe
- Folie dachowe
- Okna - PCV, ALU
- Okna dachowe

REKLAMA

Policealna Szkoła Ochrony VIP

w Łomży

proponuje absolwentom szkół średnich
(MATURA NIE JEST WYMAGANA)

podjęcie nauki w nowym roku szkolnym na kierunku

TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA

ZAPRASZAMY PANIE I PANÓW

Ukończenie Szkoły uprawnia do wystąpienia z wnioskiem o wydanie licencji drugiego stopnia pracownika ochrony bez dodatkowych egzaminów.

- Kadre dydaktyczną Szkoły stanowią wykładowcy wywodzący się z GROM, BOR, POLICJI
- Najlepszym absolwentom Szkoła udziela pomocy w znalezieniu pracy

Zapisy:

poniedziałek – piątek, godz. 8.00–16.00

Łomża, ul. Stacha Konwy 11, tel. 216-40-29

Ostrów Mazowiecka, tel. (029) 644-15-88

Ostrołęka, tel. (029) 760-90-11

www.szkolavip.pl

REKLAMA



KONTAKTY

AUTO MOTO KONTAKTY

MOTORYZACJA

AUTO SZYBY Pilkington – naj-
taniej, Łomża, Kraska 78, 2184-
123, Białystok, Zwycięstwa 10A,
(085)651-60-47

**WYPOŻYCZALNIA SAMOCHO-
DÓW**. Jaguarem do ślubu, (086)216-
32-42, 0-604-430-889

BADANIA TECHNICZNE wszyst-
kich typów pojazdów. Nowość!
Specjalne zaświadczenia VAT. PKS
Łomża, (086)218-82-81 wew. 50

SPRZEDAM POLONEZ (1998r),
gaz, 0-692-025-921

AUTO – NAPRAWA, Stare Kupiski,
217-93-13

SPRZEDAM VW JETTA (1987r) i
Mercedes Benz, stan dobry, 219-
24-11

SKUTER, stan bdb, 278-52-18

PASSAT (1989r), 218-55-95

GOLF I, 219-17-08

OPEL OMEGA 2.0i (1992r) CD,
6800, do negocjacji, 0-663-467-378

SPRZEDAM OPEL VECTRA
(1996r), tel. 0-693-479-850

SPRZEDAM OPEL Astra II 2.0
CDTI, tel. 0-604-709-643

SPRZEDAM po wypadku Audi 80
(1990r), 0-663-391-846

SPRZEDAM FIAT BRAVO 1.4
(1996r), radio, autoalarm, 0-505-
33-04-91

SPRZEDAM SKODĘ FELICJĘ 1.3
(1998r), 218-13-06

SPRZEDAM SKODĘ Fabię Sedan
1.4 (2002r), 218-35-95

OPEL VECTRA B 1.6 (1996r),
(086)216-27-38, 0-502-153-962

TANIO SPRZEDAM Polonez
(1995r), gaz, 216-51-53

VITO – lub zamiana na dostawczy,
0-604-558-701

SPRZEDAM MERCEDES 1834
(1995r) kontener z windą + przy-
czepa Krone kontener, 0-602-55-
61-33

VW TRANSPORTER 1.9 (1999r),
0-502-906-307

OPEL VECTRA CDX 2.0i + GAZ
(1995), 12500 zł, (086)217-83-28

SPRZEDAM POLONEZ (1994r) +
gaz, 4732-450

SANDMAR CZĘŚCI ZAMIENNE - NOWE I UŻYWANE



IVECO: Daily, EuroCargo/Tech/Star/Trakker

FIAT: Ducato

- CZĘŚCI MECHANICZNE
- CZĘŚCI ZAWIESZENIA
- CZĘŚCI SILNIKOWE
- WAŁY KORBOWE
- TŁOKI
- GŁOWICE
- I WIELE INNYCH

Gręzów 2A, 12km od Siedlec (trasa Wa-wa - Terespol)
tel. 25/641-48-75, 641-48-58 fax: 25/641-40-06, tel. Kom: 0 602 389 334,
www.sandmar.pl, e-mail: sandmar@sandmar.pl

FAK. 3783

KADETT (1991r), 0-505-289-876

STAR 200, silnik Leland, 0-505-335-
375

SPRZEDAM UNO 1.0 (1992r) +
gaz, 0-505-55-90-73

126p (1997r), składak, 0-606-251-
612

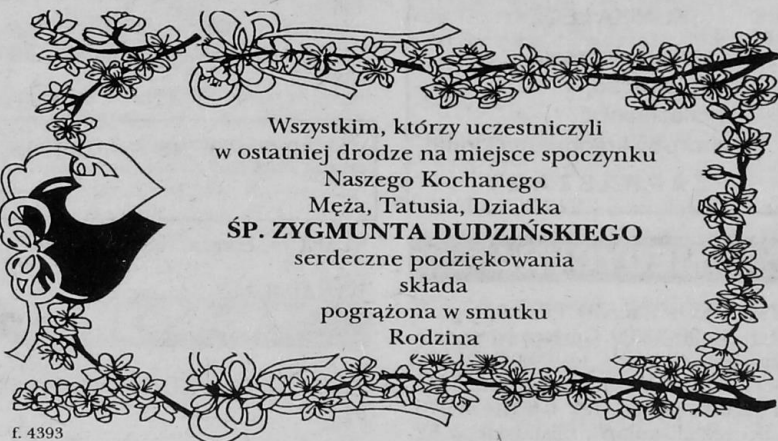
**PILNIE SPRZEDAM Daewoo Ma-
tiz 0,8 Joy**, (2000r) 2162-870, 0-608-
22-88-30

FORD FOCUS Coupe 1.6 16V
(2000r), Peugeot 406 2.1TD
(1998r), (086)2186-810

SPRZEDAM TICO (1998r), 219-12-
46, 0-500-244-753

FIAT CINQUECENTO 700 (1996r),
tanio, czerwony, 0-606-723-425

SUZUKI MARUTI 800, czerwony
(1997r), tanio, 0-606-723-425



Wszystkim, którzy uczestniczyli
w ostatniej drodze na miejsce spoczynku
Naszego Kochanego
Męża, Tatusia, Dziadka
ŚP. ZYGMUNTA DUDZIŃSKIEGO
serdeczne podziękowania
składa
pogrążona w smutku
Rodzina

f. 4393

Serdeczne podziękowania
Panu prezydentowi Krzysztofowi Choińskiemu,
Dyrekcji, Radzie Pedagogicznej, uczniom
Zespołu Szkół Drzewnych i Zespołu Szkół Budowlanych w Łomży
oraz wszystkim, którzy wspierali nas i uczestniczyli
w ostatniej drodze na miejsce wiecznego spoczynku
ŚP. HENRYKA ZIELIŃSKIEGO
składa
pogrążona w bólu Rodzina

fak. 4377

Poruszony do głębi wiadomością o śmierci
mego wychowawcy, nauczyciela i przyjaciela, wieloletniego Dyrektora
Zespołu Szkół Drzewnych
HENRYKA ZIELIŃSKIEGO
łączę się w smutku ze wszystkimi, którym droga jest pamięć o Nim.
Jego najbliższym składam wyrazy współczucia
Mieczysław Czerniawski
Poseł na Sejm RP

fak. 4419



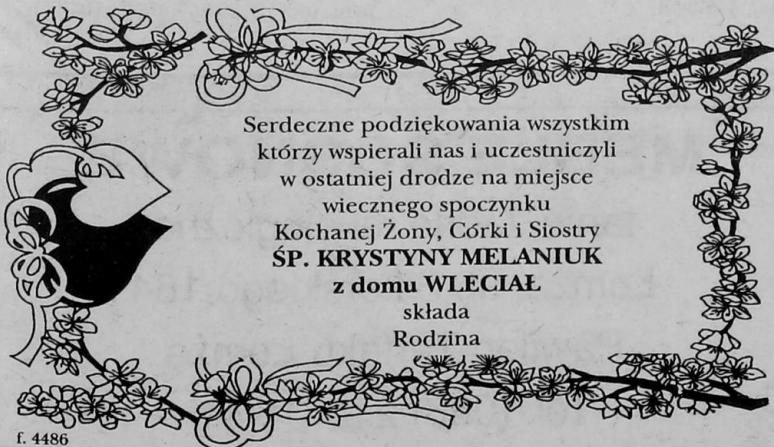
Wyrazy współczucia
Koleżance BARBARZE KIELCZEWSKIEJ
z powodu śmierci
MAMY
składają
Rada Pedagogiczna, administracja i obsługa
Szkół Podstawowej nr 2 w Łomży

fak. 4409



Serdeczne podziękowania wszystkim pracownikom
Oddziału Płucnego Szpitala Wojewódzkiego w Łomży
za serdeczną i troskliwą opiekę
w ostatnich chwilach życia
Kochanej Żony, Córkę i Siostry
**ŚP. KRYSZTOF MELANIUK z domu
WLECIAŁ**
składa
Rodzina

f. 4486



Serdeczne podziękowania wszystkim
którzy wspierali nas i uczestniczyli
w ostatniej drodze na miejsce
wiecznego spoczynku
Kochanej Żony, Córkę i Siostry
**ŚP. KRYSZTOF MELANIUK
z domu WLECIAŁ**
składa
Rodzina

f. 4486

KONTAKTY



OGŁOSZENIA DROBNE

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry
E. A. CHOROSZUCHA
• NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
• DEPRESJE
• ZABURZENIA SEKSUALNE
• ALKOHOLOWIZM, ODRUCIA ALKOHOLOWE
• ESPERAL

codziennie **BIĄŁYSTOK**
9.00-17.00 **PODLEŚNA 16 lok. 2**
tel. (085) 732-77-35

DYSKRECJA

Centrum Medycyny Naturalnej i Rehabilitacji

Ruda-Dwór, 13-304 Radomno
woj. warmińsko-mazurskie
Tel./fax (056) 47-215-29

KLINIKA LECZY:

- nerwice, depresje,
- bezsenność,
- uzależnienia,
- choroby kręgosłupa i inne.

ZAPRASZAMY

MEDYCYNĄ

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6,
godz. 14.00-18.00. Grażyna Nierodzińska – wtorek, środa, tel. 0-604-437-386,
Wiesław Wenderlich – poniedziałek,
czwartek, piątek, tel. 0-604-436-076.
USG też „Eskulap”, Piłsudskiego 82.
Rejestracja tel. (086) 215-27-40.

USG – Dr n.med. RYSZARD WAGNER
– SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża,
Al. Legionów 94. Tarczyca, brzuch,
prostate, piersi, narządy rodne, bio-
psja, (086) 218-88-98, 0602-584-466.
RTG ZĘBÓW.

PROMOCJA LAMPY Bioptron, tel.
(085) 744-56-70, kom. 0-508-194-041

LOKALE

ATRAKCYJNA NIERUCHOMOŚĆ
z bardzo dobrze wyposażonym zakła-
dem fryzjerskim – sprzedam, Ostrołę-
ka – Stare Miasto, 0-603-057-027

SZUKAM MIESZKANIA do wynajęcia,
0-604-792-758

SPRZEDAM DOM drewniany do prze-
niesienia, 0-604-402-041

APARATY SŁUCHOWE

„SONO”

- bezpłatne badanie słuchu
- 2 lata gwarancji
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- sprzedaż ratalna
- baterie
- rabat 400 zł

Zapraszamy
Łomża, Al. Piłsudskiego 6
gab. nr 5, tel. (086) 218 01 68

NFZ

MIESZKANIE W NAJEM, tel. 0-609-
766-548

HALA DO WYNAJĘCIA, 0-600-896-
436

SZUKAM zadbanej kawalerki, 0-500-
637-857

WYNAJME M-4, 218-77-70, 0-506-85-
88-53

STANCJA, Łomża, (086) 215-08-06

WYNAJME M-2, 34mkw, 273-67-76

KUPIĘ M-5, 216-30-23

STANCJA DZIEWCZYNOM, 273-68-
94

WYNAJME M-2 w Olsztynie dla studen-
tek, tel. (089) 523-64-65

SPRZEDAM M-3, 54mkw, centrum
Łomży, 0-602-692-133

DO WYNAJĘCIA M-3, 217-61-90

WYNAJME M-2, 216-08-77

SPRZEDAM M-3, z wyposażeniem, IV
piętro (Konstytucji 3 Maja 2B), 0-698-
634-184

WYNAJME POKÓJ pani, 216-36-96 po
20.00

SPRZEDAM LUB WYNAJME budynek
produkcyjno – magazynowy 700mkw,
działka 1300mkw w Giełczynie k/Łom-
ży, 0-602-531-130, (086) 2190-140

WYNAJME MIESZKANIE 80mkw,
studentom w Łomży, 0-501-775-650,
(022) 782-67-12

Specjalistyczna Przychodnia Stomatologii
Chirurgii szczękowo-wargowej i Chirurgii plastycznej

Dent-Plast
Twój uśmiech i zdrowie

• STOMATOLOGIA • IMPLANTY
Dr n. med. Grażyna Szpak
• CHIRURGIA PLASTYCZNA
Prof. dr hab. n. med. Józef Jethon

Białystok, ul. Radzyńska 5
tel.: (85) 652 45 26; 602 315 107
www.dent-plast.pl

STANCJA DZIEWCZĘTOM w Białym-
stoku, 0-602-385-257

SPRZEDAM MIESZKANIE 71mkw, Ka-
zańska, 218-86-95

WYNAJME POKÓJ, 473-12-19

DO WYNAJĘCIA M-3, 218-29-79

DO WYNAJĘCIA lokal handlowy 70 –
120mkw, 0-694-926-630

SPRZEDAM DOM w Łomży, 0-501-
278-431

STANCJA STUDENTCE Agrobiznesu,
0-607-304-151

WYNAJME HAŁĘ o pow. 300mkw, 0-
602-55-61-33

STANCJA DLA dwóch dziewczyn, War-
szawa, tel. 0-508-422-200

WYNAJME DWUPOKOJOWE w Bia-
łymstoku, tel. 0-503-343-184

SPRZEDAM M-4, centrum, 0-606-170-
121

SPRZEDAM DOM w Łomży wykończony,
c.o. gazowe, 0-501-135-158

LOKAL 240 mkw wynajmę – sprzedam
10 zł/m², 0-505-116-130

WYNAJME LOKAL o powierzchni
850m² pod każdą działalność, duży
parking, Zambrów, (086) 271-25-36, 0-
600-940-372

POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA M-3 lub
M-2, 0-502-54-68-03

MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA w cent-
rum Łomży 3-pokojowe, 216-26-38 po
15.00

WYNAJME POKÓJ z kuchnią, tel. 0-
604-44-93-66

SPRZEDAM M-3, 43m², IV piętro,
Zambrów, 0-695-039-504

SPRZEDAM M-4, I piętro, Ks. Janusza,
218-76-40, 0-503-147-209

SPRZEDAM GARAŻ, Wyszyńskiego 2a,
0-600-87-22-12

SPRZEDAM DOM w Łomży, 0-603-
236-411

SPRZEDAM MIESZKANIE M-4, ul. Ry-
cerska, 0-603-741-406

M-4 samotnym, 0-606-277-193

STANCJA, 216-36-63

DOM W ŁOMŻY 220 tys., 0-609-885-
660, 473-02-87

WIELKA PROMOCJA DAEWOO

Matiz

~~27.900 zł~~

21.900 zł

Lanos

~~32.900 zł~~

28.900 zł

Polmozbyt

tel. 218-49-48

POKÓJ STUDENTOM, (086) 216-30-
05

POKÓJ STUDENTOM w Warszawie,
(086) 216-30-05

SPRZEDAM LOKAL 180mkw, Kazań-
ska, (085) 676-08-24, 0-606-390-779

NIERUCHOMOŚCI

GIEŁCZYN – SPRZEDAM działki bu-
dowlane, (091) 573-10-71

KUPIĘ DUŻĄ działkę usługowo – han-
dlową w Łomży, 0-692-420-427

SPRZEDAM 8ha ziemi ornej na terenie
wsi Jakać Borki gm. Śniadowo, tel. (po
16.00) 2176-238, 473-83-65, 215-75-75

WYDZIERŻAWIĘ 5,50 ha ziemi w za-
mian za podatek w okolicach Wilamo-
wa, 0-602-131-121

POLE 2,4ha, pastwisko 1,5ha, las 0,70
ha, Pniewo, 0-609-885-660, 473-02-87

USŁUGI

PRZEPISYWANIE, OPRAWA, 216-48-
39

REMONTY MIESZKAŃ od A do Z, za-
budowy poddaszy – tanio, 2160-625, 0-
505-233-964

STUDNIE, 0-604-651-727

SCHODY – produkcja, sprzedaż, mon-
taż, (087) 565-05-16, 0-601-391-644

TAPICER, 0-608-742-950

NAPRAWA: pralki, lodówki, zamrażar-
ki, 219-03-33

ŻWIR, PIASEK, 0-695-594-619

USUWANIE GRUZU, 0-695-594-619

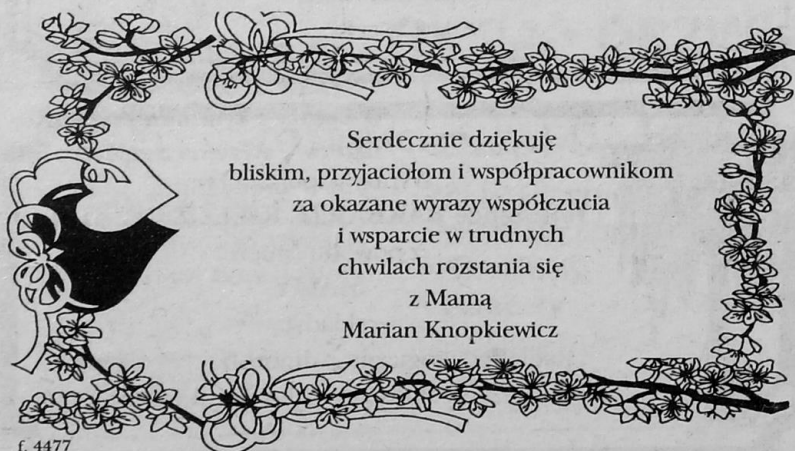
SZPACHLOWANIE, MALOWANIE,
glazura, cyklinowanie (rachunki VAT),
0-608-014-410, 216-62-88

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE,
(086) 271-71-54

TARCIE DREWNA trakiem przewo-
nym, (086) 2189-859, 0-504-101-766

MEBLE SOSNOWE

tanie, ładne, ekologiczne
Łomża, ul. Sikorskiego 164
Pawilon Tartaku Łomża
Tel. (086) 216-01-41



f. 4477

fak. 4444



KONTAKTY

PREFBET
ŚNIAĐOWO



DNI PODDASZY

WTOREK 20 września 2005 r.

VELUX **WERNER**
ROCKWOOL **ICOPAL**

PROMOCYJNE CENY!

Przedsiębiorstwo Produkcji Betonów

„PREFBET” sp. z o.o.

18-411 Śniadowo, ul. Kolejowa 17

tel. (0-86) 217-62-95, 218-06-72

www.prefbet.pl

TYNKI, SZPACHLOWANIE, płyty gipsowe, 0-697-853-049

MALOWANIE, TAPETOWANIE, szpachlowanie, 216-45-23

WYRÓB i MONTAŻ wkładów kominiowych, blacha kwasowa – solidnie i tanio, 0-691-287-680

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, terakota – tanio, 0-505-14-67-61



„WIOMAR” SP. Z O.O.

ZATRUDNI

SPECJALISTĘ DS. KLUCZOWYCH KLIENTÓW

WYMAGANIA:

- DOŚWIADCZENIE ZAWODOWE NA PODOBNYM STANOWISKU
- DYSPOZYCYJNOŚĆ • KREATYWNOŚĆ • ODPOWIEDZIALNOŚĆ
- PRAWO JAZDY KAT. B

ZGŁOSZENIA PROSZĘ KIEROWAĆ NA ADRES:
HURTOWNIA SPOŻYWCZA „WIOMAR” SP. Z O.O.
18-400 ŁÓDŹ UL. POZNAŃSKA 36 A
Z DOPISKIEM: „PRACA”, DO DNIA 29.09.2005 R.



Hurtownia Spożywcza „Wiomar”
Sp. z o.o. w Łomży zatrudni:

- Kierowcę z prawem jazdy kat. C

Wymagania:

Świadectwo kwalifikacyjne, uprawnienia do przewozu towarów, uczciwość, sumienność, dyspozycyjność, uregulowany stosunek do służby wojskowej.

- Przedstawiciela Handlowego

Wymagania:

Wykształcenie min. średnie, kreatywność, uczciwość, sumienność, dyspozycyjność, uregulowany stosunek do służby wojskowej.

Oferty proszę składać w siedzibie firmy:

Hurtownia Spożywcza „WIOMAR” Sp. z o.o. w Łomży
ul. Poznańska 36 A

LETNI SZOK CENOWY

blach pokryciowych **BALEXMETAL**

CENY od 15,20 zł/m² + VAT

AKCENT

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

Łomża, Al. Piłsudskiego 115, tel. (086) 218-79-44, 218-54-77

Elk, ul. Mickiewicza 42, tel. (087) 610-98-12

MALOWANIE DACHÓW, 0-668-141-137

4421-0

STUDNIE, 218-48-66, 0-602-868-891

4440-0

TAPICER, 0-608-742-950

4449-0

UKŁADANIE, CYKLINOWANIE podłóg, najnowszymi maszynami, 0-506-19-19-47

4487-0

NAPRAWA: chłodnictwo, zbiorniki mleka, 218-07-07

4482-0

BUDOWNICTWO

SEGMENTOWE BRAMY garażowe, (029) 767-10-05, 0-604-24-89-85

3612-0

RADOSNY NASTRÓJ: - glazura przemysłowa 14,90 zł, - terakota 15,90 zł, gresy 18,90 zł, gres polerowany – 61,90 zł, płytki z wszystkich polskich fabryk w 2 dni. Raty, doradztwo, dowóz. Hurtownia „Glazura Królewska”, Al. Legionów 52 (dworzec PKS), Al. Piłsudskiego 40 (za torami).

4310-0

TRANSPORT

TRANSPORT – NIEMCY, 0-600-564-429, 0-174-803-64-45

3039-0

BRUKSELA – poniedziałek, wtorek, sobota busem, (085) 6635-624, 0-602-697-881

828-0

WYNAJEM MIKROBUSÓW 9,12,18+1 – osobowe. DOWÓZ NA LOTNISKÓ – codziennie, (085) 747-43-63

934-0

FRANKFURT M. i okolice - środa, sobota, (085) 7474-363

934-0

KAŻDA SOBOTA: Hannover – Bremen i okolice, 215-76-25, 0-608-611-628

4084-0

SOBOTA: Belgia, Holandia, Niemcy (TV, klima), (085) 7394-179, 0-606-37-99-66

3167-00

HANNOVER, BREMEN, Bielefeld, (086) 216-93-98, 0-603-534-666

3912-0

Kredyt gotówkowy

decyzja kredytowa już od

Wybierz kredyt:

- **najlepszy** - wybór spośród oferty różnych banków,
- **dostępny** - bez zaświadczeń o dochodach, ZUS oraz Us²
- **duży** - bez poręczyciela do 12.000 zł,
- **bezpieczny** - ubezpieczony od bezrobocia,

1) dla wybranych branż
2) dla prowadzących działalność gospodarczą

Zadzwoń teraz!

Łomża al. Legionów 44 obok PTZ
tel. (86) 216-69-61

Zambrów al. Wojska Polskiego 18 B
tel. (86) 271-07-63

Kolno ul. 11 Listopada 15 (nad sklepem Kukutka)
tel. 474-01-41; 501-438-824

OSkredyt

kredyty bliżej Ciebie!

KAŻDA SOBOTA Hannover – Dortmund i okolice, 217-62-15, 0-608-778-708

4084-0

NIEMCY, 0-602-59-59-64, (086) 218-83-95

4168-0

USŁUGI TRANSPORTOWE, (086) 218-67-63

3980-00

BUSEM, 218-30-88, 0-608-576-544

4278-0

PRACA

FABRYKA OKIEN i Drzwi „Dobroplast”, Laskowiec Stary 4 zatrudni: - osoby do pracy w biurze, - pracowników fizycznych przy produkcji, - kierowców z kat. C. Kontakt: (086) 276-35-83 lub (086) 276-35-76

3887-00

ORIFLAME – wyjątkowa oferta pracy, wpisowe gratis, wspaniałe prezenty, 0-606-641-643

4244-0

FIRMA ZATRUDNI techników elektroników. Mile widziane wykształcenie wyższe, tel. (086) 473-70-30

4023-00

MYJNIA – zatrudnię, 0-600-896-436

4349-00

PRACA W GOSPODARSTWIE, tel. 0-501-470-931, (086) 217-92-21

4357

ZATRUDNIĘ MURARZY, 0-691-995-300

4378

ZATRUDNIĘ KRAWCOWE, 0-506-17-77-55

4394

SZUKAM PRACY – sprzątanie (inna), (086) 4730-458

4417

ZAKŁAD PRODUKCJI mebli Home Pine zatrudni: stolarzy oraz absolwentów szkół drzewnych do przyuczenia, 216-54-03

4420

MŁODYCH ZATRUDNIĘ od zaraz, 216-44-18

4427

NIERUCHOMOŚCI

TYTAN

18-400 ŁÓDŹ

ul. Polowa 45

tel. (086) 216-62-26

0-604 05 10 82

www.lomza.nieruchomosci.pl

OFERTA TYGODNIA

Mieszkania:

Por. Łagody – pow. 72 m², IV piętro, z umeblowaniem, 4 pokoje – 100.000 zł

Poznańska – pow. 74 m², I piętro, wykończony, 3 pokoje – 93.000 zł

Domy:

Os. Skarpa – stan surowy zamknięty, pow. uż. 462 m², pow. działki 650 m² – 270.000 zł

Os. Narew – wykończony, pow. uż. 120 m², pow. działki 450 m² – 210.000 zł

Garaże:

Kopernika – pow. 16 m² – 10.000 zł

Działki:

Stare Kupiski – pow. 1164 m², uzbrojona – 42.000 zł

OKAZJA!!!

Nowogród – pow. 1300 m², budowlana z dopuszczeniem usług, uzbrojona – 25 zł/m²

KONTAKTY

III



Husqvarna

Promocja pilarki Husqvarna 137

od 12 września do 19 listopada 2005 roku

Pilarka Husqvarna 137
moc 2,2 KM



1049 zł
Sugerowana cena brutto

849 zł

Sugerowana cena brutto

www.husqvarna.com.pl

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych

KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49

ŁOMŻA, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10

WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49-34

ZAMBRÓW, ul. Mazowiecka 51b, tel. (0-86) 276-08-40

CIECHANOWIEC, ul. Łomżyńska 35, tel. (0-86) 277-21-78

BRAŃSK, ul. Jaśminowa 9, tel. 0-606-384-336

PRZYJME, PRACOWNICĘ do lombardu, 0-505-825-950

ZATRUDNIĘ KSIĘGOWĄ, 0-694-416-164

ZATRUDNIĘ DZIEWCZYNĘ – krawcową do sklepu, Aleja Legionów 10

ZATRUDNIĘ DO PRACY w hurtowni. Mile widziane prawo jazdy kat. C + E, Łomża, Poznańska 36D, 0-602-55-61-33 (10.00 – 14.00)

FIRMA ZATRUDNI osoby młode, uczące się zaocznie do działu sprzedaży, godz. 8.00–16.00, tel. 216-94-71

PRZYJME TYNKARZY i pomocników, 0-608-147-306

STACJA PALIW zatrudni mężczyznę na stanowisku pracownik techniczny. Wymagania: wykształcenie min. zawodowe, wiek 25 – 45 lat, Kontakt tel. 216-89-97, 0-507-071-729

PODATKI – ANGLIA, Holandia, Niemcy, (029) 764-63-82

„DOMEL” – producent okien i drzwi z Łomży – zatrudni pracowników do produkcji stolarki PVC, tel. (086) 215-66-90

NAUKA

MATEMATYKA, (086) 218-77-79, 0-603-847-463

ANGIELSKI – KOREPETYCJE, 218-05-85

JĘZYK ANGIELSKI od podstaw, nowa matura, FCE, CAE oraz dla osób planujących wyjechać za granicę do pracy. Zapisy: ul. Al. Legionów 42 w Łomży, tel. 216-93-91

CHEMIA, MATEMATYKA, fizyka, 216-62-94

KOREPETYCJE – język rosyjski i angielski, 218-60-87

KURSY: samodzielny księgowy, kadry i płace, komputer dla dorosłych, tel. (086) 216-41-29

JĘZYK ANGIELSKI – korepetycje, 0-608-436-722

ROLNICTWO

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086) 279-15-65

FOLIA DO SIANOKISZONKI, tel. (085) 65-38-943

KUKURYDZĘ NA PNIE – kupię (okolica Łomży), tel. (086) 216-93-92

ŻYTO, (086) 2175-165

SPRZEDAM SIANO, sianokiszonkę, łąki do koszenia, tel. (029) 741-97-66, 0-501-101-932

SPRZEDAM KOMBAJN „Anna”, 0-889-400-246

SPRZEDAM SIECZKARNIE jednorzędową „Krono”, (086) 217-72-31

PRZEWÓZ ZIEMNIAKÓW do Pepees Łomża samochodem 10 – 20 ton, tel. 0-606-267-267

SIANO W CIUKACH, (086) 4730-862

SIECZKARNIA 1-rzędowa do kukurydzy „Krone”, 217-11-19

SPRZEDAM KUKURYDZĘ z pola, 219-20-60

SIECZKARNIE JOHAN DERE 5720, ciągnik 4914 Deutz z turem, 0-660-269-749

ZWIERZĘTA

ODDAM DOBRZE wychowane młode kocięta, tel. kom. 0-501-148-763, dom. 216-28-64

SPRZEDAM 2-miesięczne suczki boksera przegowanego, 0-602-290-069

SPRZEDAM KURY nioski, Jarnuty 18, 0-608-840-772

8-tygodniowe owczarki, (086) 216-30-05

OWCZARKI NIEMIECKIE porodowe, 0-502-054-173

RTV – AGD

CYFRA +, POLSAT, anteny solidnie, Ksepka: (086) 216-34-38

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, 218-00-01

SPRZEDAM AGREGAT CHŁODNICZY – sufitowy, Zambrów, (086) 271-25-36, 0-600-940-372

NAPRAWA: pralki, lodówki, 218-07-07

FINANSE

EKSPRESOWA GOTÓWKA, tel. 212-54-85

POŻYCZKI BEZ poręczycieli, tel. 0-509-125-133

POŻYCZKI NA gorące potrzeby, tel. 212-54-86

RÓŻNE

SKUP DREWNA, 0-504-249-519

WESELA, BANKIETY – prowadzenie, nagłośnienie, 0-880-068-744

SPRZEDAM PROSPERUJĄCE solarium w centrum Łomży, 0-502-150-449

DREWNO OPAŁOWE – kominkowe, węgiel, stemple – usługi transportowe, 0-606-119-548

ŚLUBNE DEKORACJE, (086) 2169-556, 0-604-527-642

BIURO RACHUNKOWE z certyfikatem MF. Dojazd do firmy Klienta. Tel. 2190-999, 0-509-281-021

DREWNO OPAŁOWE z Nadleśnictwa. Dostawa 0-608-412-919

HURTOWNIA RYB, LODÓW I MROŻONEK

zatrudni PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO

— wymagane: doświadczenie prawo jazdy kat. B
KIEROWCĘ — AKWIZYTORA
— do sprzedaży bezpośredniej
— wymagane: doświadczenie prawo jazdy kat. C
Łomża, Al. Legionów 56
tel. 218-87-72

ELEMENTY DO PODWIESZANIA sufitu, piec, deski, 0-600-896-436

SIATKA OGRODZENIOWA – sprzedam, 0-608-332-905

TANIO HULAJNOGE elektr. 0-503-369-269

KUPIĘ DREWNIANĄ CHATĘ, stodołę do rozbiórki, (089) 622-67-00, 0-602-775-908

SPRZEDAM KOMPLECIK do chrztu dla dziewczynki, rozmiar 68, 216-30-23

SPRZEDAM WIERTARKE wielowrzecionową. Sprzedam lub wydzierżawię okleiniarkę pcv z frezarką, 0-602-736-745

SPRZEDAM EKSKLUZYWNE meble sklepowe pod każdą sprzedaż obuwniczą lub odzież, telefon: 0-605-533-544

POL-FINANCE udzielamy prostych pożyczek, 0-663-06-72-94

SPRZEDAM AGREGAT chłodniczy sufitowy do -5°C, Zambrów, (086) 271-25-36, 0-600-940-372

SPRZEDAM UŻYWANY piec olejowy „Viessmann”, 27 KW + 2 zbiorniki olejowe 1500L, 0-605-821-456

WYDZIERŻAWIĘ MIEJSCE na reklamę przy trasie 61 między Marianowem a Piątnicą, (086) 219-26-33 po 14.00

DREWNO OPAŁOWE, 0-508-076-785

SPRZEDAM PŁYTKI podłogowe Hajnówka (buk) 50m², cena 25zł/m², tel. 0-698-85-23-07

SPRZEDAM STOŁY weselne, (086) 271-25-36

WYPOŻYCZAM ZASTAWĘ stołową, obrusy oraz patelnię elektryczną, Zambrów, (086) 271-25-36

SPRZEDAM PIANINO, 218-76-40, 0-503-147-209

DEKORACJE KOŚCIOŁA, 218-92-91

BIURO MATRYMONIALNE „Katarzynka”, 473-16-50

TAROT, 473-16-50

OSTATNIA SZANSA NA KURSY

pośrednika i zarządcę nieruchomości dla osób ze średnim wykształceniem

STUDIA PODYPLOMOWE

Wycena Nieruchomości, Doradztwo Rynku Nieruchomości, Zarządzanie Ochroną Środowiska. PRAKTYKI ZAWODOWE na nowych zasadach prowadzą organizacje zawodowe i Korporacja SEDPOL Sp. z o.o.

tel. 0-25/644 79 03
0660 72 84 18

szkolenia@sedpol.com.pl
www.sedpol.edu.pl

Sklep „PELIKAN”

ul. Bema 1C Łomża

Najtańsze usługi kserograficzne

szeroki wybór artykułów

biurowych i papierniczych

Zapraszamy



KONTAKTY

ESZANIA su-
5-436

4249-00
WA - sprze-

4260-0
lekt. 0-503-

4354
LATE, stodo-
67-00, 0-602-

4356
K do chrztu
68, 216-30-

4376
wielowrze-
ydzierzawie
0-602-736-

4406
WNE meble
daż obuwia
533-544

4408
prostych po-

4425
łodniczy su-
086)271-25-

Sms
iec olejowy
iorniki ole-

4433-0
na reklamę
ianowem a
o 14.00

4494
08-076-785

4437
ogowe Haj-
21/m², tel.

4460
ne, (086)

Sms
WE stoło-
elektryczną,

Sms
8-76-40, 0-

4478
218-92-91

4483-0
NE „Kata-

4485

4485

SA

erucho-
średnim

OWE

i, Do-
mości,
odowis-
WE na
dzą or-
porac-

n.pl



Apteka Na Dwornej, ul. Dworna 8, Łomża

TERAZ MY PŁACIMY

W Aptece Na Dwornej każdy Pacjent jest traktowany ze szczególną troską. Jeżeli należysz do grona Pacjentów przyjmujących leki z poniższej listy sprawdź, jak możemy Ci pomóc.



➡ ➡ ➡ **PRZYJDŹ z receptą** na którykolwiek z podanych niżej leków - otrzymasz finansowe wsparcie według wyciągu z listy cenowej zamieszczonego poniżej

wsparcie finansowe za okazanie recepty na 1 opakowanie leku

nazwa leku dawka/opis	odpłatność Pacjenta		nazwa leku dawka/opis	odpłatność Pacjenta		nazwa leku dawka/opis	odpłatność Pacjenta	
Arimidex 1 mg x 28 tabl. Rp 0,00	15,00		Lamitrin 25 mg x 30 tabl. Rp 0,00	2,00		Sandimum Neoral 25 mg x 50 kaps. Rp 0,00	5,00	
Aredia 90 mg 1 fiolka + 10 mg rozp. Rp 0,00	20,00		Lamitrin 50 mg x 30 tabl. Rp 0,00	2,00		Sindronat 400 mg x 100 kaps. Rp 0,00	15,00	
Aromek 2,5 mg x 30 tabl. Rp 0,00	10,00		Lamitrin 100 mg x 30 tabl. Rp 0,00	2,00		Sandimum Neoral 50 mg x 50 kaps. Rp 0,00	5,00	
Bonefos 400 mg x 100 kaps. Rp 0,00	10,00		Lamitrin 100 mg x 60 tabl. Rp 0,00	2,00		Sandimum Neoral 100 mg x 50 kaps. Rp 0,00	10,00	
Durogesic TTS 0,025 mg/h 5 plastrów Rp 0,00	5,00		Lucrin Depot 11,25 mg 1 fiolka Rp 0,00	40,00		Sandostatin 0,05 mg/1 ml 5 amp. Rp 0,00	5,00	
Durogesic TTS 0,05 mg/h 5 plastrów Rp 0,00	10,00		Megace 40 mg/1ml 240 ml Rp 0,00	10,00		Sandostatin 0,1 mg/1 ml 5 amp. Rp 0,00	5,00	
Durogesic TTS 0,075 mg/h 5 plastrów Rp 0,00	10,00		Milupa PKU 1 granulat puszk. 500g Rp 0,00	10,00		Sandostatin LAR inj. 10 mg Rp 0,00	70,00	
Durogesic TTS 0,1 mg/h 5 plastrów Rp 0,00	15,00		Milupa PKU 1-MIX granulat puszk. 1000g Rp 0,00	10,00		Sandostatin LAR inj. 20 mg Rp 0,00	100,00	
Diphereline SR 11,25 mg 1 fiolka + 2 ml rozp. Rp 0,00	40,00		Milupa PKU 2 granulat puszk. 500g Rp 0,00	10,00		Sandostatin LAR inj. 30 mg Rp 0,00	100,00	
Equoral 25 mg x 50 kaps. Rp 0,00	5,00		Milupa PKU 2-MIX granulat puszk. 400g Rp 0,00	10,00		Setronon 4 mg x 10 tabl. Rp 0,00	5,00	
Equoral 50 mg x 50 kaps. Rp 0,00	5,00		Milupa PKU 3 granulat puszk. 500g Rp 0,00	10,00		Setronon 8 mg x 10 tabl. Rp 0,00	5,00	
Equoral 100 mg x 50 kaps. Rp 0,00	10,00		Minirin 0,1 mg x 30 tabl. Rp 0,00	5,00		Topamax 25 mg x 28 tabl. Rp 0,00	2,00	
Equoral Roztwór 50 ml Rp 0,00	10,00		Minirin 0,2 mg x 30 tabl. Rp 0,00	10,00		Topamax 50 mg x 28 tabl. Rp 0,00	5,00	
Flutamid 250 mg x 100 tabl. Rp 0,00	5,00		Minirin aerosol do nosa 0,01 mg/d Rp 0,00	5,00		Topamax 100 mg x 28 tabl. Rp 0,00	10,00	
Fraxiparine 0,3 ml x 10 amp.-strzyk. Rp 0,00	2,00		MST Continus 60 mg x 60 tabl. Rp 0,00	2,00		Topamax 200 mg x 28 tabl. Rp 0,00	10,00	
Fraxiparine 0,4 ml x 10 amp.-strzyk. Rp 0,00	5,00		MST Continus 100 mg x 60 tabl. Rp 0,00	5,00		Trileptal 150 mg x 50 tabl. Rp 0,00	2,00	
Fraxiparine 0,6 ml x 10 amp.-strzyk. Rp 0,00	5,00		MST Continus 200 mg x 60 tabl. Rp 0,00	10,00		Trileptal 300 mg x 50 tabl. Rp 0,00	2,00	
Fraxiparine 0,8 ml x 10 amp.-strzyk. Rp 0,00	5,00		Neupogen inj. 30 mln j/0,5 ml 1 amp.-strz. Rp 0,00	10,00		Trileptal 600 mg x 50 tabl. Rp 0,00	5,00	
Fraxiparine 1 ml x 10 amp.-strzyk. Rp 0,00	10,00		Neupogen inj. 48 mln j/0,5 ml 1 amp.-strz. Rp 0,00	15,00		Trileptal zawiesina 250 ml Rp 0,00	5,00	
Fraxodi 0,6 ml x 10 amp.-strzyk. Rp 0,00	10,00		Pamifos 90 mg 1 fiolka Rp 0,00	20,00		Vepesid 50 mg x 20 kaps. Rp 0,00	10,00	
Fraxodi 0,8 ml x 10 amp.-strzyk. Rp 0,00	10,00		Pamitor 90 mg 1 fiolka Rp 0,00	20,00		Vepesid 100 mg x 10 kaps. Rp 0,00	10,00	
Fraxodi 1 ml x 10 amp.-strzyk. Rp 0,00	15,00		P-AM Maternal proszek puszk. 500 g Rp 0,00	15,00		XP Analog proszek puszk. 400g Rp 0,00	5,00	
Gabax 100 mg x 100 kaps. Rp 0,00	5,00		P-AM Universal proszek puszk. 500 g Rp 0,00	15,00		Zofran czopki 16 mg x 2 szt. Rp 0,00	5,00	
Gabax 300 mg x 100 kaps. Rp 0,00	5,00		Phenyl-Free 1 proszek puszk. 454 g Rp 0,00	5,00		Zofran 4 mg x 10 tabl. Rp 0,00	5,00	
Gabax 400 mg x 100 kaps. Rp 0,00	5,00		Phenyl-Free 2 proszek puszk. 454 g Rp 0,00	5,00		Zofran 8 mg x 10 tabl. Rp 0,00	5,00	
Gabitril 5 mg x 100 tabl. Rp 0,00	5,00		Phenyl-Free 2HP proszek puszk. 454 g Rp 0,00	5,00		Zofran syrop 4mg/5ml 50 ml Rp 0,00	5,00	
Gabitril 10 mg x 100 tabl. Rp 0,00	10,00		Pulmozyne 1 mg/1 ml 30 ampułek Rp 0,00	50,00		Zofran Zydys 4 mg x 10 porcji w blistrze Rp 0,00	5,00	
Gabitril 15 mg x 100 tabl. Rp 0,00	15,00		Sabril 50 saszetek Rp 0,00	5,00		Zofran Zydys 8 mg x 10 porcji w blistrze Rp 0,00	5,00	
Hydroxycarbamid 500 mg x 100 kaps. Rp 0,00	5,00		Sabril 500 mg x 100 tabl. Rp 0,00	10,00		Zoladex inj. 3,6 mg x 1 amp.-strz. Rp 0,00	15,00	
Lametta 2,5 mg x 30 tabl. Rp 0,00	15,00		Sandimum Neoral 10 mg x 60 kaps. Rp 0,00	5,00		Zoladex LA inj. 10,8 mg x 1 amp.-strz. Rp 0,00	40,00	

Wszystkie leki wydawane na podstawie ważnej recepty lekarskiej.
Oferta ważna do odwołania. Szczegóły w Aptece.

Fiat PANDA do wygrania

szczegóły w Aptece Na Dwornej



Jesienna Promocja

TYLKO DO 31.10.2005

**OKNA
DRZWI**

Raty **3x0%**



RATY
łatwe do spłaty

* 0% odsetek, 0% prowizji, 0% pierwszej wpłaty

W OFERCIE:

- ▶ OKNA PVC BEZOŁOWIOWE
- ▶ **NOWOŚĆ** OKNA PVC ALUPLAST
- ▶ OKNA OBOROWE
- ▶ DRZWI ZEWNĘTRZNE
- ▶ DRZWI WEWNĘTRZNE
- ▶ DRZWI ANTYWŁAMANIOWE
- ▶ STOLARKA ALUMINIOWA
- ▶ PARAPETY
- ▶ ŻALUZJE, ROLETY, MOSKITIERY



Łomża Al. Piłsudskiego 70 tel.086/ 215 66 81
 Łomża Al. Legionów 50 (dworzec PKS) tel.086/ 218 63 94
 Wysokie Maz., Rynek Piłsudskiego 69 tel.086/ 275 03 82
 Zambrów ul. Mazowiecka 2 (dworzec PKS) tel.086/ 271 34 51

* Dla kredytów 3x0% rzeczywista stopa procentowa wynosi 0%

DNI OTWARTE 12-18 WRZEŚNIA

PRAWIE BEZ PIERWSZEJ WPŁATY

TERAZ TYLKO
99 zł*



Tylko w tym tygodniu obniżamy pierwszą wpłatę na wybrane modele. Wystarczy 99 zł, aby wyjechać nową Micrą lub Almerą. Resztę spłacasz w promocyjnych ratach. Możesz skorzystać z pozostałych promocji: pakietu ubezpieczeń gratis lub rabatu 2000 zł na Micrę albo 3000 zł na Almerę. Niezależnie od wybranej opcji autoalarm do Almery otrzymasz gratis.



*Kredyt z pierwszą wpłatą 99 zł i ratami od 513 zł/msc za Micrę oraz 99 zł i ratami od 699 zł/msc za Almerę. RRSO wynosi od 5,38% do 22,29%.

ALMERA – zużycie paliwa: 4,8-7,8 l/100 km, emisja CO₂: 160-187 g/km
 MICRA – zużycie paliwa: 4,5-6,8 l/100 km, emisja CO₂: 119-163 g/km



Autoryzowany Dealer Nissan Poland
MIECZYŚLAW WASILEWSKI

19-301 Elk 3, ul. Suwalska 1
 tel. (0 87) 621-41-31, tel./faks (0 87) 621-41-10
 www.nissan.elk.pl

Nie czekamy DO ŚWIĄT!



Teraz **SZYBCIEJ i TANIEJ!**
 Nasza nowa oferta
 na **INTERNET**
 jest tak dobra, że szkoda
 było czekać do Świąt!

www.multimedia.pl

Sprawdź! 0 801 600 800

multiMedia
Polska

ISSN 0208-6840
 INDEKS 363286

ISSN 0208-6840



Tygodnik Podlaski